

CZASOPISMO UNIWERSYTETU PRZYRODNICZEGO W POZNANIU

WIEŚCI

AKADEMICKIE



Uniwersytet Przyrodniczy w Poznaniu

MARZEC – KWIECIEŃ 2014
NR 3-4 (186-187)

ISSN 1429-3064

Organizatorzy
XX Wrocławskich Targów
Książki Naukowej

gratuluja

*Wydarznictwu
Unwersytetu Przyrodniczego
w Poznaniu*

wyróżnienia w konkursie czytelniczym

przyznanego książce

Jerzego Wiśniewskiego i Dariusza J. Gwiazdowicza

Ochrona przyrody

Komisarz Targów

mgr Halina Rydzek



Politechnika Wrocławska, 21 marca 2014 r.

W NUMERZE:

| | |
|----------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------|----|
| Z Senatu (<i>Wojciech Grottel</i>) | 2 |
| Katedra Fizyki na Uniwersytecie Przyrodniczym w Poznaniu istnieje już ponad 60 lat (<i>Małgorzata Grottel, Krzysztof Polewski</i>) | 4 |
| Europejska konferencja „EkoSeedForum” (<i>Franciszek Borówecki</i>) | 10 |
| JUBILEUSZ PROFESORA KAZIMIERZA URBAŃSKIEGO | |
| Dwieście lat! (<i>Paweł, Maciej i Piotr Urbańscy</i>) | 12 |
| Profesor dr hab. Kazimierz Urbański (<i>Piotr Urbański</i>) | 14 |
| Ogólnopolska konferencja naukowa polityki społecznej na Uniwersytecie Przyrodniczym w Poznaniu (<i>Marcin Florian Gawrycki</i>) | 15 |
| XVI Ogólnopolska Olimpiada Wiedzy o Żywności w Poznaniu (<i>Joanna Teichert</i>) | 16 |
| Nowe wyposażenie i projekty badawcze w Katedrze Biochemii i Biotechnologii (<i>Ryszard Słomski</i>) | 18 |
| WIEŚCI Z ZAKŁADÓW DOŚWIADCZALNYCH | |
| Zimowe spotkanie sadownicze w Rolniczo-Sadowniczym Gospodarstwie Doświadczalnym Przybroda (<i>Filip Mazur</i>) | 20 |
| Konferencja „Wydajność = Oplacalność + Zrównoważony Rozwój” w Rolniczym Gospodarstwie Doświadczalnym Dłoń (<i>Julia Fornalik</i>) | 22 |
| Doktorantka z Katedry Biochemii i Biotechnologii nagrodzona. Dziesiąta edycja konkursu Miasta Poznania na najlepsze prace magisterskie i doktorskie obronione na poznańskich uczelnianach (<i>Ryszard Słomski</i>) | 23 |
| WIEŚCI O NASZYM PATRONIE | |
| Rozpoczęcie obchodów Roku Cieszkowskiego (<i>Ewa J. i Włodzimierz Buczyński</i>) | 24 |
| Rada Powiatu w Poznaniu ogłosiła rok 2014 Rokiem Augusta Cieszkowskiego (<i>Ewa J. i Włodzimierz Buczyński</i>) | 26 |
| Obchody dwusetnej rocznicy urodzin Augusta hr. Cieszkowskiego nabierają rozmachu. Szkolny finał konkursów o Auguście hr. Cieszkowskim w Dworze Wierzenia (<i>Ewa J. i Włodzimierz Buczyński</i>) | 29 |
| WSPOMNIENIA | |
| Danuta Wójcik-Wojtkowiak (1930–2014) (<i>Jolanta Floryszak-Wieczorek</i>) | 32 |
| Doktorantka Wydziału Nauk o Żywności i Żywieniu finalistką drugiego cyklu programu BIOSTART na najlepszą strategię komercjalizacji (<i>Małgorzata Nogala-Kaluca</i>) | 34 |
| Czwarte Polskie Targi Uniwersyteckie w Kanadzie i USA (<i>Jędrzej M. Jaśkowski</i>) | 35 |
| Wydział Technologii Drewna na Arenie Design (<i>Beata Fabisiak</i>) | 36 |
| Uniwersytet Przyrodniczy w gronie Santander Universidades (<i>rzecznik prasowy UP</i>) | 37 |
| „Zieleń – design – innowacje” (<i>Piotr Urbański</i>) | 38 |
| Studenci Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu na targach „Gardenia 2014” (<i>Luiza Dawidowicz</i>) | 39 |
| Pokonkursowa wystawa na znak wód wielkich w Poznaniu (<i>Bogdan J. Wosiewicz, Tomasz Kaluza</i>) | 40 |
| Polskie Towarzystwo Nauk Ogrodniczych – Oddział Poznań zaprasza na cykliczne spotkania (<i>Jolanta Liśiecka</i>) | 43 |
| Uroki Maroka (<i>Agnieszka Krzywińska</i>) | 46 |
| Mecze charytatywne na Wydziale Hodowli i Biologii Zwierząt (<i>Luiza Dawidowicz</i>) | 48 |
| „Nauka dla środowiska przyrodniczego”. III Ogólnopolska Konferencja Studenckich Kół Naukowych (<i>Luiza Dawidowicz</i>) | 50 |
| WIEŚCI Z CENTRUM KULTURY STUDENCKIEJ | |
| „Z tobą chcę oglądać świat” - 8 marca w Kolegium Rungego (<i>Paweł Antkowiak</i>) | 51 |
| XVI Bal Technologia Żywności - bal w kropeczki w rytmie lat sześćdziesiątych (<i>Agnieszka Frała</i>) | 52 |
| Drugi Bal Przyrodnika (<i>Luiza Dawidowicz</i>) | 53 |
| LOS Y ABSOLWENTÓW | |
| Zootechnik misjonarzem w Kamerunie (<i>Dariusz Godawa, Jerzy Lorych</i>) | 54 |
| Syberyjska apteka (<i>Roman Hołubowicz</i>) | 56 |
| Giovanni Battista Ferrari i jego publikacje botaniczne. Ze zbiorów Biblioteki Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk (<i>Joanna Pietrowicz</i>) | 60 |
| CENTRUM KULTURY FIZYCZNEJ | |
| Akademickie Mistrzostwa Wielkopolski w judo (<i>Karolina Dopierała</i>) | 62 |
| Łódź 2014 (<i>Marcelina Puchała, Julia Samulczyk</i>) | 62 |
| Londyn 2014 (<i>Marcelina Puchała</i>) | 63 |
| WIEŚCI Z KOŁA PTTK | |
| W Beskidzie Sądeckim – postscriptum (<i>Jerzy Świągół</i>) | 64 |

WIEŚCI AKADEMICKIE

dwumiesięcznik

Wydawca:

Uniwersytet Przyrodniczy
w Poznaniu

Przewodniczący Rady Programowej:

prof. dr hab. Jan Pikul
prorektor ds. nauki i współpracy z zagranicą

Członkowie Rady Programowej:

Irena Małecka,
Dorota Wrońska-Pilarek,
Paweł Maćkowiak,
Jerzy Świągół, Elżbieta Kozik,
Dorota Piasecka-Kwiatkowska,
Emilia Wytykowska-Sroka,
Andrzej Kusztelak, Anita Zaworska,
Luiza Dawidowicz

Redaktor naczelna:

Ewa Strycka
4est@up.poznan.pl

Adres redakcji:

60-693 Poznań, ul. Witosa 45
tel./fax 618 48 77 80
tel. kom. 502 19 82 46

wiesci.akademickie@up.poznan.pl

Wersja elektroniczna:

www.au.poznan.pl
www.up.poznan.pl

Skład i łamanie:

perfekt sp.j.

Druk:

Zakład Graficzny
Uniwersytetu Przyrodniczego
w Poznaniu

Korekta:

Paulina Wierzbicka

Fotografie na okładce:

strona pierwsza: Ewa Strycka; druga: skan: perfekt sp. j.;
trzecia: Jerzy Świągół; czwarta: archiwum Biura Rektora
Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu.

Na czwartej stronie okładki prezentujemy godło naszej
uczelni (szerzej o nim pisaliśmy w numerze 9-10/2013
„Więści Akademickich”)

Redakcja stara się zwracać materiały niezamówione i zastrzega sobie prawo
skracania i opracowywania nadesłanych tekstów oraz zmiany ich tytułów.
Redakcja nie odpowiada za treść zamieszczanych reklam i ogłoszeń.



Fot. Krystyna Madejska-Pawlak



Z Senatu

Szesnaste posiedzenie Senatu odbyło się 26 lutego, siedemnaste zaś 26 marca 2014 roku w Kolegium Rungego przy ulicy Wojska Polskiego 52. Obu spotkaniom przewodniczył JM rektor Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu, prof. dr hab. Grzegorz Skrzypczak.

Na XVI posiedzeniu Senatu:

- Profesorowi dr. hab. Krzysztofowi Markowskiemu (Wydział Ogrodnictwa i Architektury Krajobrazu) wręczono mianowanie na stanowisko profesora zwyczajnego, a dr. hab. Wiesławowi Olkowi (Wydział Technologii Drewna) powołanie na stanowisko profesora nadzwyczajnego.
- Senat pozytywnie zaopiniował wniosek dziekana Wydziału Leśnego o mianowanie prof. dr. hab. Antoniego Milera na stanowisko profesora zwyczajnego.
- Senat nie zaopiniował pozytywnie osoby dr inż. Urszuli Mojsiej na stanowisko dyrektora Centrum Innowacji i Transferu Technologii Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu.
- Senat postanowił zmienić uchwałę nr 41/2012 z dnia 19 grudnia 2012 roku (zmienioną uchwałą nr 136/2013 z dnia 18 grudnia 2013 roku) w ten sposób, że na członka Komisji Dyscyplinarnej dla Doktorantów w miejsce dr. hab. Jędrzeja Wierzbickiego powołał dr inż. Annę Grabiec.
- W części posiedzenia Senatu poświęconej komunikatom kanclerz Marek Klimecki poinformował, że uczestniczył w obradach Rady Miasta Poznania, kiedy to debatowano w trzech sprawach: likwidacji Zasadniczej Szkoły Zawodowej oraz Technikum Inżynierii Środowiska i Agrobiznesu na Gołęczynie, a także w sprawie najbardziej nas interesującej, czyli sprzedaży Uniwersytetowi Przyrodniczemu terenów przy ul. Gołęcińskiej 9, na których zlokalizowane są dwie likwidowane szkoły. Mówca przypomniał, że zgodnie z wcześniejszą decyzją Senatu JM rektor (w imieniu naszego uniwersytetu) przekazał do Urzędu Miasta określone deklaracje. Ostatecznie, po bardzo długiej i burzliwej dyskusji, większością głosów Rada Miasta podjęła uchwałę, w której upoważniła Prezydenta Miasta do sprzedaży gruntów na Gołęczynie naszemu uniwersytetowi (z bonifikatą).
- Również w tej części posiedzenia Senatu prorektor Jan Pikuł poinformował, że Narodowe Centrum Nauki ogłosiło na stronie internetowej ranking poszczególnych podmiotów, którym po rozstrzygnięciu konkursów organizowanych w 2013 roku przyznano finansowanie (w tabeli podano łączną wartość finansowania, liczbę zgłoszonych

i zakwalifikowanych wniosków). Naszemu uniwersytetowi przyznano łącznie ponad 10 mln złotych, a „wskaźnik sukcesu” w naszym wypadku wynosi powyżej 30% (na 68 złożonych wniosków 22 uzyskały dofinansowanie). W tym rankingu (na ogółem 207 jednostek) jesteśmy na 25. pozycji. Jest to najwyższe miejsce spośród dawnych uczelni rolniczych.

Na XV posiedzeniu Senatu:

- Profesorowi dr. hab. Antoniemu Milerowi wręczono mianowanie na stanowisko profesora zwyczajnego.
- Senat pozytywnie zaopiniował wniosek dziekana Wydziału Technologii Drewna o zatrudnienie prof. dr. hab. Juliusza Perkowskiego na stanowisku profesora zwyczajnego. Ponadto Senat pozytywnie zaopiniował wniosek dziekana Wydziału Ogrodnictwa i Architektury Krajobrazu w sprawie zatrudnienia dr. hab. Krzysztofa Sobierskiego, na podstawie umowy o pracę na czas określony, na stanowisku profesora nadzwyczajnego w Katedrze Warzywnictwa.
- Senat pozytywnie zaopiniował wniosek o przyznanie nagrody indywidualnej Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego dla prof. dr. hab. Michała Sznajdera (Wydział Ekonomiczno-Społeczny) – za całokształt dorobku.
- Senat postanowił zmienić uchwałę nr 42/2012 z dnia 19 grudnia 2012 roku (zmienioną uchwałą nr 137/2013 z dnia 18 grudnia 2013 roku) w ten sposób, że na członka Odwoławczej Komisji Dyscyplinarnej dla Doktorantów w miejsce prof. dr. hab. Bożeny Szymaś powołał prof. dr. hab. Pawła Maćkowiaka.
- Senat stwierdził wygaśnięcie mandatu dr. inż. Mariusza Sojki i w związku z tym zlecił Wydziałowej Komisji Wyborczej na Wydziale Melioracji i Inżynierii Środowiska przeprowadzenie wyborów uzupełniających w terminie do 26 kwietnia 2014 roku. Senat stwierdził także wygaśnięcie mandatu członka Senatu Mateusza Nowaka (Wydział Rolnictwa i Bioinżynierii) i równocześnie zwrócił się do Samorządu Studenckiego o przeprowadzenie wyborów uzupełniających w terminie do 26 kwietnia 2014 roku.

Obszerne fragmenty protokołu sporządzonego przez Wojciecha Grotella cytowała Ewa Strycka

Fundacja Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu

Siedziba: ul. Wojska Polskiego 28, 60-637 Poznań

NIP: 7811874400

Regon: 630287933

KRS: 0000020962

Konto bankowe:

PKO BP II Oddział w Poznaniu: 61 1020 4027 0000 1002 0973 5319

Tel. 061 846 67 52

mail: fundacja@up.poznan.pl

Prezes Zarządu: prof. dr hab. Janusz Nowacki





Fot. Krzysztof Polewski

Obecni oraz część byłych pracowników Katedry Fizyki, od lewej: dr Grzegorz Hoffmann, dr Wojciech Pukacki, dr Danuta Klimek-Poliszko, dr Stanisław Surma, prof. Stefan Poliszko, mgr Danuta Jankun, dr hab. Hanna Baranowska, dr Larysa Januszczuk, mgr Ewa Siwulska-Magnuska, mgr Alina Nowotarska, Urszula Michalska, dr Ryszard Rezler, mgr Łukasz Masewicz, dr Elżbieta Hans, dr Anna Kołczyk, dr Piotr Rolewski, dr Zofia Prus, dr Wanda Maciejewska, dr Leszek Cieśla, dr Grażyna Neunert, dr Grażyna Plenzler, dr Danuta Napierała, dr hab. Ewa Miedziejko, mgr Andrzej Tomala, dr Małgorzata Grottel, prof. Krzysztof Polewski

Katedra Fizyki na Uniwersytecie Przyrodniczym w Poznaniu istnieje już ponad 60 lat



Projekt: Grzegorz Hoffmann

Historia

Katedra Fizyki została powołana zarządzeniem Ministra Szkolnictwa Wyższego i Nauki we wrześniu 1951 roku równocześnie z nowo utworzoną Wyższą Szkołą Rolniczą (WSR) w Poznaniu i weszła w skład Wydziału Rolnego. Do organizacji Katedry przystąpiono jednak dopiero w roku akademickim 1953/1954. Przez pierwsze dwa lata istnienia Katedry fizykę jako przedmiot zlecono prowadzić dr Alfonsowi Zajączkowskiemu i mgr Szczeremu Gnatowskiemu, zastępca profesora. Pan mgr Gnatowski, absolwent, a następnie asystent na Uniwersytecie im. Jana Kazimierza we Lwowie, po przyjeździe do Poznania i pracy naukowej jako fizyk na Wydziale Matematyki, Fizyki i Chemii Uniwersytetu Poznańskiego w 1953 roku przeszedł do Wyższej Szkoły Rolniczej w Poznaniu, aby tworzyć i organizować tu nową jednostkę, której celem było prowadzenie zajęć z fizyki dla studentów tej uczelni. W tym samym roku został kierownikiem Katedry Fizyki i pełnił tę funkcję do 1966 roku. Funkcję kuratora naukowego pełnili w tych latach najpierw doc. W. Kielczewski, a później doc. A. Kubiak.

Do września 1953 roku Katedra nie miała własnego lokalu. Od października 1953 do września 1954 roku Katedra mieści-

ła się w dwóch pokojach w gmachu Chemii Rolnej. W październiku 1954 roku uzyskała pomieszczenia w budynku szkolnym przy ul. Różanej 17, gdzie po przeprowadzeniu prac adaptacyjnych utworzono dwie sale do ćwiczeń laboratoryjnych, czytelnię dla studentów, pokój biblioteczny oraz kilka pokoi do pracy naukowej.

W tym samym 1953 roku pracę w Katedrze Fizyki rozpoczęła Helena Harajda, rok później Walenty Paszkowski, a krótko po nim Zofia Prus oraz Ryszard Urbański. Ten kiluosobowy zespół, w szczególności panowie Szczerzy Gnatowski i Walenty Paszkowski, skupił się przede wszystkim na organizowaniu pracowni studenckiej. W krótkim czasie przygotowano kilkadziesiąt ćwiczeń laboratoryjnych. Pan prof. Gnatowski napisał dwutomowy podręcznik *Fizyka dla studentów wyższych szkół rolniczych*, który bardzo ułatwiał studentom przygotowanie się do zajęć z fizyki. Napisany z dużym talentem dydaktycznym został w 1956 roku wydany przez Państwowe Wydawnictwo Naukowe i doczekał się później kilku kolejnych wydań i wznowień.

Oprócz pracy dydaktycznej w Katedrze prowadzono również prace naukowe, które wówczas dotyczyły głównie zagadnień z dziedziny akustyki. Helena Harajda i Zofia Prus badania te prowadziły we współpracy z Katedrą Akustyki i Teorii Drgan



Budynek Chemii Rolnej

Uniwersytetu im. A. Mickiewicza (UAM), kierowaną wówczas przez znanego fizyka akustyka, prof. Marka Kwieka. Obie wykonały w niej prace magisterskie i tam też obroniły swoje rozprawy doktorskie.

Helena Harajda, z wykształcenia nie tylko fizyk, ale i muzykolog, dużą część swoich badań poświęciła akustyce instrumentów muzycznych. Po uzyskaniu tytułu doktora na UAM habilitowała się w 1973 roku na Wydziale Technologii Drewna Akademii Rolniczej (AR) w Poznaniu. Na tym Wydziale prowadziła wykłady z akustyki instrumentów, współpracowała też z Państwową Wyższą Szkołą Muzyczną w Poznaniu, prowadziła prace magisterskie z technologii budowy instrumentów muzycznych, kształciła przyszłych lutników. W dziedzinie akustyki muzycznej współpracował z nią Ryszard Urbański, pracownik naszej Katedry w latach 1955–1965.

Badania z dziedziny akustyki prowadził również mgr Walenty Paszkowski, absolwent Uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie. W 1945 roku przyjechał do Poznania i na tutejszym Uniwersytecie (UAM) uzyskał stopień magistra fizyki. Tu też pracował jako asystent pod kierunkiem wybitnego fizyka prof. Szczepana Szczeniowskiego. W 1954 roku podjął pracę w Katedrze Fizyki Wyższej Szkoły Rolniczej w Poznaniu, gdzie razem z prof. Gnatowskim organizował pracownię studencką, a także punkt konsultacyjny w Lesznie. W swojej pracy naukowej zajmował się fizyką ultradźwięków. Zbudował aparaturę do ich generacji i stosował ją między innymi do badania związków biologicznie ważnych.

W 1962 roku do grona pracowników Katedry dołączył Bernard Lehmann. W 1965 roku – razem z dr Heleną Harajdą – napisał skrypt *Ćwiczenia laboratoryjne z fizyki*, który przez długie lata służył studentom naszej uczelni. Doczekał się kilku wydań,



Dworek Sołacki



Szkoła przy ul. Różanej

Fot. 4 × Małgorzata Grottel

kilkakrotnie go modyfikowano i dostosowywano do wymogów nowych programów nauczania. Był doskonałym uzupełnieniem podręcznika napisanego wcześniej przez prof. Szczęsnego Gnatowskiego.

Doktor Lehmann nie rezygnował również z pracy naukowej, mimo że – jako inwalida wojenny – nie był formalnie zobowiązany do jej prowadzenia. Początkowo swoje prace wykonywał pod kierunkiem prof. Marka Kwieka. Jego dalsza działalność naukowa dotyczyła przechowalnictwa roślin okopowych i zmian napięcia powierzchniowego pod wpływem ultradźwięków. W 1966 roku uzyskał stopień doktora nauk technicznych na Wydziale Technologii Rolno-Spożywczej, w którego skład od 1962 roku wchodziła Katedra Fizyki.

W 1966 roku Katedra Fizyki otrzymała nową siedzibę w Dworku Sołackim, obok Kolegium Cieszkowskich. Otrzymałe pomieszczenia wykorzystywano do pracy naukowej i organizacyjnej Katedry, natomiast zajęcia dydaktyczne nadal odbywały się w budynku przy ul. Różanej.

Uzyskanie nowych pomieszczeń było dużą zasługą prof. dr hab. Danuty Frąckowiak, która w 1965 roku – będąc już po habilitacji i po rocznym stażu w jednym z amerykańskich uniwersytetów – rozpoczęła pracę na naszej uczelni i została kierowniczką Katedry Fizyki. Funkcję tę pełniła do 1972 roku, kiedy to przeniosła się na Politechnikę Poznańską. Przez dwa ostatnie lata swojej pracy w WSR była również wicedyrektorem powstałego w roku 1970 międzywydziałowego Instytutu Matematyki, Fizyki i Chemii.

Warto również wspomnieć, że w latach sześćdziesiątych pracował w naszej katedrze Wojciech Szczęśny Kaczmarek, późniejszy prezydent Miasta Poznania. Po krótkim czasie przeniósł się jednak do Instytutu Fizyki Uniwersytetu im. Adama



Budynek WTD, gdzie obecnie mieści się Katedra Fizyki

Mickiewicza, gdzie w 1974 obronił doktorat, a w latach dziewięćdziesiątych pracę habilitacyjną.

Po odejściu prof. Frąckowiak funkcję kierownika Katedry Fizyki pełnili: najpierw ponownie Szczęśny Gnatowski, zastępca profesora (1972–1975), a następnie dr Stanisław Surma (1975–1977), będący wówczas również wicedyrektorem Instytutu Fizyki i Chemii (Instytut ten powstał w 1975 roku po kolejnej reorganizacji uczelni, a w 1981 wyłoniły się z niego dwie samodzielne Katedry: Fizyki i Chemii). Kuratorem naukowym Katedry był wówczas prof. dr hab. Marian Surma z Instytutu Fizyki UAM.

W 1973 roku Katedra otrzymała nową siedzibę w nowo wybudowanym gmachu Wydziału Technologii Drewna przy ul. Wojska Polskiego. Przydzielone tam liczne pomieszczenia do pracy naukowej, organizacyjnej i sale do ćwiczeń laboratoryjnych pozwoliły na przeniesienie Katedry Fizyki w całości do jednego gmachu.

W 1977 roku pracę w Katedrze rozpoczęli przybyli z Akademii Rolniczej w Szczecinie po wielu stażach zagranicznych państwo Danuta i Janusz Sławiński, wówczas doktorzy habilitowani. Po kilku latach pracy na naszej uczelni oboje uzyskali tytuły profesorskie. Profesor Sławiński został kierownikiem Katedry i pełnił tę funkcję przez cztery lata. Przez kilka lat jego bliskim współpracownikiem był dr Jacek Wierzchowski z Instytutu Biofizyki w Warszawie, zatrudniony również w naszej Katedrze. W tym czasie państwo Sławińscy byli promotorami prac doktorskich Leszka Cieśli i Krzysztofa Polewskiego. Obydwie prace z zakresu biofizyki zostały obronione na Uniwersytecie Jagiellońskim.

W 1980 roku funkcję kierownika naszej Katedry przejęła dr Ewa Miedzio. Katedra Fizyki prowadziła wówczas ożywioną działalność dydaktyczną. W tym czasie wprowadzono do procesu dydaktycznego na pierwszym roku studiów nowe przedmioty nauczania: biofizykę na Wydziale Ogrodniczym i Zootechnicznym oraz agrofizykę na Wydziale Rolniczym. W 1984 roku kierowanie Katedrą Fizyki powierzono dr. Stefanowi Poliszko, co trwało nieprzerwanie do 2006 roku.

W 1987 roku Katedrę Fizyki ponownie włączono do Wydziału Technologii Żywności (przemianowanego w 1973 roku na Wydział Technologii Rolno-Spożywczej), który od 2004 roku nosi nazwę Wydział Nauk o Żywności i Żywnieniu. Do chwili obecnej Katedra wchodzi w skład tego Wydziału, a swoją siedzibę ma nadal w budynku Wydziału Technologii Drewna.

W miarę rozwoju Katedry prowadzono coraz bardziej intensywne badania naukowe. W latach siedemdziesiątych i osiemdziesiątych nawiązano ścisłą współpracę z wiodącymi ośrodkami poznańskiego środowiska akademickiego fizyków. Z Instytutem Fizyki UAM współpracowali i tam obronili swoje doktoraty: Małgorzata Grottel, Grzegorz Hoffmann, Wanda Maciejewska, Henryk Malak, Grażyna Plenzler i Marek Pyda, a z Instytutem Fizyki Molekularnej PAN: Wojciech Pukacki oraz Bogusław Żywucki. Doktor Stefan Poliszko w 1985 roku przygotował monografię, która stanowiła podstawę jego przewodu habilitacyjnego na Wydziale Technologii Drewna. W 1994 roku z rąk Prezydenta RP otrzymał tytuł profesora.

W wyniku badań naukowych prowadzonych wówczas w naszej Katedrze w latach 1986–1998 sfinalizowano rozprawy doktorskie kolejnych pracowników naukowo-dydaktycznych: Czesława Lesiewicza, Danuty Napierały, Danuty Klimek, Hanny Baranowskiej oraz Ryszarda Rezlera.

W 1988 roku w naszej Katedrze rozpoczął pracę śp. dr Krzysztof Olszewski. Zorganizował laboratorium Magnetycznego Rezonansu Jądrowego, był pierwszym kierownikiem przedmiotu w zakresie biofizyki prowadzonym dla studentów kierunku: biotechnologia. Oprócz pracy naukowej i dydaktycznej dr Olszewski działał również w związkach zawodowych naszej uczelni. W latach 1991–1995 był przewodniczącym Komii

sji Zakładowej NSZZ „Solidarność” i z ramienia tego związku członkiem Senatu AR. Niestety, jego wszechstronną działalność przerwała przedwczesna śmierć w kwietniu 1995 roku, która również nie pozwoliła mu dokończyć habilitacji na Wydziale Fizyki UAM.

W 2001 roku na Wydziale Fizyki UAM został przeprowadzony przewód habilitacyjny Krzysztofa Polewskiego, zakończony uzyskaniem stopnia doktora habilitowanego w dziedzinie spektroskopii oraz biofizyki molekularnej. W 2011 roku z rąk Prezydenta RP otrzymał tytuł profesora nauk biologicznych biofizyki. Od 2006 roku jest kierownikiem Katedry. Obecnie w Katedrze zatrudnionych jest osiem osób na etatach dydaktycznych i naukowo-dydaktycznych oraz trzy osoby na etatach naukowo-technicznych.

W 2013 roku na Wydziale Nauk o Żywności i Żywnieniu został przeprowadzony przewód habilitacyjny Hanny Baranowskiej, zakończony nadaniem stopnia doktora habilitowanego z zakresu nauk o żywności.

Poza wyżej wymienionymi pracownikami naukowo-dydaktycznymi w Katedrze było zatrudnionych wielu pracowników naukowo-technicznych, którzy na dłużej lub krócej związali swoje zawodowe losy z Katedrą. Nazwiska wszystkich pracowników, którzy byli zatrudnieni w Katedrze Fizyki, są zamieszczone na stronie internetowej naszej Katedry pod adresem: www.up.poznan.pl/kfiz w zakładce „Historia”. Również tam można znaleźć szczegółowy opis działalności Katedry na kolejnych etapach jej rozwoju dokonany przez poprzednich kierowników.

Wielu byłych studentów ma z pewnością w pamięci wyszukane, a jednak jakże proste i pouczające przykłady zjawisk fizycznych wziętych z życia, oraz ich objaśnienia wygłaszane – często z humorem – przez prof. Gnatowskiego. Pamiętają też charakterystyczny tubalny głos dr. Paszkowskiego, komentujący fakt, że student czegoś nie rozumie. Do osób znanych szerszej społeczności akademickiej, oprócz prof. Gnatowskiego, dr. Paszkowskiego, dr. Olszewskiego czy dr. Surmy, należała niewątpliwie prof. Danuta Sławińska. Jej zaangażowanie w sprawy, których realizacji się podejmowała, a jednocześnie łagodność i konsekwencja w egzekwowaniu wiedzy od studenta powodują, że jej postać zostanie zapewne na długo w pamięci wielu dawnych studentów.

Działalność naukowa i dydaktyczna

Wprowadzenie do programu nauczania zajęć z fizyki dla studentów kierunków przyrodniczych już od samego początku istnienia naszej uczelni świadczy o konieczności poznawania i rozumienia otaczającej nas rzeczywistości, którą w dużym stopniu opisuje właśnie fizyka i biofizyka. Obecny uniwersytecki profil naszej uczelni tę konieczność potwierdza i niejako wymusza. Rozwój wiedzy oraz wszechobecność coraz bardziej złożonej aparatury wymaga od absolwenta wiedzy nie tylko specjalistycznej, ale również ogólnej, dotyczącej zjawisk i praw przyrody. Wydaje się więc oczywiste, że zajęcia z fizyki lub biofizyki są konieczne zarówno dla studentów o profilu technicznym, jak i przyrodniczym. Zróżnicowany natomiast powinien być zakres wiedzy i jej uszczegółowienie.

Można powiedzieć, że do końca lat siedemdziesiątych zajęcia dydaktyczne z fizyki toczyły się według schematu opracowanego i opisanego w skrypcie Harajdy i Lehmana. Studenci wszystkich kierunków studiów wykonywali te same proste eksperymenty fizyczne. Przełom nastąpił podczas strajków studenckich na naszej uczelni w 1980 roku, kiedy to jednym z postulatów studentów zootechniki było wprowadzenie przedmiotu biofizyka zamiast fizyki. Doprowadziło to



do opracowania przez młodsze pokolenie pracowników Katedry nowoczesnych programów nauczania i przystosowania pracowni fizycznej do ich realizacji. Zmodernizowano istniejące i zaprojektowano nowe, autorskie ćwiczenia. Do realizacji nowych programów napisano i wydano w roku 1986 skrypt pod tytułem: *Agrofizyka i biofizyka, podstawowe zagadnienia i ćwiczenia laboratoryjne* jako pracę zbiorową pod redakcją Ewy Miedziejko.

Obecnie zajęcia dydaktyczne prowadzone są na studiach stacjonarnych i niestacjonarnych na wszystkich wydziałach Uniwersytetu Przyrodniczego (nowa nazwa uczelni od kwietnia 2008 roku). Dla kierunków technicznych i przyrodniczych realizowane są wykłady z przedmiotów: „fizyka”, „biofizyka”, „fizyka i biofizyka” oraz „fizyka z elementami biofizyki”. Proces praktycznego kształcenia studentów odbywa się w laboratoriach, gdzie samodzielnie wykonują oni proste eksperymenty z dziedziny fizyki i biofizyki. Dla kierunku weterynaria, w ramach przedmiotu biofizyka, przygotowano nową salę do ćwiczeń i opracowano nowy, oryginalny zestaw ćwiczeń laboratoryjnych z biofizyki. Trwa proces przystosowywania ćwiczeń laboratoryjnych do potrzeb każdego kierunku studiów, tak aby studenci nabyli wiedzę i umiejętności wyszczególnione w Krajowych Ramach Kwalifikacji i aby wiedza ta była przystosowana do profilu ich wykształcenia. W różnego rodzaju spo-



tkaniach i rozmowach z absolwentami naszej uczelni znajdujemy potwierdzenie przydatności wiedzy uzyskanej na zajęciach z fizyki w ich pracy zawodowej. Obchodzony jubileusz jest też okazją do podziękowania za dotychczasową owocną oraz konstruktywną współpracę z władzami dziekańskim poszczególnych wydziałów, dzięki której jest możliwe profilowa-



Na wszystkich zdjęciach powyżej studenci wykonują proste eksperymenty fizyczne w Pracowni Studenckiej Katedry Fizyki

Fot. 3 x Krzysztof Polewski



Fot. Krzysztof Polewski

Uczestnicy kursu wraz z organizatorami

nie umiejętności przyszłych absolwentów w dziedzinie podstawowej ogólnej wiedzy z fizyki.

Powstanie i dostęp do Internetu pozwoliły na poszerzenie oferty dydaktycznej dla studentów i umieszczenie na stronie internetowej naszej Katedry dodatkowych materiałów dydaktycznych, ułatwiających przygotowanie i wykonanie ćwiczeń laboratoryjnych oraz symulacji licznych zjawisk fizycznych, których wizualizacja poprawia ich zrozumienie.

Pracownicy Katedry Fizyki wraz z anglistkami ze Studium Języków Obcych w 2006 roku byli organizatorami pierwszej na naszej uczelni międzynarodowej wymiany kulturalnej przez Internet, w której na zakończenie dziesięciu spotkań z trzema innymi uczelniami z innych kontynentów uczestnicy otrzymali certyfikaty ukończenia takiego kursu.

Pracownicy Katedry biorą również udział w popularyzacji nauki, organizując pokazy w ramach Nocy Naukowców oraz Festiwalu Nauki i Sztuki. Pokazy przez nas organizowane cieszą się wyjątkowo dużą frekwencją. Dają dużo satysfakcji pracownikom naszej Katedry, a także – mamy nadzieję – naszym młodszym i starszym słuchaczom.

Badania naukowe w Katedrze Fizyki były prowadzone praktycznie od początku jej istnienia. Mimo braku samodzielnych pracowników naukowych opieka naukowa była zapewniona przez kuratorów z innych uczelni, co umożliwiała rozwój naukowy pracowników. Tematyka prowadzonych badań była różnorodna; zależała od możliwości aparaturowych, od współpracy z innymi ośrodkami naukowymi itp.

Należy podkreślić, że od momentu objęcia kierownictwa Katedry przez prof. Frąckowiak dalsza działalność naukowa była związana z przyrodniczym charakterem naszej uczelni. Specjalnością naukową pani prof. Danuty Frąckowiak (lata sześćdziesiąte i siedemdziesiąte) były badania fotosyntezy i luminescencji, w szczególności badanie barwników organizmów fotosyntetycznych w układach modelowych i naturalnych,

czyli roślinach, glonach i bakteriach, co dobrze pasowało do profilu uczelni rolniczej. Stworzyła ona liczny i silny zespół badawczy. Wyposażyła Katedrę w aparaturę naukową do badań o tematyce fotobiologicznej. Efektem badań było kilka doktoratów, które uzyskali pracownicy Katedry: Walenty Paszkowski, Ewa Miedzijko, Stanisław Surma, Larysa Januszczyk i Elżbieta Stachowiak-Hans. Do pracy w Katedrze Fizyki prof. Danuta Frąckowiak zaangażowała dodatkowo trzech młodych fizyków, absolwentów Uniwersytetu im. Mikołaja Kopernika w Toruniu: Henryka Manikowskiego, Józefa Grabowskiego i Zdzisława Salamona, którzy po kilku latach pracy w naszej uczelni odeszli wraz z panią profesorem na Politechnikę Poznańską.

Działalność naukowa, którą kontynuowali w naszej Katedrze państwo Sławińscy, to badania ultrasłabej chemiluminescencji układów biologicznych. Prowadzili intensywną działalność naukową we współpracy z innymi ośrodkami naukowymi w kraju i za granicą. Nową ówczasie metodę chemiluminescencji stosowali do badania udziału tlenu singletowego i innych reaktywnych form tlenu w procesach utleniania i fotoutleniania produktów spożywczych, a także do badania wpływu czynników fizycznych, takich jak promieniowanie ultrafioletowe i widzialne, na przemiany kwasów humusowych.

W Katedrze w ramach CPBP realizowano dwa tematy badawcze, jeden dotyczył badań fizycznych własności fazy skondensowanej, a drugi – chemiluminescencji układów biologicznych. Zaplecze aparaturowo-badawcze Katedry Fizyki rozwijało się w różnym tempie, zależnym przede wszystkim od możliwości finansowych, a te od ilości uzyskiwanych grantów. W ten sposób poza istniejącymi już laboratoriami fotomorfogenezy oraz chemiluminescencji powstawały laboratoria do badań fizyki biopolimerów, a zwłaszcza fizyki zjawisk relaksacyjnych w złożonych układach biopolimerowych. Prace te obejmowały nie tylko realizację rozpraw doktorskich i habilitacyjnych, ale udział w dużych projektach kooperacyjnych

o zasięgu ogólnokrajowym (CPBP 0509) oraz międzynarodowym (COST-508).

Od chwili przyłączenia Katedry Fizyki do obecnego Wydziału Nauk o Żywności i Żywieniu (1987) następuje coraz ściślej- sza współpraca naukowa z jednostkami tego Wydziału, a tematyka badań coraz częściej dotyczy fizyki i biofizyki żywności oraz związanych z tym zagadnień technologicznych. Przeja- wem tej współpracy są coraz liczniejsze prace naukowe opu- blikowane w czasopismach poświęconych różnym aspektom żywności bądź zagadnieniom istotnym z punktu widzenia technologii żywności. Ponadto granty uzyskiwane przez pra- cowników Katedry w ostatnich latach pochodzą z grupy nauk o żywności.

Katedrą od 2006 roku kieruje prof. dr hab. Krzysztof Polew- ski. Prowadzone obecnie w Katedrze prace badawcze obej- mują liczne zagadnienia związane z biofizyką zjawisk i proces- ów biologicznych. Badania i ocenę żywności, w tym jej właściwości przeciwutleniające, prowadzi się, stosując techni- ki luminescencyjne, ze szczególnym uwzględnieniem chemi- luminescencji. Prowadzone są badania udziału tlenu singleto- wego i innych reaktywnych form tlenu w procesach utleniania i fotoutleniania produktów spożywczych, badania wpływu czynników fizycznych, takich jak promieniowanie ultrafioleto- we i widzialne, na przemiany kwasów humusowych, badania fizykochemicznych właściwości naturalnych antyutleniaczy w roztworach oraz w membranach i liposomach metodami spektroskopowymi. Stosując sondy fluoroscencyjne oraz kropki kwantowe, bada się procesy utleniania w membranach i li- posomach. Pracownia do badań biofizyki molekularnej wypo- sażona jest w spektrofotometri na zakres UV i widzialny, spektrofluorymetr Shimadzu RF 5001, układy do pomiarów fluorescencji rozdzielonej w czasie w zakresie subnanosekundowym firmy PicoQuant, zestaw do pomiarów kinetyki oraz rozkładu widmowego chemiluminescencji.

Obecnie laboratoria sorpcyjne, reologiczne i NMR są wypo- sażone w całkiem automatyczną, wysokiej klasy aparaturę, na przykład spektrometry magnetycznego rezonansu jądrowe- go (15 i 30 MHz), dynamiczno-mechaniczny analizator reolo- giczny oraz analizator dyfuzji i aktywności wody. Prowadzi się badania mechaniczno-reologicznych właściwości układów polimerów spożywczych, interakcji skrobi z substancjami ni- skocząsteczkowymi i białkami w układach ciekłych i skonden- sowanych, zjawiska dyfuzji wody i hydratacji polimerów spo- żywczych.

Wyniki badań prowadzonych w Katedrze Fizyki przedsta- wiano w kilkudziesięciu publikacjach i wystąpieniach na międ- zarodowych konferencjach naukowych. Pracownicy Katedry odbyli wiele długoterminowych pobytów w renomowanych ośrodkach badawczych Francji, Holandii, Japonii, Kanady, RFN i USA. W rezultacie działalności naukowej około trzydziestu pra- cowników naukowo-dydaktycznych uzyskało stopnie doktora, trzy osoby stopnie doktora habilitowanego oraz dwie osoby tytuły profesorskie.

Sięgając tylko do najnowszej historii ostatnich piętnastu lat, możemy się wykazać udziałem w realizacji kilkunastu grantów badawczych, kierując pięcioma z nich. W ramach Studium Dok- toranckiego wypromowano trzech doktorów. Liczba publikacji z *impact factor* wynosi około 30, nie licząc innych kilkudziesię- ciu publikacji w czasopismach z listy filadelfijskiej lub o zasięgu międzynarodowym oraz krajowym. Całkowita liczba cytowań publikacji pracowników obecnie zatrudnionych w Katedrze na koniec lutego 2014 wynosiła ponad 980. Należy pokreślić, że opisane osiągnięcia są w ogromnej mierze owocem współpra- cy pracowników Katedry z pracownikami różnych jednostek Wydziału oraz innych wydziałów naszej uczelni.

Przedstawione w dużym skrócie dokonania pokazały, że utworzenie przed laty na naszej uczelni Katedry Fizyki było ce-

lowe i przyniosło dobre rezultaty zarówno na polu badań nau- kowych szeroko rozumianej fizyki i biofizyki, jak i dydakty- ki. I choć czasami naszą pracę ze studentami można było po- równać – pozostając zgodnie z charakterem uczelni – do „orki na ugorze”, to wydaje się, że miała ona swój sens i nadal jest potrzebna studentom i absolwentom naszej uczelni. Mamy na- dzieję, że przekazywana studentom podstawowa wiedza z fi- zyki i biofizyki pozwoli im lepiej rozumieć otaczającą rzeczywistość, poprawnie ją opisać oraz sprostać realizacji nowych wyzwań, takim jak: nowe źródła energii, ekologiczne podejście do zmian środowiska czy nowoczesne nanotechnologie wkra- czające szerokim frontem do praktycznych zastosowań.

Małgorzata Grottel
Krzysztof Polewski



Pokazy przygotowane przez pracowników Katedry Fizyki podczas Nocy Naukowców

Fot. 3 x Krzysztof Polewski

Europejska konferencja „EkoSeedForum”

Poznań, 20–22 marca 2014 roku

W dniach 20–22 marca 2014 roku w Biocentrum Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu odbyła się międzynarodowa konferencja „EkoSeedForum” dotycząca hodowli roślin i produkcji materiałów rozmnożeniowych na potrzeby rolnictwa ekologicznego oraz bioróżnorodności roślin. Organizatorem konferencji był EkoConnect e. V we współpracy z Uniwersytetem Przyrodniczym w Poznaniu. EkoConnect – Międzynarodowe Centrum Rolnictwa Ekologicznego Europy Środkowej i Wschodniej – jest organizacją użyteczności pu-



blicznej z siedzibą w Dreźnie, działającą na rzecz wspierania i popularyzacji rolnictwa ekologicznego w Europie Środkowej i Wschodniej. Z naszej uczelni roli gospodarza konferencji podjęli się prof. dr hab. Franciszek Borówczak z Katedry Agromonomii i dr hab. Jerzy Nawracała z Katedry Genetyki i Hodowli Roślin Wydziału Rolnictwa i Bioinżynierii.



Oficjalne rozpoczęcie konferencji: JM rektor, prof. dr hab. Grzegorz Skrzypczak



Koszyk produktów ekologicznych z rąk dyrektora EkoConnect, Bernharda Jansena, otrzymał główny organizator spotkania, prof. dr hab. Franciszek Borówczak

W zamierzeniu organizatorów konferencji założono osiągnięcie następujących celów:

- wspieranie ekologicznych hodowców roślin i ekologicznych metod hodowli w Europie Środkowej i Wschodniej
- wspieranie korzystania z ekologicznie rozmnożonego materiału siewnego, z ekologicznie wyhodowanych nowych i starych regionalnych odmian roślin
- zachowanie i wspieranie różnorodności genetycznej jako wspólnego dobra kulturowego w Europie Środkowej i Wschodniej
- wymiana doświadczeń i budowa przyszłej współpracy między podmiotami pracującymi na rzecz rolnictwa ekologicznego.

Zainteresowanie konferencją przekroczyło oczekiwania organizatorów. Uczestniczyło w niej 150 osób z 19 krajów reprezentujących naukę, praktykę rolniczą i firmy obsługujące rolnictwo ekologiczne. Program obejmował referaty, spotkania warsztatowe i wizyty terenowe w instytucjach pracujących na

Fot. 4 x Katarzyna Rębaż



Wizyta w COBORU (Słupia Wielka), gdzie gości powitał dyrektor, prof. dr hab. Edward Gacek

rzecz hodowli roślin i oceny odmian. Równolegle do konferencji uczestnicy mieli możliwość prezentowania swoich osiągnięć na przygotowanych stanowiskach i tablicach posterowych.

Gości konferencji powitał dyrektor EkoConnect, Bernhard Jansen, a w imieniu gospodarzy prof. dr hab. Franciszek Borówcza. Oficjalnego otwarcia konferencji dokonał JM rektor Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu, prof. dr hab. Grzegorz Skrzypczak. Rektor wyraził zadowolenie, że na miejsce konferencji został wybrany nasz uniwersytet i podkreślił wagę podjętej problematyki dla rozwoju rolnictwa ekologicznego.

W pierwszym bloku referatów autorzy przedstawili osiągnięcia w dziedzinie ekologicznej hodowli i produkcji nasiennej (głównie z Niemiec, Holandii i Szwajcarii), a ponadto na uwarunkowania ich rozwoju. Miłym zaskoczeniem dla uczestników była deklaracja dyrektora COBORU w Słupi Wielkiej, prof. dr. hab. Edwarda Gacka, do podjęcia oceny odmian na potrzeby rolnictwa ekologicznego w warunkach Polski.

Referaty i dyskusja drugiej części konferencji dotyczyły zwiększenia stosowania materiałów rozmnożeniowych pozyskanych w warunkach uprawy ekologicznej. Potrzeba takich działań wynika z przygotowywanego nowego projektu Dyrektywy Ekologicznej Unii Europejskiej, wprowadzającego obo-

wiązek używania ekologicznie rozmnożonego materiału siewnego, dopuszczając odstępstwa tylko przez kilka lat.

W kolejnej części konferencji, dotyczącej różnorodności roślin uprawnych, przedstawiono projekty kooperacyjne jej zachowania oraz miejsca zdeponowania w bankach genów odmian, które wypadły z uprawy. Z naszego uniwersytetu dr hab. Jerzy Nawracała przedstawił odmiany soi i Inianki siewnej, które mogą być uprawiane w gospodarstwach ekologicznych.

W pierwszym dniu konferencji odbyły się dwa spotkania warsztatowe; pierwsze – dotyczące hodowli i nasienictwa zbóż i roślin motylkowatych; drugie – na temat hodowli i nasienictwa warzyw. W drugim dniu odbyło się spotkanie robocze Grupy IFOAM EU – International Federation of Organic Agriculture Movements.

Wszystkie wystąpienia uczestników, jak i prezentacje wizualne tłumaczone były na język angielski, niemiecki i polski. Okazją do nawiązania kontaktów i współpracy przez uczestników była uroczysta kolacja w restauracji Meridian.

W części wyjazdowej zadeklarowani uczestnicy zwiedzili i zapoznali się z pracami badawczymi Instytutu Hodowli i Aklimatyzacji Roślin – PIB, Oddział w Poznaniu, Instytutu Genetyki Roślin PAN oraz Centralnego Ośrodka Badań Odmian Roślin Uprawnych w Słupi Wielkiej. Miłym urozmaiceniem dla gości była wizyta i poczęstunek na stoisku z produktami ekologicznymi w Starym Browarze.

W opinii uczestników konferencja była bardzo owocna i powinna być zorganizowana ponownie. Wielu z nich twierdziło wręcz, że „EcoSeedForum” było sukcesem organizatorów we wspieraniu rozwoju ekologicznej hodowli roślin i produkcji materiału siewnego w Europie Środkowej i Wschodniej.

W imieniu organizatorów chciałbym podziękować pracownikom i studentom Wydziału Rolnictwa i Bioinżynierii zaangażowanym w prace organizacyjne konferencji, a także pracownikom Działu Aparatury Naukowo-Badawczej i Dydaktycznej oraz Działu Gospodarczego i Zaopatrzenia za bardzo sprawną jej obsługę.

Więcej informacji dotyczących konferencji można znaleźć na stronie internetowej: www.ekoconnect.org



Uczestnicy konferencji przyjechali z 19 krajów, nie tylko europejskich

prof. dr hab. Franciszek Borówcza

Jubileusz profesora Kazimierza Urbańskiego

Dwieście lat!

Dnia 25 stycznia 2014 roku urodziny obchodził nasz Ojciec – prof. zw. dr hab. Kazimierz Urbański. W tym dniu dom Ojca gościł wiele osób, które pospieszyły złożyć Mu życzenia. W dniu poprzedzającym urodziny odwiedził Jubilata JM rektor Uniwersytetu Przyrodniczego – prof. dr hab. Grzegorz Skrzypczak oraz dziekan Wydziału Leśnego – prof. dr hab. Roman Gornowicz. Osobom tym towarzyszyli współpracownicy Ojca z Katedry Hodowli Lasu, w tym dwóch najbliższych przyjaciół – prof. dr hab. Konrad Magnuski i prof. dr hab. Jacek Michalski. Życzeniom – najlepszego zdrowia, dalszego dobrego

samopoczucia i pomyślności – nie było końca. Wznoszono toasty i śpiewano: „Sto lat!”, aczkolwiek zaznaczono, że bardziej pasowałoby: „Dwieście lat!”

W sobotę – 25 stycznia 2014 roku – czyli w dniu 95. urodzin Ojciec gościł najbliższą rodzinę. Łącznie przez dwa dni dom Jubilata odwiedziło około 40 osób.

Paweł, Maciej i Piotr Urbańscy



Życzenia od JM rektora, prof. dr. hab. Grzegorza Skrzypczaka oraz dziekana Wydziału Leśnego, prof. dr. hab. Romana Gornowicza



Koleżeństwo z pracy



Z wnukami i prawnukiem

Fot. 3 x archiwum rodzinne

Profesor dr hab. Kazimierz Urbański

Kazimierz Urbański urodził się 25 stycznia 1919 roku w Kuźnicy Trzcinińskiej pod Kępnem, gdzie Jego ojciec był nauczycielem. Następnie przeprowadził się do Trzcinicy, gdzie ojciec objął posadę kierownika szkoły dwuklasowej. Matka – Franciszka wychowywała pięcioro dzieci: Kazimierza, Hieronima, Stanisława, Eleonorę i Aleksandra. Z rodzeństwa Kazimierza Urbańskiego żyje tylko siostra Eleonora.

Do pierwszej klasy chodził w Trzcinicy, a do drugiej w Krotoszynie; Ojciec był tu kierownikiem szkoły powszechnej na obrzeżu miasta. W trzeciej i czwartej klasie uczęszczał do Szkoły Ćwiczeń Seminarium Nauczycielskiego w Rogoźnie, gdzie mieszkał do wojny. W 1937 roku uzyskał maturę, zdając egzamin dojrzałości w gimnazjum w Rogoźnie Wielkopolskim. Przez cały czas nauki w gimnazjum działał w harcerstwie, za co w okresie okupacji poszukiwany był przez gestapo. Przez kilka lat był drużynowym i komendantem obozów harcerskich w stopniu harcerz orli. Drużynę przejął po Franciszku Maliszu, którego zamordowano w Katyniu.

Następnie rozpoczął studia w sekcji leśnej na Wydziale Rolniczo-Leśnym Uniwersytetu Poznańskiego. Studia przerwała mu wojna. Brał udział w kampanii wrześniowej 1939 roku w II Kompanii Obrony Narodowej w Rogoźnie Wielkopolskim. Oddział został rozбит pod Warszawą przez czołgi i zgodnie z zarządzeniem władz zgłosił się do Cytadeli Warszawskiej i został przydzielony do Szpitala św. Łazarza w charakterze sanitariusza.

Dnia 24 lipca 1940 roku zmarł Jego ojciec, Aleksander. Od tego czasu Kazimierz Urbański opiekował się całą rodziną.

W czasie okupacji znalazł zatrudnienie w tartaku, a następnie w Zarządzie Ordynacji Księżąt Radolinów w Jarocinie. W tym okresie wstąpił do Armii Krajowej w charakterze łącznika. Po odzyskaniu niepodległości kontynuował przerwane studia, pracując równocześnie w Dyrekcji Lasów Państwowych w Poznaniu jako kierownik drużyny urządzania lasu w Oddziale Urządzania Lasu pod kierunkiem ówczesnego doktora, Bolesława Zabielskiego.

W 1946 roku uzyskał dyplom ukończenia Wydziału Leśnego Uniwersytetu Poznańskiego, a w 1951 roku rozpoczął pracę jako adiunkt w Katedrze Urządzania Lasu poznańskiej Wyższej Szkoły Rolniczej. Dwa lata później przeszedł do Katedry Szczegółowej Hodowli Lasu i powierzono mu funkcję kierownika Stacji Doświadczalnej Hodowli Lasu w Nadleśnictwie Doświadczalnym Siemianice.

W 1951 roku ożenił się z Anielą Liebert, która zmarła w 2007 roku. Ma trzech synów: Pawła (1953), Macieja (1956) i Piotra (1959).

W 1962 roku Rada Wydziału Leśnego Wyższej Szkoły Rolniczej w Poznaniu nadała mu stopień doktora nauk rolno-leśnych na podstawie pracy z zakresu siedliskoznawstwa. W 1965 roku po-

wrócił do Poznania i wkrótce (1967) uzyskał stopień naukowy docenta nauk leśnych, przedkładając również Radzie Wydziału Leśnego rozprawę habilitacyjną z dziedziny szczegółowej hodowli lasu (praca dotyczyła rozwoju siewek sosny w szkółkach). W latach 1969–1970 kierował Katedrą Szczegółowej Hodowli Lasu, a następnie (1970–1981) sprawował funkcję zastępcy dyrektora Instytutu Przyrodniczych Podstaw Leśnictwa na Wydziale



Fot. archiwum Katedry Hodowli Lasu

Profesor dr hab. Kazimierz Urbański

Leśnym Akademii Rolniczej w Poznaniu. W 1975 roku mianowano go profesorem nadzwyczajnym. W latach 1981–1989 pełnił funkcję kierownika Katedry Hodowli Lasu, a od 1988 roku również kierownika Zakładu Selekcji, Nasiennictwa i Szkółkarstwa Leśnego. W 1989 roku nadano mu tytuł naukowy profesora zwyczajnego.

Na emeryturę przeszedł z dniem 1 października 1989 roku.

dr hab. Piotr Urbański

Ogólnopolska konferencja naukowa polityki społecznej na Uniwersytecie Przyrodniczym w Poznaniu

W dniu 4 kwietnia 2014 roku z udziałem prof. dr. hab. Jana Pikula – prorektora ds. nauki i współpracy z zagranicą, i prof. dr. hab. Feliksa Wysockiego – prodziekana ds. nauki Wydziału Ekonomiczno-Społecznego, w Sali Senatu Collegium Maximum odbyła się ogólnopolska konferencja naukowa „Polityka społeczna w Polsce – stan badań a program kształcenia w szkole wyższej”. Uczestniczyli w niej przedstawiciele Uniwersytetu Warszawskiego, Szkoły Głównej Handlowej w Warszawie, Uniwersytetu Jagiellońskiego, Uniwersytetu Łódzkiego, Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu, Uniwersytetu Wrocławskiego, Uniwersytetu Ekonomicznego w Poznaniu, Wyższej Szkoły Pedagogicznej im. Janusza Korczaka w Warszawie oraz naszego uniwersytetu. Konferencja została zorganizowana pod honorowym patronatem Prezesa Polskiego Towarzystwa Polityki Społecznej, prof. dr. hab. Juliana Auleytnera.

Celem konferencji było zaprezentowanie przez przedstawicieli poszczególnych ośrodków akademickich w Polsce, zajmujących się badaniami w dziedzinie polityki społecznej i prowadzeniem studiów na tym kierunku: najważniejszych osiągnięć badawczych tych ośrodków uzyskiwanych w okresie ostatnich kilkunastu lat; tematyki i efektów aktualnie prowadzonych oraz

dalszych poszukiwań badawczych, a równocześnie kwestia implementacji tych osiągnięć do treści dydaktycznych na kierunku „polityka społeczna”. Wiele uwagi podczas obrad poświęcono również prezentacji i wymianie doświadczeń dydaktycznych na tym kierunku studiów uzyskanych na uczelniach wyższych podczas tworzenia nowych programów kształcenia opartych na efektach kształcenia, zgodnych z wymogami zmienionej w dniu 18 marca 2011 roku ustawy *Prawo o szkolnictwie wyższym*, w tym zwłaszcza z Krajowymi Ramami Kwalifikacji dla obszarów kierunków studiów, określonymi przez Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego.

Głównymi organizatorami konferencji były Katedra Nauk Społecznych i Katedra Pedagogiki naszego uniwersytetu, we współpracy z czołowymi instytucjami ze sfery praktyki polityki społecznej w naszym regionie – Wydziałem Polityki Społecznej Wielkopolskiego Urzędu Wojewódzkiego w Poznaniu oraz Regionalnym Ośrodkiem Polityki Społecznej w Poznaniu – a ponadto z Wydawnictwem Adam Marszałek w Toruniu i Wydawnictwem AR Prodruk w Poznaniu.

dr hab. Marcin Florian Gawrycki, prof. nadzw.



Fot. Ewa Strycka

Na zdjęciu przemawia dr hab. Jerzy Krzyszkowski, prof. nadzw. Uniwersytetu Łódzkiego



Olimpiadę poprowadził prorektor ds. nauki i współpracy z zagranicą, prof. dr hab. Jan Pikul

XVI Ogólnopolska Olimpiada Wiedzy o Żywności w Poznaniu

W tym roku odbyła się XVI Ogólnopolska Olimpiada Wiedzy o Żywności. Do pierwszego szkolnego etapu zgłosić się mogli wszyscy chętni uczniowie szkół średnich: z techników po zasadniczej szkole zawodowej, liceów profilowanych, liceów ogólnokształcących (uczniowie technikum oraz policealnego studium zawodowego) z danej szkoły. W roku szkolnym 2013/2014 w zmaganiach konkursowych wzięło udział 1416 uczniów z 58 szkół.

W etapie drugim, o zasięgu okręgowym, wybrano 242 kandydatów z 58 szkół do udziału w etapie ogólnopolskim. W wszystkich etapach uczniowie startowali indywidualnie.

Uroczysty finał zmagani ambitnych uczniów, do którego zakwalifikowano 52 uczniów (z 26 szkół), w tym jedna uczennica Zespołu Szkół Przemysłu Spożywczego w Poznaniu, odbył się 27 i 28 marca już tradycyjnie w Poznaniu. Organizatorami tego wydarzenia, podobnie jak w latach ubiegłych, były: Zespół Szkół Przemysłu Spożywczego (ZSPS) im. J.J. Śniadeckich w Poznaniu oraz Wydział Nauk o Żywności i Żywnieniu (WNoŻŻ) Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu.

Ogólnopolski etap centralny Olimpiady przeprowadzony był przez Komitet Główny, w którego skład weszli: przewodniczący, prof. dr hab. Jan Pikul; zastępca przewodniczącego, mgr Ewa Nowicka (dyrektor Zespołu Szkół Przemysłu Spożywczego w Poznaniu) oraz sekretarz, mgr inż. Małgorzata Balcerek. Przewodniczącym Komisji Oceniającej był prof. dr hab. Zbigniew Czarnecki, a członkami: prof. dr hab. Jan Michniewicz, prof. dr hab. Maria Małecka (Wydział Towaroznawstwa Uniwersytetu Ekonomicznego w Poznaniu), mgr inż. Anna Derbis (doradca metodyczny specjalności spożywczej), dr inż. Zuzanna Szmyt (wicedyrektor, nauczyciel przedmiotów zawodowych z ZSPS w Poznaniu) oraz mgr inż. Lidia Gicala i mgr



inż. Agnieszka Meller (losowo wybrani nauczyciele przedmiotów zawodowych z innych szkół).

Trzeci etap – ogólnopolski – składał się z części pisemnej wyłaniającej finalistów, laureatów Olimpiady, oraz części ustnej, wyłaniającej zwycięzców.

W pierwszym dniu finałowych rozgrywek 27 marca 2014 roku w Zespole Szkół Przemysłu Spożywczego im. J.J. Śniadeckich w Poznaniu uczniowie podszli do pierwszej części Olimpiady – testu pisemnego. Pytania podzielone były na trzy bloki tematyczne: przetwórczy, analityczny i ekonomiczny. Po zakończeniu części pisemnej gospodarze, czyli uczniowie oraz nauczyciele ZSPS w Poznaniu, zorganizowali dla swoich rówieśników oraz innych przyjezdnych gości wycieczkę po Poznaniu.

W drugim dniu finału uroczystość kontynuowano w najbardziej reprezentacyjnej sali Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu – w auli Kolegium Rungego. Zmaganiom finalistów przyglądali się pozostali uczestnicy, ich nauczyciele oraz zaproszeni goście. Uczniowie z najlepszymi wynikami uzyskanymi w części pisemnej przystąpili do części ustnej. Odpowiedzi uczniów weryfikowała i oceniała Komisja Oceniająca. Ostateczną rozgrywką w zmaganiach o zwycięstwo był quiz składający się z trzech części – bloku przetwórczego, analitycznego i ekonomicznego. Jego uczestnicy w zależności od własnych preferencji, znając liczbę punktów dotychczas przez siebie uzyskanych oraz punkty współuczestników, mogli sami decydować, czy będą odpowiadać na pytania łatwiejsze (za 1 punkt), czy zaryzykują pytania trudniejsze (za 2 punkty).

Po zakończeniu quizu Komisja Oceniająca udała się na tajne posiedzenie, podczas którego ostatecznie sprawdzono poprawność punktacji, spisano protokoły oraz wypisano dyplomy dla zwycięzców. W tym czasie uczestnicy i goście Olimpiady zwiedzili znajdującą się w pobliżu jedną z najnowocześniejszych i najlepiej wyposażonych w Polsce stacji pilotowych Katedry Biotechnologii i Mikrobiologii Żywności Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu. Pracownicy Katedry opowiedzieli o profilu naukowym prowadzonych działań, pokazali najnowocześniejszą aparaturę badawczą, przedstawili perspektywy i możliwości zarówno dla studentów, jak i absolwentów kierunków związanych z szeroko pojętą biotechnologią żywności.

Oficjalne wyniki Olimpiady ogłoszono w południe. Zwycięzcą XVI Ogólnopolskiej Olimpiady Wiedzy o Żywności została **Karolina Serowska**, uczennica Zespołu Szkół nr 3 w Rypinie. Drugie miejsce zajęła **Wioleta Maria Szura**, uczennica Zespołu Szkół Usługowych i Spożywczych w Jaśle. Trzecie miejsce zajął **Damian Dariusz Balicki**, uczeń z Zespołu Szkół nr 3 w Rypinie.

Odczytanie wyników Olimpiady odbyło się przy udziale zaproszonych gości: prorektor ds. studiów Uniwersytetu Przyrodniczego, prof. dr hab. Moniki Kozłowskiej; dziekana Wydziału Nauk o Żywności i Żywieniu UP, prof. dr hab. Jana Michniewicza; wiceprezydenta Miasta Poznania, Dariusza Jaworskiego; profesorów Wydziału Nauk o Żywności i Żywieniu UP: Janusza Czapskiego, Józefa Korczaka; kierownik Katedry Towaroznawstwa Żywności Uniwersytetu Ekonomicznego, prof. dr hab. Marii Małeckiej; przedstawiciela Departamentu Rolnictwa i Rozwoju Wsi Urzędu Marszałkowskiego, Maksencji Bestry; dyrektora Okręgowej Komisji Egzaminacyjnej w Poznaniu, Zofii Hryhorowicz; wicekuratora oświaty, Hanny Rajciec-Mergler oraz przedstawiciela Agencji Rynku Rolnego w Poznaniu, Ewy Rosik.

Laureaci i finaliści Olimpiady Wiedzy o Żywności zostali zwolnieni z etapu pisemnego egzaminu potwierdzającego kwalifikacje zawodowe (w zawodach: technik technologii żywności, technik żywienia i gospodarstwa domowego) oraz otrzymali zaproszenie do wstąpienia w szeregi studentów wielu uczelni wyższych w całym kraju i wartościowe nagrody ufundowane przez JM rektora Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu, dziekana WRiB UP, Wydział Oświaty Urzędu Miasta Poznania, Kuratorium Oświaty, Agencję Rynku Rolnego oraz firmy Unilever i Pegaż.

Laureaci mają zapewniony indeks do trzynastu wyższych uczelni w Polsce:

- Uniwersytet Przyrodniczy w Poznaniu – Wydział Nauk o Żywności i Żywieniu
- Zachodniopomorski Uniwersytet Technologiczny w Szczecinie – Wydział Nauk Żywności i Rybactwa
- Uniwersytet Przyrodniczy we Wrocławiu – Wydział Nauk o Żywności
- Uniwersytet Rolniczy w Krakowie – Wydział Technologii Żywności
- Uniwersytet Ekonomiczny w Krakowie – Wydział Towaroznawstwa
- Szkoła Główna Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie – Wydział Nauk o Żywieniu Człowieka i Konsumpcji
- Szkoła Główna Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie – Wydział Nauk o Żywności
- Uniwersytet Ekonomiczny w Poznaniu – Wydział Towaroznawstwa
- Politechnika Gdańska – Wydział Chemiczny, Biotechnologia
- Politechnika Łódzka – Wydział Biotechnologii i Nauk o Żywności
- Uniwersytet Przyrodniczy w Lublinie – Wydział Technologii Żywności i Żywienie Człowieka
- Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie – Wydział Nauk o Żywności
- Uniwersytet Technologiczno-Przyrodniczy w Bydgoszczy – Wydział Technologii i Inżynierii Chemicznej.

Uroczyste zakończenie Olimpiady było jednocześnie motywacją i zaproszeniem uczniów oraz ich nauczycieli do sprawdzenia swoich sił w kolejnej, siedemnastej edycji, której pierwszy etap szkolny odbędzie się już jesienią bieżącego roku.

mgr inż. Joanna Teichert



Zwycięzcy XVI Ogólnopolskiej Olimpiady Wiedzy o Żywności wraz ze swoimi nauczycielami oraz władzami Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu

Fot. 3 x Ewa Strycka



Fot. Ryszard Słomski

W otwarciu nowych pomieszczeń Katedry Biochemii i Biotechnologii wzięły udział władze uczelni, z JM rektorem, prof. dr. hab. Grzegorzem Skrzypczakiem na czele

Nowe wyposażenie i projekty badawcze w Katedrze Biochemii i Biotechnologii

JM rektor naszej uczelni, prof. dr. hab. Grzegorz Skrzypczak, otworzył w Katedrze nowe pracownie, w których zainstalowano stację robotyczną do wykonywania reakcji molekularnych oraz zestaw do masowego sekwencjonowania DNA metodami nowej generacji do badań całogenomowych. Pracownie wyposażono w ramach projektu finansowanego przez Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego o wartości 1 650 000 zł (kierownik projektu: prof. dr. hab. Ryszard Słomski). Zestaw urządzeń obejmuje automatyczny system do składania mikroreakcji oraz oczyszczania kwasów nukleinowych i białek, w skład którego wchodzi w pełni automatyczna wysokoprzepustowa pipetująca stacja robocza do przygotowania i normalizacji bibliotek DNA, kompatybilna z powszechnie dostępnymi systemami do sekwencjonowania następnej generacji, laboratoryjne wirówki i miniwirówki stołowe. Z kolei zestaw do masowego sekwencjonowania DNA metodami nowej generacji obejmuje sekwenator nowej generacji (NGS), sonikator do fragmentowania DNA, RNA i tkanek, system do automatycznej selekcji określonych długości fragmentów kwasów nukleinowych. Wszystkie sprzęty wyposażone są komputery wraz ze specjalistycznym oprogramowaniem i dostępem do serwera.

Nowe pracownie stanowią uzupełnienie zakupionego wcześniej systemu analizy i obrazowania procesów zachodzących w komórkach – PANSys 3000 o wartości 2 375 000 zł (kierownik projektu: prof. dr. hab. Ryszard Słomski). Otwarciu pomieszczeń odbyło się z udziałem prorektora, prof. dr. hab. Czesława Szafrąńskiego; kwestora, mgr Barbary Gierszewskiej-Szrajber; prof. dr. hab. Wiesława Koziary; prof. dr. hab. Cezarego Mądrzaka; mgr inż. Anny Meller; kanclerza, mgr inż. Marka Klimeckiego oraz zastępcy kanclerza ds. funduszy strukturalnych, mgr inż. Roberta Fabiańskiego. Towarzyszyła mu prezentacja wyników uzyskanych w Katedrze w ostatnich latach i możliwości badawczych, które powstały po rozbudowie infrastruktury badawczej. Wszystkie projekty badawcze zgłoszone do NCBIr uzyskały finansowanie wysokonakładowe.

Bardzo nowoczesnym projektem jest projekt pt. „Opracowanie innowacyjnej technologii produkcji bioetanolu II generacji z biomasy sorgo (*Sorghum* sp.) i miskanta (*Miscanthus* sp.), realizowany w ramach I Konkursu Programu Badań Stosowanych, o wartości 4 500 000 zł. Celem projektu jest opracowanie technologii produkcji bioetanolu II generacji

z biomasy sorgo i miskanta. Uwzględniając warunki krajowe, roślinami alternatywnymi wobec dotychczas wykorzystywanych na cele bioenergetyczne są – uzupełniające się – sorgo i miskant.

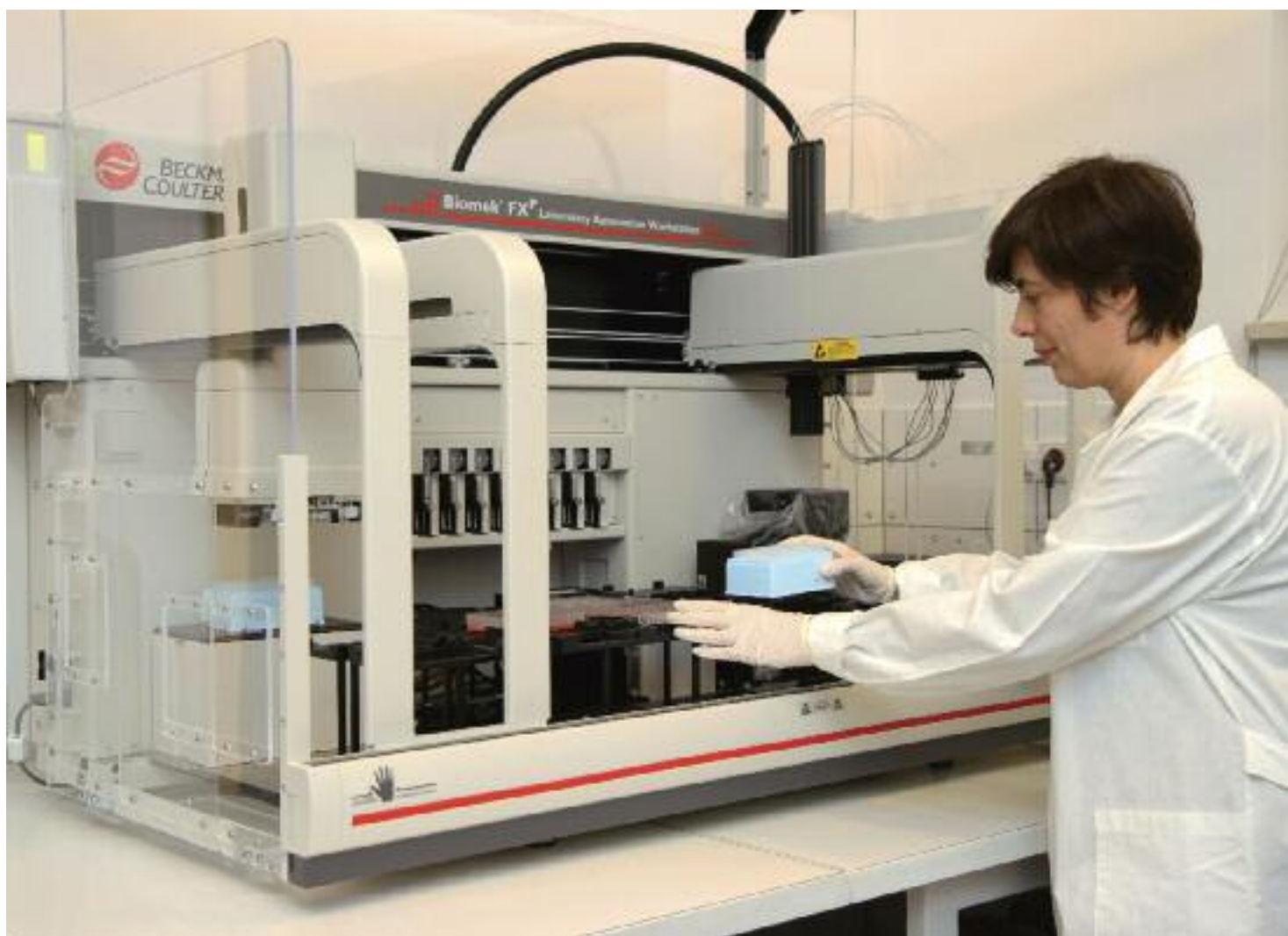
Kolejnym projektem, który będzie realizowany w oparciu o nowo pozyskaną aparaturę, jest „Opracowanie technologii pozyskiwania kannabinoidów z konopi o niskiej zawartości THC jako środków wspomagających leczenie pacjentów onkologicznych”, realizowany w ramach przedsięwzięcia sektorowego INNOMED, o wartości 8 590 000 zł. Celem tego projektu jest opracowanie technologii pozyskiwania ekstraktu kannabinoidowego o zmniejszonej ilości składnika psychoaktywnego (THC), który ze względu na wysoką zawartość kannabidiolu (CBD) zapewni właściwości przeciwbólowe, a jednocześnie obniży ryzyko związane z uzależnieniem i przedawkowaniem.

Bardzo interesująco zapowiada się projekt „Opracowanie innowacyjnej technologii wykorzystania tkanek transgenicznych świń dla celów biomedycznych”, realizowany również w ramach przedsięwzięcia sektorowego INNOMED, o wartości 8 384 700 zł. Celem projektu jest opracowanie technologii wykorzystania tkanek transgenicznych świń w biomedycynie,

działania alternatywnego do komórek macierzystych i sztucznych narządów. Tkanki transgenicznych zwierząt – skóra, zastawki, naczynia – mogą być stosowane w leczeniu pacjentów onkologicznych.

Liderem wyżej wymienionych projektów jest Uniwersytet Przyrodniczy w Poznaniu, a kierownikiem prof. dr hab. Ryszard Słomski z Katedry Biochemii i Biotechnologii (KBiB). Do realizacji projektów zostały powołane konsorcja, w skład których wchodzi jednostki o uznanej renomie z naszej uczelni: Katedra Biochemii i Biotechnologii (KBiB) oraz Katedra Biotechnologii i Mikrobiologii Żywności (KBiMŻ), a ponadto Instytut Włókien Naturalnych i Roślin Zielarskich (IWNiRZ), Instytut Chemii Bioorganicznej PAN (ICHB), Instytut Genetyki Roślin PAN (IGR), Uniwersytet Medyczny im. Karola Marcinkowskiego w Poznaniu (UMP), Instytut Genetyki Człowieka PAN (IGC), Instytut Zootechniki – Państwowy Instytut Badawczy (IZ-PIB), Fundacja Rozwoju Kardiochirurgii im. Zbigniewa Religii w Zabrze (FRK), Centrum Leczenia Oparzeń w Siemianowicach Śląskich (CLO), PozLab sp. z o.o. oraz Laboratorium Genetyki Molekularnej (LGM).

prof. dr hab. Ryszard Słomski



Fot. Ireneusz Wfeligus

Katedra zyskała bardzo nowoczesny, specjalistyczny sprzęt

Zimowe spotkanie sadownicze w Rolniczo-Sadowniczym Gospodarstwie Doświadczalnym Przybroda

Tradycyjne zimowe „spotkanie sadownicze”, którego współorganizatorem był Wielkopolski Związek Ogrodnicy, odbyło się w Rolniczo-Sadowniczym Gospodarstwie Doświadczalnym (R-SGD) Przybroda w dniu 26 lutego 2014 roku. Wiodącymi tematami tegorocznego spotkania, zgodnymi z oczekiwaniami sadowników, były zagadnienia cięcia i formowania drzew, a także nawożenia i odżywiania dolistnego drzew owocowych. Ciekawostką dla uczestników konferencji była prezentacja specjalistycznego sprzętu sadowniczego, wystawionego przez firmę Korbanek Sp. z o.o. z Tarnowa Podgórnego. Głównym referentem spotkania był doradca sadowniczy i dziennikarz firmy Plantpress z rejonu wareckiego, Piotr Gościło, któremu towarzyszył gość specjalny, redaktor „Sadu Nowoczesnego” – Joanna Najda. W spotkaniu uczestniczyły również firmy; TimacAGRO Polska z Sierosławia oraz NaPe-Na Sp. z o.o. z Szamotuł.

Zgromadzonych w rekordowej frekwencji (ponad 60 wielkopolskich sadowników) uczniów Technikum Inżynierii Środowiska i Agrobiznesu z Poznania oraz wykładowców powitał i spotkanie poprowadził administrator R-SGD Przybroda, dr inż. Jerzy Mazur.

W pierwszej prezentacji inż. Leszek Zawodni – główny specjalista ds. produkcji sadowniczej w R-SGD Przybroda – scharakteryzował poprzedni sezon wegetacyjny w tutejszym sadzie, zwracając szczególną uwagę na zaistniałe problemy z ochroną przed chorobami i szkodnikami oraz zastosowanego sposobu ich zwalczania. Następny referent – doradca Piotr Gościło – przedstawił bardzo ciekawą prezentację na temat intensywnych metod prowadzenia jabłoni ze szczególnym uwzględnieniem cięcia i formowania drzew oraz nowoczesnych metod mechanizacji podstawowych prac sadowniczych. Bogato ilustrował swój wykład slajdami.



Na konferencję przybyła rekordowa ilość gości



Prezentacja sprzętu sadowniczego przed pałacem R-SGD Przybroda

Kolejnym punktem spotkania było wystąpienie Pawła Bawolskiego z firmy Korbanek, który w bardzo obrazowy i przystępny sposób przedstawił bogatą ofertę ciągników sadowniczych firm: LS, Fendt, Massey Ferguson i opryskiwaczy sadowniczych marki Pilmot oraz rozsiewaczy pasowych nawozu firmy z Brzegu. Ciekawostką wystąpienia była zaprezentowana mała, uniwersalna ładowarka teleskopowa firmy Kramer. Na zakończenie prelegent zaprosił wszystkich uczestników spotkania do praktycznego zapoznania się z prezentowanym sprzętem sadowniczym podczas przerwy przed pałacem R-SGD Przybroda.

Po przerwie kolejną interesującą prezentację przedstawił Piotr Gościło na temat konieczności systematycznego wykonywania analiz chemicznych gleby i jej regeneracji, szczególnie w podtopionych sadach, na przykładzie warunków panujących w 2013 roku (późna, długa, śnieżna zima, mokry maj i czerwiec, a latem gwałtowne burze, które dla sadów były najgroźniejsze). Wykład swój prelegent wzbogacił dużą ilością zdjęć, przy okazji prezentując nowoczesne rozwiązania agrotechniczne w sadach grójeckich.

Następny wykładowca – Bartłomiej Anioła z firmy TimacA-GRO Polska, nawiązując do poprzedniej prezentacji, bardzo szeroko omówił innowacyjne rozwiązania w dziedzinie odżywiania roślin sadowniczych z uwzględnieniem preparatów i nawozów dolistnych przeznaczonych do stosowania w produkcji sadowniczej.

Po zakończeniu części wykładowej gospodarz R-SGD Przybroda w podsumowaniu podziękował wszystkim wykładowcom za bardzo ciekawe prezentacje, a następnie zaprosił uczestników na obiad, który po raz pierwszy przygotowany został w wyremontowanej i odrestaurowanej piwnicy pałacu w Przybrodzie.

Po smacznym posiłku, podczas którego uczestnicy spotkania wymieniali się między sobą doświadczeniami i zadawali pytania naszym specjalistom, wykładowcom i prelegentom,



Praktyczny pokaz cięcia drzew poprowadził Piotr Gościło

Fot. 3 x Filip Mazur

dr Jerzy Mazur zaprosił sadowników do przybrodzkiego sadu na praktyczny pokaz cięcia drzew, który poprowadził doradca, Piotr Gościło.

Pokaz cięcia odbył się w doskonałych warunkach, przy pięknej słonecznej pogodzie i cieszył się dużym zainteresowaniem wielkopolskich sadowników. Pan Piotr Gościło miał możliwość praktycznego zaprezentowania wcześniej omawianych zasad cięcia i formowania drzew owocowych na kilku odmianach jabłoni w różnym wieku oraz innych gatunków drzew owocowych rosnących w tutejszym sadzie.

Tradycyjnie uczestnicy spotkania sadowniczego opuścili Przybrodę rozdyktowani i zadowoleni zarówno z zakresu podjętej tematyki seminaryjnej, jak i pokazów sprzętu sadowniczego oraz cięcia drzew.

mgr inż. Filip Mazur

Konferencja „Wydajność = Opłacalność + Zrównoważony Rozwój” w Rolniczym Gospodarstwie Doświadczalnym Dłoni

W dniach 20–21 marca 2014 roku w Rolniczym Gospodarstwie Doświadczalnym (RGD) Dłoni odbyła się konferencja „Wydajność = Opłacalność + Zrównoważony Rozwój” zorganizowana przez firmę Alltech oraz współpracujące z nią: RGD Dłoni i Gospodarstwo Rolne Janusz Przydrożny.

Podczas konferencji uczestnicy mogli wysłuchać prof. dr. hab. Jędrzeja Jaśkowskiego, który omawiał problem stresu cieplnego i jego wpływu na problemy z rozrodem oraz okresem okołoporodowym. Lekarz weterynarii Paolo Colturato z Paragon Group działającej we Włoszech pokazał, jak fermy w rejonie Mediolanu radzą sobie ze stresem cieplnym oraz jakie są różnice w żywieniu letnim i zimowym, co dla nich w tym przejściowym okresie jest największym wyzwaniem. Paolo Colturato prowadził także warsztaty w oborze RGD Dłoni na temat koncentracji dawek paszowych. Uczestnicy mogli brać aktywny udział w badaniach pH moczu, ciał ketonowych, oceniać kondycję krów w różnych okresach laktacji, ilość przeżuwania oraz oceniać wypełnienie żwacza. Dodatkowo została określona temperatura i wilgotność w budynku oraz te same parametry na ciałach krów. Na koniec audytu zostały wykonane sita kałowe i paszowe, co wywołało dyskusję na temat wykonania dawek TMR i sposobu ich zadawania. Na podstawie

wyników otrzymanych z sit kałowych, analizy sposobu pobrania oraz badań strawności dawki paszowej przygotowanej w gospodarstwie sformułowano wiele wniosków. Paolo Colturato poruszył też trudny temat kosztów produkcji mleka i możliwość wprowadzenia oszczędności w tej dziedzinie.

Lekarz weterynarii Waldemar Szwed omówił wyniki analizy moczu pobranego w trzech różnych gospodarstwach. Pokazał, co się dzieje z gospodarką makroelementową w okresie letnim i zimowym, jak ona wpływa na przejście stresu cieplnego u krów i jak można niwelować jego skutki. Pierwszy dzień konferencji zakończył się uroczystą kolacją, której towarzyszyła dyskusja o opłacalności produkcji mleka i sytuacji na Polskim rynku.

Drugi dzień konferencji rozpoczął się od prezentacji programów firmy Alltech oraz omówienia wyników doświadczeń prowadzonych podczas ubiegłorocznego okresu letniego. Prowadzący podzielili się doświadczeniem i sposobami radzenia sobie z wysokimi temperaturami oraz omówili temat zapewnienia krowom odpowiedniego dobrostanu. Dodatkowym tematem była uprawa roślin i nowoczesne sposoby nawożenia dolistnego.

inż. Julia Fornalik



Uczestnicy konferencji na schodach przed pałacem w Dłoni

Fot. Alltech

Doktorantka z Katedry Biochemii i Biotechnologii nagrodzona

Poznań, 25 marca 2014 roku, dziesiąta edycja konkursu Miasta Poznania na najlepsze prace magisterskie i doktorskie obronione na poznańskich uczelniach

Celem konkursu „Nagroda Miasta Poznania za wyróżniającą się pracę doktorską” i „Nagroda Miasta Poznania za wyróżniającą się pracę magisterską” jest zaangażowanie młodych talentów naukowych na rzecz rozwoju miasta oraz promowanie ich osiągnięć. Na dziesiątą, jubileuszową edycję konkursu wpłynęła rekordowa liczba 122 prac, w tym 39 rozpraw doktorskich oraz 83 prace magisterskie. Decyzją Kapituły Nagrody w kategorii prac doktorskich przyznano trzy równorzędne nagrody w wysokości 6000 zł oraz pięć wyróżnień nagrodzonych pamiątkowymi albumami, z kolei w kategorii prac magisterskich przyznano trzy równorzędne nagrody w wysokości 3000 zł oraz cztery wyróżnienia nagrodzone pamiątkowymi albumami. Łącznie w dotychczasowych edycjach konkursu nagrodzono i wyróżniono 112 prac, w tym 30 nagród oraz 34 wyróżnienia w kategorii prac magisterskich; 27 nagród oraz 21 wyróżnień w kategorii prac doktorskich.

Oficjalne ogłoszenie wyników i wręczenie nagród oraz wyróżnień odbyło się 25 marca 2014 roku w Sali Białej Urzędu Miasta Poznania. Nagrody wręczali Prezydent Miasta Poznania, Ryszard Grobelny, oraz członkowie Kapituły Nagrody. Laureatką konkursu – edycji 2013/2014 w kategorii prac doktorskich – została **dr Agnieszka Nowak** za rozprawę „Modyfikacje genomu świni ekspresyjnymi konstrukcjami genowymi w celu uzyskania narządów opornych na ostre odrzucenie ksenoprzeszczepu”, wykonaną pod kierunkiem **prof. dr hab. Ryszarda Słomskiego**. Jako uzasadnienie przyznania nagrody wskazano podstawowe znaczenie pracy doktorskiej dla rozwoju transplantologii, stanowiącej kolejny krok na drodze do zastosowania organów świni w przeszczepach u ludzi. Ekspresyjne konstrukcje genowe, wprowadzone do komórek fibroblastycznych świni, oraz pełna charakterystyka molekularna i cytogenetyczna uzyskanych linii komórkowych zostaną wykorzystane pod-



Nagrodzona dr Agnieszka Nowak ze swoim promotorem, prof. dr hab. Ryszardem Słomskim...

Fot. Ryszard Słomski

czas prób hodowli osobników (świni) metodą klonowania somatycznego. Ponadto projekt ksenotransplantacyjny jest dużym wyzwaniem, stwarzającym szansę rozwoju wielu sektorów gospodarki i nauki (między innymi: przemysłu farmaceutycznego, hodowli zwierząt, budownictwa inwentarskiego, przemysłu paszowego, sektora naukowo-badawczego i administracji publicznej – koordynacja projektu) oraz przede wszystkim działających w Poznaniu ośrodków naukowo-badawczych, w tym ośrodków transplantologii.

Laureatka jest przedstawicielką kolejnego pokolenia osób uhonorowanych nagrodami Miasta Poznania, kontynuując w ten sposób uzyskanie przez jej promotora, prof. Ryszarda Słomskiego, prestiżowej nagrody Miasta.

prof. dr hab. Ryszard Słomski



Fot. Beata Sarnowska, Urząd Miasta Poznania

... oraz w gronie wszystkich nagrodzonych, wyróżnionych i władz miasta Poznania

Rozpoczęcie obchodów Roku Cieszkowskiego

Idea obchodów 200. rocznicy urodzin Augusta hrabiego Cieszkowskiego narodziła się we wrześniu 2010 roku w Wierzenicy. W ubiegłym roku zaczęła sięgać poza ziemię swarzędzką. Rada Miasta Luboń uchwałą nr XXXVI/226/2013 podjęta 26 września 2013 roku i od tego dnia obowiązującą ogłosiła rok 2014 „Rokiem bł. Edmunda Bojanowskiego i Augusta hr. Cieszkowskiego”. Z kolei Sejmik Województwa Wielkopolskiego uchwałą Nr XLII/811/14 z dnia 24 lutego 2014



Wierzenicki kościółek wypełniony był po brzegi

roku przyjął stanowisko w sprawie upamiętnienia w województwie wielkopolskim dwusetnej rocznicy urodzin Augusta Cieszkowskiego. Zapisano w niej między innymi: „Sejmik Województwa Wielkopolskiego uważa za stosowne podjąć czynności upamiętniające w województwie wielkopolskim dwusetną rocznicę urodzin Augusta Cieszkowskiego [...] Pragnie, by poprzez realizację przedsięwzięć o charakterze edukacyjnym i patriotycznym uczcić dwusetną rocznicę urodzin Augusta Cieszkowskiego, kształtując obywatelskie postawy mieszkańców Wielkopolski oraz utrwalając ich związek z regionem i jego przeszłością”¹.

Niecały miesiąc później nowy przewodniczący Konferencji Episkopatu Polski (KEP), metropolita poznański ks. arcybiskup Stanisław Gądecki, 16 marca 2014 roku mszą św. o godzinie 11.00 w kościele św. Mikołaja w Wierzenicy oficjalnie zainaugurował obchody 200-lecia urodzin Augusta hr. Cieszkowskiego. Msza św. celebrowana była kilka dni po przypadającej 12 marca

¹ Pełen tekst tej uchwały można odnaleźć w poprzednim numerze „Wieści Akademickich” (numer 1-2 [184–185]/2014) na stronie 19 (przyp. red.).

120. rocznicy śmierci hr. Augusta Cieszkowskiego. Ksiądz Przemysław Kompf, proboszcz wierzenickiej parafii, powitał dostojnego celebrycę, członków Komitetu obchodów 200-lecia urodzin autora *Ojciec nasz* oraz grono gości, którym drogą jest imię wielkiego Polaka – Augusta hr. Cieszkowskiego. Reprezentowali oni władze różnego szczebla i wiele instytucji. Byli to: Bożena Szydłowska – posłanka na Sejm RP; Mieczysław Ferenc – członek Zarządu Powiatu w Poznaniu; Marek Lis – wiceprzewodniczący Rady Powiatu w Poznaniu; Anna Tomicka – burmistrz Miasta i Gminy Swarzędz; Dariusz Szmyt – burmistrz Miasta Luboń; Marian Szkudlarek – przewodniczący Rady Miejskiej w Swarzędzu; Małgorzata Machalska – reprezentująca Radę Miasta Luboń; Grzegorz Skrzypczak – rektor Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu; Krzysztof Moliński – prezes Forum Lubońskiego im. Augusta hr. Cieszkowskiego; Mieczysław Kasprzyk – nadleśniczy Nadleśnictwa Babki. Wraz z niektórymi spośród wymienionych gości obecne były inne osoby z reprezentowanych przez nich instytucji. Uniwersytet Przyrodniczy w Poznaniu – poza wymienionym wcześniej JM rektorem – oficjalnie reprezentowali: prorektor ds. studiów, prof. Monika Kozłowska; prof. Małgorzata Mańka; prof. Andrzej Dubas; prof. Stanisław Kozłowski; mgr Anna Zielińska-Krybus, kierownik Działu Wydawnictw oraz mgr Ewa Strycka, redaktor naczelna „Wieści Akademickich”. Oprawę wokalnno-muzyczną mszy św. zapewnił Chór Kameralny „Pro Academica” z Wyższej Szkoły Nauk Humanistycznych i Dziennikarstwa w Poznaniu. Splendoru uroczystości dodawały sztandary: Miasta Luboń, Forum Lubońskiego i Szkoły Podstawowej nr 2 w Luboniu im. Augusta hr. Cieszkowskiego.

Ksiądz Kompf pokrótce nawiązał do postaci hr. Augusta. Więcej o nim mówił abp Stanisław Gądecki. Przypomnił podstawowe wiadomości z jego życiorysu i dokonania, szczególnie akcentując te związane z nauką i sprawą narodową w Wielkopolsce. Ukłonem w stronę obecnych były jego słowa dotyczące życiorysu Cieszkowskiego: „Wszyscy tu lepiej znają go ode mnie, a zwłaszcza mieszkańcy Wierzenicy”. Następnie, nawiązując do słów ewangelii, mówił o przemyśleniach Augusta Cieszkowskiego na temat przeszłości, teraźniejszości i przyszłości. Przedstawił je przystępnym językiem jako epoki uczucia, myśli i czynu, w tym cytując słowa z *Przedświtu* Zygmunta Krasińskiego. Na końcu zwrócił uwagę na szczególnie tragizm tego, że w tym samym 1848 roku ukazały się drukiem: *Ojciec nasz* Augusta Cieszkowskiego oraz *Manifest komunistyczny* Karola Marksa. Skomentował to w mocnych słowach, nawiązując do późniejszych losów Polski (choć nie tylko): „Zamiast Królestwa Bożego na ziemi podług myśli Cieszkowskiego wybrano niszczyielską zasadę „redukcji i radykalizmu” według Marksa”².

² Całą homilię arcybiskupa Stanisława Gądeckiego przedstawiemy w specjalnym numerze „Wieści Akademickich”, który ukaże się jesienią tego roku z okazji obchodów Dni Patrona naszej uczelni oraz 200-lecia urodzin i 120-lecia śmierci Augusta hr. Cieszkowskiego (przyp. red.).



Obiad w Dworze Wierzenica; na zdjęciu od lewej: poseł na Sejm RP Bożena Szydłowska; JE arcybiskup poznański i przewodniczący Konferencji Episkopatu Polski, Stanisław Gądecki oraz JM rektor naszej uczelni, prof. dr hab. Grzegorz Skrzypczak

Po zakończeniu mszy św. można było zejść do krypty Cieszkowskich znajdującej się w podziemiach kościoła, a później pod wiatą przy plebanii obejrzeć okolicznościową wystawę prezentującą życie i działalność Augusta hr. Cieszkowskiego. Ksiądz arcybiskup obejrzał ją z dużym zainteresowaniem, zadając pytania dotyczące prezentowanych miejsc, sposobu uzyskania nierzadko unikatowych materiałów (odpowiedzi udzielali autorzy wystawy: Henryk Błachnio oraz Ewa J. i Włodzimierz Buczyńscy). Czynił to w towarzystwie innych gości, również bardzo zainteresowanych zarówno samą wystawą, jak i możliwościami pozyskania jej dla swoich środowisk. Chętni

mogli zaopatrzyć się w wydawnictwa związane z parafią i jej duszpasterzem.

Następnie goście udali się do Dworu Wierzenica. Tam podjęto ich poczęstunkiem przygotowanym przez Stowarzyszenie Pomocy Rodzinie im. Augusta Cieszkowskiego. Później zostali zapoznani z dziejami tego wyjątkowego miejsca. Na koniec, oprowadzani przez rodzinę Kundzewiczów, zwiedzili odrestaurowaną siedzibę rodu Cieszkowskich.

Ewa J. i Włodzimierz Buczyński



Ksiądz arcybiskup wpisał się do *Księgi Pamiątkowej* parafii wierzenickiej

Fot. 3 x Włodzimierz Buczyński

Rada Powiatu w Poznaniu ogłosiła rok 2014 Rokiem Augusta Cieszkowskiego

We wtorek 18 marca 2014 roku odbyła się XXXVIII sesja Rady Powiatu w Poznaniu. Pierwsza jej część miała uroczysty charakter. Na początku wicestarosta Tomasz Łubiński przedstawił krótko postać Augusta hr. Cieszkowskiego. Następnie chór Szkoły Podstawowej nr 2 im. Augusta hr. Cieszkowskiego w Luboniu odśpiewał hymn szkoły (oczywiście słowa hymnu są ściśle związane z autorem *Ojciec nasz*). Kolejnym punktem programu była prezentacja postaci Augusta hr. Cieszkowskiego w wykonaniu Sandry Bocian z Zespołu Szkół nr 1 im. Powstańców Wielkopolskich w Swarzędzu. Słowa i obrazy pozwalały prześledzić koleje życia i wędrówek Cieszkowskiego na ziemiach polskich i w Europie. Zwieńczeniem wystąpień przedstawiających postać hrabiego Augusta była rozmowa red. Jacka Hałasika i znanego publicysty, dr. Marka

Rezlera. Doskonale przygotowana merytorycznie uświadamiała ona, dlaczego ten tak bardzo zasłużony i skromny Wielkopolek (z wyboru i zasług) z takim trudem przebija się do dzisiejszej świadomości historycznej.

Po tych wystąpieniach radni przyjęli przez aklamację „Stanowisko Rady Powiatu w Poznaniu w sprawie ustanowienia roku 2014 Rokiem Augusta Cieszkowskiego” w brzmieniu:

W związku z przypadającym właśnie jubileuszem 200-lecia urodzin twórcy ideowych podstaw pracy organicznej, społecznika, działacza politycznego, Rada Powiatu w Poznaniu ogłasza rok 2014 Rokiem Augusta Cieszkowskiego. Pragniemy w ten sposób oddać hołd jednemu z najwybitniejszych Wielkopolan XIX wieku, człowiekowi mającemu nieocenione zasługi tak dla kraju, jak i Wielkopolski. Rok Augusta Cieszkowskiego pozwoli nie tylko przybliżyć współczesnym jego sylwetkę, ale pokazać, że jego dziedzictwo stanowi trwałe element naszej tożsamości. Wytrwałość, z jaką wcielał w życie swoje ideały, stała się skutecznym narzędziem sprzeciwu wobec polityki zaborcy, sprawiła też, że hrabia z Wierzenicy trwale zapisał się w historii Polski i regionu. Ustanawiając rok 2014 Rokiem Augusta Cieszkowskiego, pragniemy pielęgnować jego pamięć oraz dać wyraz wierności wartościom, które składają się na szeroko rozumiany wielkopolski etos, będący podstawą życia publicznego, społecznego i gospodarczego w powiecie poznańskim.

Na zakończenie tej części sesji Piotr Burdajewicz – przewodniczący Rady – podziękował Markowi Lisowi – jej wiceprzewodniczącemu – za wytrwałe działania związane z taką formą uczczenia Augusta Cieszkowskiego.

Wśród gości obecnych na sesji znaleźli się: Anna Tomicka – burmistrz Miasta i Gminy Swarzędz; Marian Szkuclarek – przewodniczący Rady Miejskiej w Swarzędzu; Barbara Czachura – wiceprzewodnicząca RM; Ewa J. i Włodzimierz Buczyńscy – reprezentujący redakcję „Wierzeniczeń”; Henryk Bałachnio – fotografik; Irena Prokop – prezes Stowarzyszenia Pomocy Rodzinie im. A. Cieszkowskiego; Lucyna i Zbigniew Kundzewiczowie – Dwór Wierzenica; Ewa Idziak – dyrektor Szkoły Podstawowej w Wierzonce; Antoni Kobza – prezes Towarzystwa Miłośników Ziemi Swarzędzkiej. Było też kilkoro przedstawicieli Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu: prorektor ds. studiów, prof. Monika Kozłowska, prof. Andrzej Dubas i red. Ewa Strycka z „Wieści Akademickich”, a także z Lubonia: wiceburmistrz Rafał Marek i radna Małgorzata Machalska.

Osoby uczestniczące w sesji mogły obejrzeć wystawę poświęconą Augustowi Cieszkowskiemu, która z Wierzenicy trafiła na ulicę Jackowskiego w Poznaniu, a jesienią tego roku zawita w mury Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu przy okazji obchodów Dnia Patrona tej uczelni.

Ewa J. i Włodzimierz Buczyńscy



Fot. Ewa Strycka

Zaproszenia na sesję Rady Powiatu w Poznaniu przyjęli między innymi (od lewej): prof. dr hab. Andrzej Dubas i prorektor, prof. dr hab. Monika Kozłowska (Uniwersytet Przyrodniczy w Poznaniu) oraz prof. dr hab. Zbigniew Kundzewicz z małżonką Lucyną (Dwór Wierzenica) i Barbara Czachura, wiceprzewodnicząca Rady Miejskiej w Swarzędzu



Fot. Włodzimierz Buczyński

Współautorka wystawy o Auguście hr. Cieszkowskim (postery widoczne w tle), Ewa J. Buczyńska (od lewej) oraz Ewa Idziak, dyrektor Szkoły Podstawowej w Wierzoncie i Marek Lis, wiceprzewodniczący Rady Powiatu w Poznaniu



O życiu i działalności Augusta hr. Cieszkowskiego z wdziękiem opowiedziała uczennica Sandra Bocian z Zespołu Szkół nr 1 im. Powstańców Wielkopolskich w Swarzędzu



Na pół żartobliwe rozmówki redaktora Jacka Hałasika i dr. Marka Rezlera dotyczyły mniej znanych aspektów życia autora *Ojciec nasz*



Wystąpienie prorektor ds. studiów Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu, prof. dr hab. Moniki Kozłowskiej



Fot. Włodzimierz Buczyński

Uczniowie ze Szkoły Podstawowej nr 2 im. Augusta hr. Cieszkowskiego w Luboniu podczas wykonywania hymnu swojej szkoły (reakcja publiczności: owacje!)



Fot. 4 x Ewa Strycka

Decyzja o ustanowieniu roku 2014 Rokiem Augusta Cieszkowskiego została przez radnych przyjęta przez aklamację

RADA MIEJSKA
w Swarzędzu

**Stanowisko nr 11 /2014
Rady Miejskiej w Swarzędzu
z dnia 25 marca 2014 r.**

w sprawie: upamiętnienia w Gminie Swarzędz dwusetnej rocznicy urodzin Augusta Cieszkowskiego.

W 2014 roku przypada rocznica 200-lecia urodzin oraz 120-lecia śmierci Augusta Cieszkowskiego, sławnego polskiego myśliciela, który od 1842 r. związał swoje losy z ziemią swarzędzką, a szczególnie z Wierzenicą.

August Cieszkowski w historii polskiej XIX wiecznej myśli naukowej i społecznej zapisał piękną i znaczącą kartę, zwłaszcza w dziedzinach ekonomii i filozofii. Wśród współczesnych zyskał autorytet na skalę europejską. Był człowiekiem o wszechstronnych zainteresowaniach i wielu dokonaniach na gruncie literatury, kultury, historii, prawa, polityki społecznej, pedagogiki i nauk przyrodniczych. Twórco łączył wyjątkowe walory uczonego, intelektualisty i publicysty z temperamentem działacza społecznego, gospodarczego i politycznego. Był niezwykle oddany polskiej sprawie odzyskania niepodległości, którą łączył z ideą jedności narodów i stanów chrześcijańskiej Europy. Cieszkowski przez całe życie był orędownikiem porozumienia i współpracy dla dobra publicznego i narodowego. Należał do grona twórców idei pracy organicznej w Wielkopolsce, był pomysłodawcą i jednym z założycieli Ligi Narodowej Polskiej, a także współtwórcą i pierwszym prezesem Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk. August Cieszkowski tworzył podwaliny pod nowoczesne rolnictwo w Wielkopolsce, jako założyciel Wyższej Szkoły Rolniczej im. Haliny w Żabikowie oraz jednego z pierwszych w Wielkopolsce kółek rolniczych, które wśród swoich zadań miały utrzymanie ziemi w polskich rękach. Pozostawił po sobie imponującą bibliotekę, w której zebrał blisko 40 000 woluminów i cenną kolekcję dzieł sztuki.

Rada Miejska w Swarzędzu stoi na stanowisku, iż wybitna postać i niezwykle dzieło Augusta Cieszkowskiego zasługują na pamięć i popularyzację. Rada Miejska pragnie aby rok 2014 zaowocował wieloma działaniami organizacyjnymi, kulturalnymi, edukacyjnymi i wydawniczymi, które przybliżą jego spuściznę mieszkańcom gminy Swarzędz a także w całej Polsce. Niech obchody Roku Augusta Cieszkowskiego będą budującą lekcją historii, która jest najlepszym sposobem tworzenia postaw patriotycznych i obywatelskich, szczególnie wśród młodego pokolenia.

PRZEWODNICZĄCY
RADY MIEJSKIEJ W SWARZĘDZU


inż. Marcin Janowski

Obchody dwusetnej rocznicy urodzin Augusta hr. Cieszkowskiego nabierają rozmachu

Szkolny finał konkursów o Auguście hr. Cieszkowskim w Dworze Wierzenica

Wśród 26 marca 2014 roku w Dworze Wierzenica odbyło się podsumowanie już rozstrzygniętych konkursów związanych z postacią Augusta hr. Cieszkowskiego na prace plastyczne, wiersz, komiks, prace multimedialne. Został także rozegrany konkurs wiedzy o Auguście Cieszkowskim. Celem wszystkich tych przedsięwzięć było zainteresowanie postacią Augusta hr. Cieszkowskiego, popularyzacja wiedzy na jego temat oraz uczczenie dwusetnej rocznicy urodzin i sto dwudziestej rocznicy śmierci autora *Ojciec nasz*.

Do dawnej siedziby Cieszkowskich w Wierzenicy przybyli uczniowie, nauczyciele, liczne grono dyrektorów szkół oraz zaproszeni goście. Mogli obejrzeć prezentowane na wystawie prace plastyczne najmłodszych uczniów szkół podstawowych

(było ich ogółem 33). Na konkurs wpłynęło też dziesięć prac multimedialnych, sześć komiksów i trzy wiersze*.

Przed rozpoczęciem zmagania konkursowych przybyłych powitała Ewa Idziak – dyrektor Szkoły Podstawowej w Wierzoncu (ta właśnie placówka wzięła na siebie trud organizacji przedsięwzię-

* Zwycięskie wiersze zostaną opublikowane w antologii *Na skrzydłach myśli... August Cieszkowski i ziemia wierzenicka w poezji*, Poznań 2014 (w druku), przygotowanej przez wydawnictwo Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu i Klub Profesorów „Wierzenica” z Bydgoszczy; z kolei wybrane prace plastyczne młodych artystów zamieścimy w specjalnym numerze „Więści Akademickich”, które ukażą się jesienią 2014 roku z okazji obchodów Dnia Patrona uczelni (przyp. red.).



Wystawa prac nagrodzonych i wyróżnionych w konkursach plastycznych

Wieści o naszym patronie



Fot. Ewa Strycka

Dyrektor Szkoły Podstawowej w Wierzonce, Ewa Idziak (stoi w środku), oraz nowi właściciele Dworu Wierzenica, państwo Kundzewiczowie, podczas otwarcia uroczystego podsumowania projektu „August hr. Cieszkowski”

cia). Głos zabrali również Lucyna i Zbigniew Kundzewiczowie. Z ust pana domu zebrani w największej sali odbudowanego dworu dowiedzieli się o historii i dniu dzisiejszym tego miejsca.

Następnie rozpoczęły się zmagania konkursowe. Przystąpiły do nich dwuosobowe reprezentacje z aż ośmiu szkół podstawowych z trzech gmin. Rywalizacja była niesłychanie zacięta, czego dowodem jest fakt, że połowa uczestniczących drużyn zmieściła się na dwóch pierwszych stopniach podium. Wygrała z przewagą jednego punktu Szkoła Podstawowa nr 2 im. Augusta hr. Cieszkowskiego w Luboniu – Marta Cieślak i Bartosz Nowakowski. Trzy drugie miejsca przypadły: Szkole Podstawowej im. Augusta Cieszkowskiego w Kicinie (Julia Łuczak, Jan Kamiński), Szkole Podstawowej nr 1 im. Stanisława Staszica w Swa-



Konkurs wiedzy o Auguście Cieszkowskim; z tyłu, pod oknem, jury konkursu



Oprawa muzyczna

Fot. 2 x Piotr Krybus

w dwusetną rocznicę urodzin

rządu (Wiktoria Andrzejewska, Zuzanna Mazurczak) i Szkole Podstawowej w Wierzonce (Marcin Jaremko, Oliwier Szczesniak). Także publiczność miała możliwość sprawdzenia swojej wiedzy o Auguście Cieszkowskim. Konkurs prowadziły Maria Maciołek i Genowefa Springer. Odpowiedzi oceniała komisja w składzie: prof. Zbigniew Kundzewicz, Ewa J. Buczyńska, Alicja Walenciak-Galińska, Elżbieta Nawrocka, Leszek Lesiczka.

W czasie przerwy zaśpiewali uczniowie ze Szkoły Podstawowej w Wierzonce, zaprezentowano też prace multimedialne. Następnie odbyło się wręczenie nagród zwycięzcom i laureatom oraz podziękowań dla opiekunów. W tej części czynny udział brali członkowie komisji konkursowych i goście, w tym sponsorzy: Anna Tomicka – burmistrz Miasta i Gminy Swarzędz; ks. Przemysław Kompf; Marek Lis – wiceprzewodniczący Rady Powiatu w Poznaniu oraz radna Barbara Antoniewicz, radni swarzędzkiej Rady Miejskiej: Barbara Czachura – jej wiceprzewodnicząca, Ewa J. Buczyńska – występująca w podwójnej roli (także Komitet obchodów) i Piotr Choryński. Obecni byli też: kierujący referatami Urzędu Miasta i Gminy Swarzędz: Dorota Zaremba (edukacji) i Marcin Młodziński (promocji) oraz: Andrzej Jaremko – przewodniczący Rady Rodziców Szkoły Podstawowej w Wierzonce; Wanda Wasik – pisarka i malarka; Stanisław Witecki – drukarz, laureat nagrody „Przyjaciel Wierzenicy”; Ewa Strycka – redaktor naczelna „Więści Akademickich” Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu (tu: jako przewodnicząca jury konkursu poetyckiego); Anna Zielińska-Krybus – kierownik wydawnictwa Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu; Henryk Błachnio – fotografik; Ma-



Fot. Ewa Strycka

Rozdanie nagród i wyróżnień

ciej Dominikowski – sołtys Wierzenicy, a zarazem redaktor prowadzący „Wierzeniczeń”.

Nagrody ufundowały władze gminy Swarzędz i sponsorzy. Burmistrz Tomicka gratulowała wszystkim zwycięzcom i ich opiekunom. Dziękowała za zaangażowanie w poznawanie i popularyzację postaci Augusta hr. Cieszkowskiego. Oprócz stawy duchowej na uczestników czekały kanapki, ciasto i napoje, bardzo pożądane po godzinach emocji, ufundowane przez państwa Kundzewiczów i rodziców ze Szkoły Podstawowej w Wierzonce.

Ewa J. i Włodzimierz Buczyńscy



Fot. Piotr Krybus

Pamiątkowe zdjęcie przed Dworem Wierzenica

Danuta Wójcik-Wojtkowiak (1930–2014)

Dnia 13 lutego tego roku odeszła od nas na zawsze Pani Profesor dr hab. Danuta Wójcik-Wojtkowiak, która przez 16 lat była kierownikiem Katedry Fizjologii Roślin. Pani Profesor wymagała wiele od siebie i innych, co zmuszało otoczenie do konstruktywnego działania i zaowocowało znaczącymi osiągnięciami w pracy zawodowej. Pragnę w tym miejscu na moment przywołać Jej cechy charakteru. Pani Profesor była osobą pragmatyczną i w kontakcie z nami kie-

rowała się zdrową zasadą otwartości. Oznaczało to, że oprócz pochwał przekazywała nam zasłużone zazwyczaj uwagi krytyczne. Jednak nie żywiła nigdy długo urazy, szybko zapominała o negatywach, a naszym zadaniem było wyciągnąć właściwe wnioski. Zawdzięczamy Jej bardzo wiele. Na szczególne podkreślenie zasługuje jednak przekazanie nam rzetelnego i odpowiedzialnego podejścia do pracy naukowej i dydaktycznej.



Fot. archiwum Katedry Fizjologii Roślin

Profesor dr hab. Danuta Wójcik-Wojtkowiak

Chciałabym przypomnieć kilka faktów z życiorysu edukacyjno-zawodowego Pani Profesor Danuty Wójcik-Wojtkowiak. Urodziła się w 1930 roku w Toruniu. Studia wyższe odbywała w latach 1951–1956. Dyplom inżyniera rolnictwa uzyskała na Wydziale Rolniczym wyodrębnionej z Uniwersytetu Wyższej Szkoły Rolniczej w Poznaniu. Studia drugiego stopnia podjęła 1955 roku w Wyższej Szkole Rolniczej w Olsztynie, gdzie w Katedrze Chemii Rolnej uzyskała stopień magistra rolnictwa. Od października 1963 roku przebywała na studiach doktoranckich w Akademii Rolniczej im. K. Timirjazewa w Moskwie, gdzie na podstawie pracy obronionej w 1967 roku uzyskała stopień kandydata nauk rolniczych. Stopień naukowy doktora habilitowanego nauk rolniczych w zakresie chemii rolnej został jej nadany 29 września 1975 roku uchwałą Rady Wydziału Rolniczego Akademii Rolniczej w Poznaniu na podstawie rozprawy „Przemiany związków azotowych znakowanych ^{15}N podczas humifikacji słomy w glebie”. Za pracę habilitacyjną otrzymała nagrodę Ministra Nauki, Szkolnictwa Wyższego i Techniki.

W Katedrze Fizjologii Roślin prof. Danuta Wójcik-Wojtkowiak przeszła wszystkie etapy awansu naukowego. Zatrudniona została w grudniu 1956 roku, początkowo na etacie asystenta, a następnie kolejno na stanowisku: starszego asystenta (1959), adiunkta (1966), docenta (1980) oraz profesora (1989). Na zasłużoną emeryturę, po 45 latach pracy, przeszła 1 października 2001 roku.

Tematyka badawcza Pani Profesor była bardzo szeroka i wychodząca naprzeciw potrzebom praktyki. Podstawowym zagadnieniem naukowym, jakim prof. Danuta Wójcik-Wojtkowiak zajmowała się od momentu rozpoczęcia pracy w katedrze, początkowo pod kierunkiem prof. Bronisława Niklewskiego, a następnie prof. Jana Wojciechowskiego, był problem humifikacji materiałów roślinnych. Późniejsze badania były kontynuacją i poszerzeniem tej problematyki. Szczególnie cenne były wyniki, które uzyskano dzięki zastosowaniu stabilnego izotopu azotu ^{15}N .

Jej kolejne zainteresowania naukowe koncentrowały się na substancjach fitotoksycznych powstających podczas rozkładu materiałów organicznych; wówczas też nawiązała wieloletnią współpracę z prof. Tadeuszem Pudelskim z Katedry Warzywnictwa. Badania dotyczyły możliwości wielokrotnego użytkowania roślinnych podłoży organicznych w uprawie warzyw pod szkłem, a także określenia przyczyn spadku produktywności podłoży w uprawie szklarniowej ogórka. Niektóre z tych badań realizowane były w ramach zleconych tematów resortowych. Wyniki tych badań, w większości pionierskie, zostały wykorzystane w opracowaniu nowych technologii uprawy warzyw, wyjaśnieniu przyczyn zmęczenia podłoży i znalezienia sposobów ich detoksykacji.

Szczególnie ważna i nowatorska tematyka badawcza, której Pani Profesor była inicjatorką w skali kraju, dotyczyła zjawiska allelopatii (greckie: *allelon* ['wzajemny'] i *pathos* ['cierpienie']). Badania nad mechanizmami oddziaływań allelopatycznych w roślinach prowadziła w ramach dwóch tematów Centralnego Programu Badań Podstawowych. Realizowane były one we współpracy naukowej z Zakładem Biologii Rolniczej i Leśnej Polskiej Akademii Nauk w Poznaniu, z Katedrą Ogólnej Uprawy Roli i Roślin Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego – Akademii Rolniczej w Warszawie, z Katedrą Chemii Organicznej Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu oraz z Katedrą Mikrobiologii naszej uczelni. Uzyskane w ramach tej

współpracy wyniki zweryfikowały wiele z dotychczas obowiązujących poglądów na temat przyczyn zmęczenia gleby, które występują szczególnie w uprawach prowadzonych w monokulturze.

Profesor Danuta Wójcik-Wojtkowiak miała w swoim dorobku naukowym ponad 140 pozycji literaturowych, z których połowę stanowiły rozprawy, w tym wiele ukazało się w renomowanych czasopiśmie o zasięgu międzynarodowym. Była członkiem Polskiego Towarzystwa Gleboznawczego, Polskiego Towarzystwa Botanicznego, Federation European Societies of Plant Physiology oraz International Allelopathy Society.

Wielokrotnie recenzowała prace wydawnicze, rozprawy doktorskie oraz dorobek kandydatów do uzyskania tytułu profesora lub ubiegających się o stanowisko profesora zwyczajnego.

Nie szczędziła sił i energii w doskonaleniu warsztatu pracy oraz kształceniu kadry naukowej. Pod jej kierunkiem wykonano jedną pracę doktorską oraz kilkanaście prac magisterskich. Podczas sprawowania funkcji kierownika naszej katedry sześćdziesięciu pracowników uzyskało stopień doktora, a czworo stopień doktora habilitowanego.

Pani Profesor prowadziła szeroko zakrojoną działalność dydaktyczną. Przygotowała i realizowała autorskie programy wykładów z fizjologii roślin dla studentów Wydziału Ogrodniczego na studiach stacjonarnych oraz zaocznych, a także wykładów z fizjologii roślin drzewiastych dla studentów Wydziału Leśnego. Opracowała również programy zajęć z dziedzin pokrewnych, takich jak na przykład ogrodnictwo ekologiczne czy fizjologia plonowania roślin, realizowanych na studiach magisterskich. Jest współautorem podręcznika dla studentów studiów zaocznych *Zarys fizjologii roślin*. Jej działalność dydaktyczna była bardzo wysoko oceniana przez studentów, którzy szczególnie cenili ją za cierpliwość w egzekwowaniu wiedzy oraz za obiektywizm i sprawiedliwość w ocenie.

Przejście na emeryturę nie oznaczało dla Pani Profesor zmniejszenia aktywności życiowej. Czynnie uczestniczyła w tworzeniu i funkcjonowaniu uczelnianego Klubu Profesorskiego. Panią prof. Danutę Wójcik-Wojtkowiak cechowała ogromna energia, chęć podejmowania nowych wyzwań i konsekwencja w realizowaniu wyznaczonych celów. Jeszcze do listopada ubiegłego roku uczestniczyła w naszych katedralnych zebraniach naukowych i nic nie wskazywało na to, że nieuleczalna choroba utrudnia Jej życie. Będąc doświadczonym kierownicą, prawie do końca swoich dni prowadziła samochód. Była świetnie zorganizowana i bardzo zdyscyplinowana wewnętrznie.

Nie wszyscy zdążyliśmy się z Nią osobiście pożegnać. Krótko przed śmiercią chcieliśmy odwiedzić ją w szpitalu, zadzwoniliśmy więc do Niej. Pani Profesor odebrała telefon komórkowy i spokojnie powiedziała: „Teraz już nie przychodźcie, bo umieram... Ale będę na was patrzeć z góry...” I dodała: „Nie smućcie się, taka jest kolej losu”. Niebawem odeszła na zawsze.

Pozostanie w naszej pamięci jako osoba prawa, niezwykle aktywna i życzliwa.

Są chwile i ludzie, których się nie zapomina.

*W imieniu pracowników Katedry Fizjologii Roślin
Jolanta Floryszak-Wieczorek*





Fot. Dominik Tryba

Ewelina Mroczek (po prawej) odbiera nagrodę główną drugiej edycji konkursu BIOSTART z rąk Anny Tórz – kierownika Inkubatora Technologicznego Poznańskiego Parku Naukowo-Technologicznego Fundacji UAM w Poznaniu

Doktorantka Wydziału Nauk o Żywności i Żywieniu finalistką drugiego cyklu programu BIOSTART na najlepszą strategię komercjalizacji

Owocna współpraca między Uniwersytetem Przyrodniczym a Poznańskim Parkiem Naukowo-Technologicznym Fundacji Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza (UAM) w Poznaniu umożliwiła naszym studentom, absolwentom, doktorantom oraz pracownikom naukowym w październiku 2013 r. udział w drugiej edycji programu BIOSTART. Program realizowany był w bloku tematycznym „biotechnologia przemysłowa – produkcja przemysłowa (w tym biotechnologia żywności) i ochrona środowiska”. Spośród nadesłanych autorskich projektów komercjalizacji zostało wyłonionych siedem najlepszych prac, które wraz z uczestnikami objęto systemem profesjonalnych szkoleń laboratoryjnych oraz biznesowych (każdy blok tematyczny realizowany w systemie 40 godzin), dodatkowo każda z osób otrzymała w pakiecie osiem godzin indywidualnego doradztwa biznesowego. Podczas całego cyklu uczestnicy pracowali pod okiem wybitnych mentorów nad dopracowaniem własnego pomysłu komercjalizacji. W styczniu bieżącego roku odbył się finał programu BIOSTART, w którym uczestnicy zaprezentowali autorskie strategie przed kapitułą ekspertów z Poznańskiego Parku Naukowo-Technologicznego Fundacji UAM.

Miło mi poinformować, że nagrodę główną otrzymała mgr Ewelina Mroczek – uczestniczka Studium Doktoranckiego Wydziału Nauk o Żywności i Żywieniu Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu. Zaprezentowany przez nią projekt: „Zielona chemia» w obróbce wód poprocesowych z przemysłu

spożywczego”, konkurował z czterema innymi pomysłami. Projekt oraz prezentacja finałowa mgr Eweliny Mroczek spotkały się z dużym zainteresowaniem ze strony komisji. Projekt oceniono jako pomysł o największym potencjale wdrożeniowym. Komisja jednocześnie uznała, że „projekt zaprezentowany przez finalistkę ściśle łączy się z wiedzą i umiejętnościami zdobytymi w trakcie nauki na Uniwersytecie Przyrodniczym w Poznaniu”.

Pani mgr Ewelina Mroczek realizuje pracę doktorską w Katedrze Zarządzania Jakością Żywności na Wydziale Nauk o Żywności i Żywieniu Człowieka Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu pod opieką naukową jej kierownika, dr. hab. Piotra Koniecznego, prof. UP. Tematyka starannie zaplanowanej rozprawy doktorskiej wpisuje się w obszar jakości i bezpieczeństwa żywności, w tym zwłaszcza w problem identyfikacji nowych zagrożeń chemicznych. W ramach prowadzonej pracy naukowej doktorantka rozwija swe zainteresowania dotyczące ochrony środowiska jako ważnego elementu praktyk zrównoważonego rozwoju w nowoczesnej produkcji i dystrybucji żywności.

Pani mgr Ewelinie Mroczek serdecznie gratuluję sukcesu, a naszych doktorantów zachęcam do udziału w podobnych inicjatywach, doskonale łączących naukę z praktyką.

prof. dr hab. Małgorzata Nogala-Kalućka

Czwarte Polskie Targi Uniwersyteckie w Kanadzie i USA

W dniach od 3 do 10 marca 2014 roku w Stanach Zjednoczonych i Kanadzie odbyły się czwarte Targi Uniwersyteckie ('4th Polish Universities Fair'). Targi te są organizowane przez kilkunastu polonijnych pasjonatów (którym przewodzi Zbigniew Piwoni) skupionych w organizacji Fahrenheit Center – Bliżej Polski Foundation. W tym roku obejmowały swoim zasięgiem dwa państwa – Kanadę oraz USA. W Kanadzie były to: Montreal, Ottawa, Mississauga, w USA zaś to: Milwaukee w stanie Wisconsin, dwa miejsca w Chicago oraz Clearwater na odległej Florydzie. Honorowy patronat nad tym przedsięwzięciem objęło Ministerstwo Nauki i Edukacji, Ambasada Polska w Ottawie, Polski Konsulat Generalny w Toronto, członek parlamentu Mississauga East-Cookville polonii w Mississauga'e, Władysław Lizon, a także marszałkowie województw: małopolskiego, mazowieckiego i lubelskiego oraz prezydenci miast Łodzi i Poznania. Całość była szeroko nagłaśniana w publikatorach i gazetach polonijnych oraz w TV-Polsat, emitującej programy informacyjne na obszarze całych Stanów Zjednoczonych.

W targach wzięły udział uczelnie z kilku uniwersyteckich miast polskich. Dzięki finansowemu wsparciu Urzędu Miasta w Poznaniu reprezentacja naszego miasta była wyjątkowo duża i widoczna. Poza naszym uniwersytem Poznań reprezentowały Uniwersytet im. Adama Mickiewicza, Uniwersytet Medyczny oraz Uniwersytet Artystyczny. Tegoroczne targi odbywały się w kilku ośrodkach na terenie Kanady i Stanów Zjednoczonych, słynących z tradycyjnie silnych środowisk polonijnych. W tym miejscu warto wspomnieć, że kanadyjska polonia liczy około 1 mln osób, amerykańska zaś ponad 10 mln, jest więc o co kruszyć kopie.

Podróż rozpoczęliśmy w Kanadzie – w Montrealu, by przez Ottawę i Mississaugę dotrzeć do Chicago, Milwaukee i położonego na Florydzie Clearwater, wtopionego białymi plażami w czyste wody Zatoki Meksykańskiej. Schemat wizyt był wszędzie podobny. Przed południem przeważnie odwiedzaliśmy którąś ze szkół kanadyjskich lub amerykańskich, względnie przemierzaliśmy się do innego, odległego celu podróży, a po południu, od godziny 17.00 do 20.00, przebywaliśmy na targach,

które odbywały się na terenie sal konferencyjnych organizacji polonijnych (między innymi w Centrum Kulturalnym Jana Pawła II), Centrum Polonijnego Wisconsin, Centrum Kongresowego Moraine Valley College i innych. Każdy z uniwersytetów miał przydzielony służbowy stół, na który wykladał materiały reklamowe i do którego podchodzili zainteresowani goście. Wśród tych ostatnich dominowali rodzice przyszłych kandydatów na studia, względnie uczniowie, którym rozmowa z przedstawicielami uczelni pomagała w podjęciu ostatecznej decyzji. Byli także tacy, którzy podchodzili z czystej ciekawości.

Wśród najczęściej zadawanych pytań były te, które dotyczyły kosztów studiowania (nasze płatne studia są nieporównywalnie tańsze od studiów na uniwersytetach amerykańskich), uznawania dyplomów wydawanych w Polsce, gwarancji zatrudnienia na rynku kanadyjskim i amerykańskim, monitorowania losów studentów oraz możliwości studiowania w języku angielskim.

Uniwersytet Przyrodniczy był jedyną uczelnią o takim profilu reprezentowanym podczas targów. Najlicniejszą grupę stanowiły uczelnie medyczne. Przykładowo Uniwersytet Medyczny w Poznaniu „penetruje” amerykański rynek od 22 lat. Początkowo liczba studentów tzw. *english division*, rekrutujących się z Ameryki, nie przekraczała dziesięciu. Obecnie z samej tylko Kanady studiuje na tej uczelni 260 osób, przy ogólnej liczbie studentów zagranicznych wynoszącej 1016. Medycy zresztą coraz częściej przenoszą swoją uwagę na inne obiecujące rynki – w tym Amerykę Południową. Mimo braku tradycji zainteresowanie naszą promocją było stosunkowo duże. Pomogła nam w tym dobrze przygotowana oferta w języku angielskim, z wystarczająco dużą ilością cennych informacji. Są i inne pozytywne wyjazdy. Przez najbliższy rok materiały promocyjne naszej uczelni kolportowane będą przez organizacje polonijne, latem zaś gościć będzie w Poznaniu grupa młodych ludzi z Kanady i USA, których celem jest między innymi wizyta na naszym uniwersytecie jako na potencjalnym miejscu studiowania.

Jędrzej M. Jaśkowski



Przedstawiciele polskich uczelni na spotkaniu w Ambasadzie RP w Ottawie; pierwsza od lewej to Cecylia Bernacka, sekretarz ambasady

Fot. archiwum Jędrzeja M. Jaśkowskiego

Wydział Technologii Drewna na Arenie Design

W dniach 18–21 lutego 2014 roku na terenie Międzynarodowych Targów Poznańskich w pawilonie nr 5 odbyła się szósta edycja wydarzenia Arena Design. To jedyne w Polsce miejsce spotkań biznesowych producentów i projektantów, a także przestrzeń prezentacji najbardziej aktualnych osiągnięć w dziedzinie 'designu'. Wydarzenie skierowane było do międzynarodowego grona: projektantów, architektów wnętrz, studentów szkół wyższych o profilu artystycznym i technicznym, producentów, firm usługowych oraz handlowców.

Już po raz piąty Uniwersytet Przyrodniczy w Poznaniu, reprezentowany przez Wydział Technologii Drewna, wziął udział w tym ważnym wydarzeniu, skupiającym między innymi projektantów i producentów mebli z Polski oraz zagranicy.

Studenci kierunków: technologia drewna i projektowanie mebli oraz pracownicy Katedry Meblarstwa przygotowali interesującą wystawę prezentującą dokonania projektowe zrealizowane w 2013 roku. Przedstawione zostały koncepcje nowych produktów w postaci plakatów oraz modeli 3D przeznaczonych dla osób w wieku 65+. Projekty opracowane zostały podczas międzynarodowych warsztatów na Art Academy of Latvia (Ryga), Innovation Camp w Kopenhadze oraz warsztatów projektowych prowadzonych we współpracy z Uniwersytetem Medycznym w Poznaniu. Prace te wykonano w ramach realizacji projektu StarDust of the Baltic Sea Region Programme 2007–2013: Comfort in Living. Projekty zostały przygotowane na podstawie wytycznych związanych z funkcjonalnością, ergonomią, wymaganiami wytrzymałościowymi oraz bezpieczeństwem użytkowania wyrobów me-

blowych. Wyróżniającą część ekspozycji stanowiły modele z Innovation Camp stworzone w multidyscyplinarnych sześciuosobowych zespołach projektowych, składających się ze studentów uczelni artystycznych oraz technicznych z sześciu krajów nadbałtyckich.

Ponadto pokazano najciekawsze projekty zrealizowane w ramach prac semestralnych. Zaprezentowane modele mebli do przechowywania oraz wypoczynku przeznaczone były dla użytkowników w wieku 6-12 lat i były ciekawym akcentem przyciągającym uwagę szczególnie najmłodszych zwiedzających. Wiele prac przedstawiono w formie filmu prezentującego inspiracje i sposoby realizacji projektów. Studenci przygotowali także postery ilustrujące koncepcje gadżetów z drewna promujących Wydział Technologii Drewna.

Ciekawym elementem wystawy, wzbudzającym szerokie zainteresowanie zwiedzających, były dwa rowery – laureaci konkursu na rower z drewna zorganizowanego przez Koło Naukowe Technologów Drewna pod patronatem dziekana wydziału. Rowery zostały zaprojektowane i w całości wykonane przez studentów WTD.

Dzięki wsparciu firmy Kronospan Szczecinek Sp. z o.o. oraz Fabryce Mebli Mikołajczyk Sp. z o.o. możliwe było realizowanie oryginalnego projektu ekspozytorów zaprezentowanych na stoisku Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu.

Więcej informacji oraz pełną relację zdjęciową można znaleźć na stronie: www.facebook.com/projektowaniemebli

dr Beata Fabisiak



Fot. Lukasz Matwiej

Rowery z drewna na targach Arena Design w Poznaniu

Uniwersytet Przyrodniczy w gronie Santander Universidades



Fot. Jerzy Lonych

JM rektor Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu, prof. dr hab. Grzegorz Skrzypczak i dyrektor Santander Universidades, Michał Kuczmierowski

Profesor Grzegorz Skrzypczak, rektor Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu i Michał Kuczmierowski, dyrektor programu Santander Universidades, 27 lutego 2014 roku podpisali ramową umowę o współpracy. Jej celem jest finansowe wspieranie przez Bank Zachodni WBK S.A. szkolnictwa wyższego, badań naukowych oraz idei przedsiębiorczości. Za uzyskane środki uniwersytet będzie mógł realizować programy naukowe, działalność edukacyjną, a także nawiązywać współpracę naukową z innymi renomowanymi ośrodkami akademickim w wielu krajach. Ostatecznym beneficjentem tych działań mają być studenci oraz społeczeństwo, w którym będą funkcjonować absolwenci uczelni.

Tym samym Uniwersytet Przyrodniczy w Poznaniu dołączył do grona Santander Universidades i jest czterdziestą wyższą szkołą w Polsce oraz jedną z ponad tysiąca w świecie należących do globalnej sieci. Należą tu między innymi: Harvard University koło Bostonu, Uniwersytet Browna, Uniwersytet Kalifornijski, Uniwersytet w Pensylwanii, Uniwersytet Narodowy w Singapurze czy Uniwersytet w Kolonii. Wszystkie uczestniczą w światowym programie współpracy uczelnianej i realizują programy stypendialne, a także indywidualne programy badawcze, szczególnie w dziedzinie nowych technologii. Przynależność do programu jest wyznacznikiem prestiżu w środowisku akademickim pod względem oferowanych możliwości edukacyjnych i wymiany wiedzy na ogólnosiątkowym poziomie.

Po podpisaniu umowy JM rektor powiedział: „Przystępujemy do tego programu, ponieważ dostrzegamy w nim korzyści dla studentów i pracowników naukowych naszej uczelni. W pierwszym etapie współpracy mamy na uwadze dofinansowanie przez Bank działań prospołecznych, rozwój kapitału ludzkiego, który powinien służyć przede wszystkim społeczeństwu. Realizowane w tym programie prace badawcze będą rozpoznawały rynek związany z gospodarką żywnościową i bezpieczeństwem żywnościowym kraju. W dzisiejszym, dynamicznie zmieniającym się świecie, nie wystarczy się rozwijać. Żeby tworzyć przewagę konkurencyjną, należy się rozwijać, efektywnie korzystając z najlepszych doświadczeń”.

W ramach programu Santander Universidades zarządzanego w Polsce przez Bank Zachodni WBK szkoły wyższe mogą ubiegać się o dofinansowanie na realizację projektów indywidualnych, które mają na celu realizację konkretnych, wybranych przez uczelnie projektów naukowo-badawczych, wspieranie innowacyjności, rozwój nowych technologii, wspieranie przedsiębiorczości i mobilności studentów oraz pracowników. Program ma umożliwić dofinansowywanie pracownikom naukowym oraz studentom i doktorantom zagranicznych staży naukowych i wymianę międzynarodową.

Dyrektor Santander Universidades, Michał Kuczmierowski powiedział: „W ciągu dwóch lat stworzyliśmy największy w Polsce program współpracy między uczelniami a światem biznesu. Polskie uczelnie biorące udział w programie Santander Universidades mogą nie tylko realizować innowacyjne projekty naukowo-badawcze mające zastosowanie w gospodarce. Mogą również kooperować z najlepszymi ośrodkami akademickimi świata. Mam nadzieję, że Uniwersytet Przyrodniczy w Poznaniu wykorzysta cały potencjał programu SU, a nasza współpraca wpisze się w strategię rozwoju uczelni. Potencjał uniwersytetu przekłada się bezpośrednio na potencjał gospodarczy i intelektualny kraju”.

Jak otrzymać dofinansowanie w ramach projektów indywidualnych? Na ten temat szczegółowych informacji można zasięgnąć u mgr Joanny Kędry, kierownik Centrum Ustawicznego Kształcenia.

rzecznik prasowy UP

„Zieleń – design – innowacje”

W dniu 28 lutego 2014 roku na terenie Międzynarodowych Targów Poznańskich odbyło się kolejne już, ósme seminarium „Miejska Sztuka Ogrodowa”, które przygotowała redakcja „Zieleni Miejskiej” we współpracy z Międzynarodowymi Targami Poznańskimi. Temat tegorocznego spotkania brzmiał: „Zieleń – design – innowacje”. Patronat honorowy nad wydarzeniem objął Prezydent Miasta Poznania, Ryszard Grobelny, JM rektor Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu, prof. dr hab. Grzegorz Skrzypczak, JM rektor Uniwersytetu Artystycznego w Poznaniu, prof. Marcin Berdyszak, prof. UAP oraz dyrektor School of Form, Jarosław Spychała.



Wykład prof. dr. hab. Mieczysława Czekalskiego z Katedry Roślin Ozdobnych na temat „Drzew o różnym pokroju dla zieleni miejskiej”

Seminarium poprzedziło wręczenie nagród w konkursie „Inspiracje w przestrzeni”. W tym roku oceniane były projekty podwórek miejskich. Konkurs skierowany był do studentów, absolwentów kierunków związanych z architekturą krajobrazu, projektantów, architektów krajobrazu, a także jednostek samorządu terytorialnego oraz pracowni realizujących tego typu projekty i miał na celu promocję projek-



Seminarium „Zieleń – design – innowacje” poprowadził dr hab. Piotr Urbański, kierownik Katedry Terenów Zieleni i Architektury Krajobrazu naszej uczelni

tów urbanistycznych kształtujących wysoką jakość przestrzeni publicznej.

Seminarium prowadził dr hab. Piotr Urbański – kierownik Katedry Terenów Zieleni i Architektury Krajobrazu z naszej uczelni. Łącznie wygłoszono dziesięć referatów, a prelegentami byli specjaliści z dziedziny architektury krajobrazu z całej Polski – praktycy i pracownicy naukowcy, a po raz pierwszy jednym z gości była Dorthe Romo – architekt krajobrazu z Danii.

Na spotkaniu poruszono wiele zagadnień związanych z kształtowaniem terenów zieleni i architekturą krajobrazu zarówno w miastach, jak i w krajobrazie otwartym, między innymi: wizje i realizacje innowacyjnych miast, najważniejsze elementy zarządzania zielenią miejską, projektowanie miast zgodne z naturą, problem rewitalizacji miejskich podwórek. Omówiono też podstawy projektowania i designu maszyn w pielęgnacji terenów zieleni i architektury ogrodowej, przedstawiono dobór drzew o różnym pokroju dla terenów zieleni miejskiej oraz omówiono problem zagrożeń powodowanych przez wprowadzanie do miast gatunków obcych.

Podczas seminarium dyskutowano na temat potrzeby powrotu do zawodu ogrodnika miejskiego, który posiadałby uprawnienia do kształtowania zieleni miejskiej. Takie stanowiska przy urzędach miasta funkcjonują już, między innymi w Gdyni i w Puławach. Zapowiedziano, że dziewiąta edycja seminarium zostanie poświęcona właśnie temu problemowi.

dr hab. Piotr Urbański



W pierwszej części seminarium o „Potrzebach holistycznego zarządzania zielenią miejską” opowiedział dr inż. Piotr Lewandowski z Katedry Ochrony Środowiska Przyrodniczego

Fot. 3 x Ewa Strycka



Fot. 2 × Ewa Strycka

Warsztaty florystyczne, w których uczestniczył między innymi Prezydent Miasta Poznania, Ryszard Grobelny (pierwszy od prawej), poprowadziła dr hab. Agnieszka Krzywińska z Katedry Roślin Ozdobnych (z mikrofonem w ręku)

Studenci Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu na targach „Gardenia 2014”

W dniach 26 lutego – 1 marca 2014 roku na terenie Międzynarodowych Targów Poznańskich odbyły się Targi Ogrodnictwa i Architektury Krajobrazu „Gardenia 2014”. Od początku, to jest od 2007 roku, swój udział w tym wydarzeniu mają studenci Wydziału Ogrodnictwa i Architektury Krajobrazu Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu. W tym roku Koło Naukowe Ogrodników wraz z działającą w jego ramach Sekcją Florystyczną połączyło siły ze Stowarzyszeniem Inżynierów i Techników Ogrodnictwa (SITO) oddział poznański. W pawilonie 6A podczas targów „Special Days” studenci pomagali zorganizować stoisko, a także przepro-



Fot. Michał Kamiński

Sekcja Florystyczna Koła Naukowego Ogrodników na targach „Gardenia 2014”



Stoisko Wydziału Ogrodnictwa i Architektury Krajobrazu na targach „Gardenia 2014”

wadzić VIII Międzynarodowe Mistrzostwa Florystyczne Polski. Prezes Koła Naukowego Ogrodników, Luiza Dawidowicz, była członkiem komitetu technicznego, czuwającego nad przestrzeganiem regulaminu mistrzostw przez jego uczestników. Przyszli ogrodnicy również aktywnie działali podczas Otwartego Konkursu Kwiaciarń, warsztatów oraz pokazów florystycznych, które przyciągały tłumy widzów. Studentom jak zawsze towarzyszyła dr hab. Agnieszka Krzywińska – opiekun naukowy Sekcji Florystycznej, która prowadziła pokazy florystyczne odbywające się na scenie oraz była członkiem jury oceniającego uczestników mistrzostw. Studentów wspomagali również dr inż. Piotr Czuchaj, mgr inż. Anna Kowalska oraz mgr inż. Maria Ulczycka-Walorska.

Targi „Gardenia” są doskonałą okazją dla studentów, którzy chcą poszerzyć swoją wiedzę o praktyczne aspekty przyszłego zawodu, a także dają możliwość bezpośredniego kontaktu z branżą ogrodnictwa i architektury krajobrazu.

Luiza Dawidowicz

Pokonkursowa wystawa na znak wód wielkich w Poznaniu

Na terenie Wydziału Melioracji i Inżynierii Środowiska, przez tydzień od 17 marca 2014 roku począwszy, prezentowana była wystawa prac wyróżnionych w konkursie na znak wód wielkich Warty w Poznaniu, który ogłosiło Stowarzyszenie Inżynierów i Techników Wodnych i Melioracyjnych (SITWM) Oddział w Poznaniu. Była to już druga wystawa pokonkursowa zwycięskich prac. Organizatorem i kuratorem wystawy na uczelni był dr hab. inż. Tomasz Kałuża – kierownik Zakładu Inżynierii Wodnej w Katedrze Inżynierii Wodnej i Sanitarnej. Otwarcia wystawy w imieniu SITWM dokonał mgr inż. Ryszard Szczechura – wiceprzewodniczący Zarządu Oddziału, przy współudziale sponsora konkursu i fundatora nagród – Zygmunta Demskiego – dyrektora ds. marketingu technicznego Fabryki Armatury HAWLE w Koziegłowach oraz oczywiście wymienionego kuratora wystawy. W otwarciu udział wzięło kilku nauczycieli akademickich oraz kilkudziesięciu studentów naszego wydziału. Z samą wystawą zapoznało się sporo osób, wielu studentów z trzech realizowanych na wydziale kierunków, także wielu naszych nauczycieli akademickich, pracowników technicznych, a także odwiedzających nasz budynek gości i innych interesariuszy.

Myśl przypomnienia mieszkańcom Poznania o powodziach, dzięki wyeksponowaniu w jednym miejscu informacji z datami i poziomami wielkich powodzi, pojawiła się w Zarządzie Oddziału SITWM w Poznaniu kilka lat temu. Późniejsze działania poprzedził opis większości znanych znaków powodziowych oraz nowe pomiary rzędnych wskazywanych przez te znaki. Pierwotna koncepcja osadzenia okazałej łaty wodowskazowej przy moście bp. Jordana na Ostrowie Tumskim (na

Cybinie) nie znalazła dobrego wsparcia poznańskich decydentów i przekształciła się w koncepcję konkursu na przemawiający do wyobraźni znak wodny (symbol czy pomnik), upamiętniający i unaczyniający poziomy tych ekstremalnych zdarzeń powodziowych, wielokrotnie w przeszłości tragicznych dla miasta.

W ciągu 2013 roku odbyło się kilka spotkań przedstawicieli Zarządu Oddziału SITWM w Poznaniu oraz trzech uczelni poznańskich (Politechnika Poznańska, Uniwersytet Artystyczny, Uniwersytet Przyrodniczy)¹, mających na celu wypracowanie koncepcji konkursu, zasad uczestnictwa, sposobu rozstrzygnięcia, pozyskania sponsora nagród itd. W listopadzie 2013 roku Zarząd Oddziału SITWM w Poznaniu powołał Komisję Konkursową w składzie: mgr inż. Cezary Siniński – przewodniczący (jednocześnie przewodniczący Zarządu Oddziału SITWM w Poznaniu), mgr inż. arch. Andrzej Nowak, dr hab. inż. arch. Robert Ast, dr inż. arch. Krzysztof Borowski, prof. dr hab. inż. Bogdan J. Wosiewicz, dr hab. inż. J. Bogumił Lewandowski, dr hab. inż. Tomasz Kałuża, mgr inż. Waldemar Cichy. Konkurs ogłoszono na jesieni 2013 roku z terminem rozstrzygnięcia w styczniu następnego. Miał charakter zamknięty, skierowany był wyłącznie do studentów wymienionych wcześniej uczelni poznańskich. Sponsorem konkursu i fundatorem nagród została Fabryka Armatury HAWLE Spółka z o.o. (Koziegłowy koło Poznania).

¹ Mimo wcześniejszego zainteresowania do tego grona nie dołączyli jednak, nie wiedząc dlaczego, przedstawiciele UAM (prof. Alfred Konecki).



Po formalnym otwarciu wystawy czas na kolejne dyskusje i refleksje; przed planszami nagrodzonych prac rozmawiają (od prawej): Zygmunt Demski – dyrektor Fabryki Armatury HAWLE w Koziegłowach, która ufundowała nagrody, dr hab. Tomasz Kałuża – juror i kurator wystawy, mgr inż. Waldemar Cichy i prof. dr hab. Bogdan J. Wosiewicz – dwaj kolejni jurorzy, oraz mgr inż. Ryszard Szczechura – przedstawiciel głównego organizatora konkursu, zastępca przewodniczącego Zarządu Oddziału SITWM w Poznaniu



Trzy nagrodzone prace; od lewej kolejno: pierwsza, druga i trzecia nagroda

W rozpisany konkursie na koncepcję znaku wód wielkich w Poznaniu należało przedstawić propozycję formy znaku odnoszącego się do wybranych, największych historycznych wezbrań powodziowych Warty w Poznaniu wraz z propozycją jego lokalizacji. Znak w formie trwałej, odpornej na warunki atmosferyczne, powinien być usytuowany w miejscu publicznym w obrębie węzła wodnego Warty. Powinien interesująco informować o wskazanych przez organizatorów historycznych powodziach oraz o potencjalnych zagrożeniach związanych z rzeką. Pracę konkursową należało przygotować w formie oryginalnej planszy (formatu 100 × 70 cm) wydrukowanej na sztywnym podkładzie. Dodatkowo należało przedstawić ją w wersji cyfrowej. Projekt miał zawierać schemat kompozycyjno-funkcyjny projektowanej struktury, rzuty, przekroje i elewacje obiektu oraz ujęcie przestrzenne (perspektywa lub aksonometria) oraz pokazany szczegółowo wybrany detal obiektu. Autor musiał wskazać też lokalizację znaku. Ustalono termin składania prac do 10 stycznia 2014 roku (włącznie), z dwutygodniowym terminem rozstrzygnięcia. Pula nagród wynosiła 6000 zł (pierwsza nagroda – 3000 zł; druga – 2000 zł; trzecia – 1000 zł), przy czym Komisja Konkursowa upoważniona była do innego podziału kwoty przeznaczonej na nagrody. Wręczenie przyznanych laureatom konkursu nagród i wyróżnień przewidziano podczas uroczystego otwarcia pokonkursowej wystawy prac projektowych. W regulaminie zapisano, że kolejność nagród nie przesądza jednak o ewentualnej kolejności realizacji.

Przewidziano dwuetapowe ocenianie. W etapie pierwszym nastąpił wybór (nie więcej niż kilkunastu) wyróżniających się prac. Ich autorzy zostali zobowiązani do przygotowania (w ciągu siedmiu dni) autorskiej prezentacji multimedialnej ukazującej cechy i walory pracy. Każdy wyróżniony zespół autorski został zobowiązany do prezentacji projektu w dniu rozstrzygnięcia konkursu, praca konkursowa miała być bowiem oceniana łącznie z prezentacją.

Na konkurs wpłynęło 86 prac, niestety, tylko z dwóch uczelni, przede wszystkim z Wydziału Architektury i Urbanistyki Politechniki Poznańskiej (85%), reszta z Uniwersytetu Artystycznego w Poznaniu. W konkursie nie pojawiły się ostatecznie

prace studentów Uniwersytetu Przyrodniczego. Mimo pewnego zainteresowania jego tematyką i znajomości problematyki powodziowej, do złożenia prac konkursowych jednak nie doszło (prawdopodobnie z uwagi na wyraźnie inny typ prac projektowych realizowanych na naszych kierunkach oraz brak w programach tych kierunków zajęć – warsztatów – o charakterze zbliżonym do wymagań konkursowych).

Na pierwszym posiedzeniu Komisji Konkursowej (17 stycznia 2014 roku) oceniono wszystkie zgłoszone projekty. Jeszcze przed posiedzeniem jurorzy zapoznali się z pracami złożonymi w formie elektronicznych zapisów. Komisja pracowała pod kierunkiem mgr. inż. arch. Andrzeja Nowaka – dyrektora Wydziału Budownictwa i Architektury w Urzędzie Miasta Poznań, który prezentował kolejne prace (w formie elektronicznej), podkreślając walory projektów, a także punktował ich słabsze strony. Funkcję sekretarza pełnił mgr inż. Waldemar Cichy.

Po prezentacji i sporej dyskusji wyselekcjonowano najpierw kilkadziesiąt najlepszych projektów (około 1/5 prac złożonych na konkurs). Po ponownym szczegółowym przejrzeniu i przedyskutowaniu tych prac, już w wersji papierowej, Komisja Konkursowa uzgodniła wybór dwunastu prac do drugiego etapu konkursu, traktując je jako prace wyróżnione (honorowane przynajmniej dyplomem wyróżnienia). Było to dziesięć prac studentów z Politechniki Poznańskiej (wymieniane alfabetycznie na podstawie nazwiska pierwszego autora), mianowicie projekty: Adrianny Fiącek, Magdaleny Frąckowiak, Michała Gawrona, Łukasza Gąski, Darii Gordon, Rafała Janczaka, Agnieszki Kasprzak, Patrycji Kur, Marty Prekiel z Joanną Sarbak oraz Agnieszki Wiercińskiej oraz dwie prace studentów Uniwersytetu Artystycznego: Katarzyny Ksyckiej oraz Małgorzaty Rogalińskiej z Maciejem Jasiń (wymienione także alfabetycznie).

Drugie posiedzenie Komisji Konkursowej (22 stycznia 2014 roku) odbyło się w gmachu Urzędu Miasta Poznania przy pl. Kolegiackim. Na początku posiedzenia Komisji Konkursowej autorzy wyróżnionych prac przedstawili koncepcje swoich projektów na planszach konkursowych oraz w postaci pięcio-



Fot. 3 x Zbigniew Walczak

Studenci z Wydziału Melioracji i Inżynierii Środowiska z zainteresowaniem oglądają nagrodzone prace, a dyskusje z jurorami i między sobą rozpoczną się za chwilę

minutowej prezentacji multimedialnej, komentując swoje projekty. Wszystkie prezentacje były przygotowane profesjonalnie i bardzo dobrze zaprezentowane, jasno i z autorskimi akcentami, bez przekroczeń czasu. Komisja Konkursowa pracowała potem nad wypracowaniem ostatecznego werdyktu. Wykorzystano wnioski z wcześniejszych dyskusji, sformułowano nowe argumenty i podjęto udaną próbę uzgodnienia zwycięzców i uszeregowania kolejności. Postanowiono utrzymać liczbę i ustaloną wcześniej wysokość nagród. Pierwszą nagrodę (3000 zł) przyznano projektowi Marty Prekiel i Joanny Sarbak (mały pawilon z przezroczystym dachem z wodą na poziomie największej powodzi – zlokalizowany na skarpie obok budynku ICHOT), drugą nagrodę (2000 zł) koncepcji Agnieszki Kasprzak (układ brył prostopadłościennych odpowiadających poziomom wielkich powodzi i z miejscami do siedzenia na tychże bryłach – umiejscowiony przy moście bp. Jordana po stronie Środki), a trzecią nagrodę (1000 zł) pracy Michała Gawrona (wodowskaz w formie smukłego prostopadłościanu wskazującego aktualne stany Warty na tle powodzi historycznych – usytuowany na cyplu między korytem głównym rzeki a starym portem). Wszystkie pozostałe prace zakwalifikowane do drugiego etapu uzyskały wyróżnienia (dyplomy).

Na salę zostali zaproszeni autorzy prac oraz grono przybyłych gości. Dyrektor Andrzej Nowak w imieniu Komisji Konkursowej profesjonalnie omówił konkurs i jego rezultaty, a następnie ogłosił oficjalne wyniki. Autorzy zwycięskich prac mieli możliwość ponownego ich zaprezentowania, już w obecności przybyłych gości. Referowali w odwrotnym porządku niż kolejność nagród. Potem głos zabrało kilka przybyłych osób, między innymi Leszek Kurek – dyrektor Wydziału Ochrony Środowiska Urzędu Miasta (UM) w Poznaniu, sugerując pewną możliwość realizacji któregoś ze zwycięskich projektów w ramach projektu WARTOSTRADA realizowanego przez UM.

Uroczyste wręczenie nagród odbyło się w trakcie otwarcia pierwszej wystawy pokonkursowej (29 stycznia 2014 roku) w korytarzu Urzędu Miasta Poznania przy placu Kolegiackim, w pobliżu głównej sali posiedzeń Rady Miasta Poznania. Przybyli laureaci konkursu, stawili się także jurorzy. Niewiele jednak

było osób z zewnątrz oraz przedstawicieli mediów, stąd słaby oddźwięk konkursu w prasie lokalnej². Dyplomy i nagrody pieniężne w imieniu organizatora konkursu wręczał mgr inż. Ryszard Szczechura – zastępca przewodniczącego Zarządu Oddziału SITWM w Poznaniu wraz z dyrektorem Andrzejem Nowakiem, który uczynił to w imieniu Komisji Konkursowej.

Prace konkursowe stały się własnością Oddziału SITWM w Poznaniu – organizatora konkursu. Zostały ponownie wyeksponowane na terenie naszej uczelni na Wydziale Melioracji i Inżynierii Środowiska, który czynnie uczestniczył w przygotowaniach i realizacji konkursu. W składzie jurorów było aż trzech przedstawicieli wydziału: J. Bogumił Lewandowski, emerytowany profesor, oraz autorzy tej notatki.

Warto na koniec podkreślić ciekawe pomysły wielu prac konkursowych, bardzo dobre przygotowanie studentów do konkursu, zarówno warsztatu projektowego, jak i umiejętności prezentacji, a przecież były to prace studentów drugiego roku kierunku: architektura i urbanistyka z Politechniki Poznańskiej oraz trzeciego roku kierunku: grafika (projektowanie graficzne) z Uniwersytetu Artystycznego w Poznaniu, zatem studentów co najwyżej w połowie swoich studiów architektonicznych czy artystycznych. Kilka prac (w tym dwie wyróżnione) uzupełniono przygotowanymi makietami znaku. Szkoda jednak, że bezpośrednio w konkursie nie wzięli udziału studenci naszej uczelni. Dyskusje z jurorami podczas otwarcia wystawy czy późniejsze rozmowy podczas jej trwania to trochę za mało. Jesteśmy przekonani, że studenci nie wykorzystali w pełni nadarzającej się szansy.

Szkoda!

*prof. dr hab. inż. Bogdan J. Wosiewicz
dr hab. inż. Tomasz Kałuża*

² Była jednak krótka wzmianka o konkursie w „Monitorze Wielkopolskim”: *Znaki przypomną o powodziach*, nr 2/2014, s. 7 („Z Regionu”), sygnowana jednym tylko zdjęciem.

Polskie Towarzystwo Nauk Ogrodniczych – Oddział Poznań zaprasza na cykliczne spotkania

Polskie Towarzystwo Nauk Ogrodniczych (PTNO) zostało powołane w 1987 roku z inicjatywy prof. T. Wojtaszka z Uniwersytetu Rolniczego w Krakowie i przy poparciu Polskiej Akademii Nauk w celu integracji ogrodniczej społeczności naukowej w Polsce. W ramach Towarzystwa działa osiem Oddziałów: Kraków, Lublin, Olsztyn, Poznań, Skierniewice, Szczecin, Warszawa i Wrocław oraz Sekcja Hodowli, Nasiennictwa i Biotechnologii Roślin. Polskie Towarzystwo Nauk Ogrodniczych jest członkiem zbiorowym Międzynarodowego Towarzystwa Nauk Ogrodniczych (ISHS – International Society of Horticultural Sciences). Siedzibą Zarządu Głównego od chwili powstania Towarzystwa jest Kraków (Wydział Ogrodniczy Uniwersytetu Rolniczego). Aktualnie PTNO liczy ponad 400 członków zwyczajnych oraz 18 członków honorowych, którymi są osoby szczególnie zasłużone dla rozwoju nauk ogrodniczych.

Głównym celem działalności PTNO jest rozwijanie społecznej, naukowej, dydaktycznej i popularyzatorskiej aktywności członków we wszystkich dziedzinach nauk ogrodniczych. Cele te Towarzystwo realizuje, organizując odczyty, wykłady, konferencje, zjazdy i sympozja naukowe, regularnie wydając „Folia Horticulturae”, naukowe czasopismo ogrodnicze w języku angielskim oraz „Biuletyn Informacyjny”, traktujący o bieżącej działalności członków PTNO. Corocznie organizuje także konkurs na najlepszą pracę magisterską z dziedziny ogrodnictwa.

Członkiem zwyczajnym PTNO może zostać każda osoba pracująca naukowo lub wykazująca zainteresowanie tematyką ogrodniczą, która zadeklaruje współpracę i pomoc w zakresie urzeczywistniania celów Towarzystwa. Natomiast członkiem wspierającym może być osoba prawna zainteresowana działalnością Towarzystwa, która zadeklaruje na jego rzecz poparcie finansowe.

Materialną podstawą działalności statutowej Towarzystwa są środki finansowe przydzielane przez Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego na realizację konkretnych zadań z dziedziny upowszechniania wiedzy oraz na działalność wydawniczą. Niewielkie środki pozyskiwane są także ze składek członkowskich, w ramach których członkowie otrzymują dwa numery czasopisma „Folia Horticulturae” oraz „Biuletyn Informacyjny”. Obecnie wysokość rocznej składki członkowskiej wynosi 50 zł. Członkowie emeryci, doktoranci oraz studenci płacą składkę ulgową (50%). Ważne źródło wsparcia działalności PTNO stanowią wpłaty członków wspierających, których obecnie jest 21.

Oddział Poznański PTNO, który obecnie zrzesza ponad 80 członków, działa na Wydziale Ogrodnictwa i Architektury Krajobrazu Uniwersytetu Przyrodniczego (UP) w Poznaniu. Spotkania Oddziału odbywają się cyklicznie raz w miesiącu,



W kompleksie pałacowo-parkowym poczdamskiego Sanssouci

Fot. Joanna Lisiecka



Fot. 2 x archiwum PTNO

Zwiedzanie ogrodów „Hortulus” w Dobrzycy

w pierwszej połowie roku, to jest od stycznia do maja. Ponadto raz w roku organizowane jest spotkanie wyjazdowe. W ostatnich latach udało się nam zwiedzić między innymi: Ogród Botaniczny w Berlinie, kompleks pałacowo-parkowy Sanssouci w Poczdamie, przepiękne ogrody „Hortulus” w Dobrzycy, Arboretum w Wojsławicach i winnicę „Adoria” koło Wrocławia. Odwiedziliśmy także nowoczesne i dobrze prosperujące gospodarstwa ogrodnicze.

Prelegentami na naszych spotkaniach są zarówno członkowie Towarzystwa, jak i osoby spoza branży ogrodniczej. Pre-

zentowane przez nich wykłady dotyczą nie tylko aktualnych tematów dotyczących ogrodnictwa, ale są też wrażeniami z sympozjów, staży oraz bliższych i dalszych podróży. W roku bieżącym odbyły się dwa spotkania Oddziału. Na pierwszym z nich dr hab. Katarzyna Seidler-Łożykowska, prof. Instytutu Włókien Naturalnych i Roślin Zielarskich w Poznaniu, podzieliła się swoimi wrażeniami z Międzynarodowego Sympozjum Zielarskiego zorganizowanego przez ISHS, które odbyło się w czerwcu 2013 roku w Montrealu oraz „oprowadziła” nas po Ogrodzie Botanicznym w tym mieście. Następnie wysłuchaliśmy niezwykle interesującej i bogato lustrowanej zdjęciami prelekcji dr hab. n. farm. i dr n. hum. Anity Magowskiej z Katedry i Zakładu Historii Nauk Medycznych Uniwersytetu Medycznego im. Karola Marcinkowskiego w Poznaniu zatytułowanej „Rośliny jako symbole w sztuce”.

W trakcie drugiego tegorocznego spotkania wraz z dr hab. Agnieszką Krzymińską z Katedry Roślin Ozdobnych UP w Poznaniu poznaliśmy „Uroki Maroka” (artykuł i zdjęcia z tego wykładu prezentujemy na stronach 46-47 tego numeru „Więści Akademickich”). Z kolei dr hab. Józef Piróg, prof. UP w Poznaniu z Katedry Warzywnictwa, zaprezentował nam nowinki techniczne dotyczące „Szklarni i tuneli foliowych XXI wieku oraz ich wyposażenia”.

Kolejne spotkanie zaplanowaliśmy na pierwszy dzień wiosny, czyli na 21 marca. Tym razem, wraz z dr Ewą Dankowską z naszego uniwersytetu, odbyliśmy egzotyczną podróż do „królestwa grzmiącego smoka”, czyli Bhutanu, a dr Wojciech Matuszak z firmy Spójnia Hodowla i Nasiennictwo Ogrodni-



Arboretum w Wojsławicach



Członkowie PTNO w winnicy „Adoria” koło Wrocławia

cze przedstawił prelekcję pod tytułem „Spójnia – wielkopolska hodowla odmian warzyw w latach 1991–2014”. W trakcie spotkania wręczono nagrodę za najlepszą pracę magisterską wykonaną w roku 2013. Nagrodę tę uzyskała pani Klaudia Baśńska z Katedry Terenów Zieleni i Architektury Krajobrazu UP w Poznaniu. Pracę zatytułowaną „Koncepcja rewaloryzacji założenia pałacowo-parkowego w Jeziorach” wykonała pod kierunkiem dr hab. Piotra Urbańskiego. Laureatka przedstawiła krótką prezentację nagrodzonej pracy.

Ostatnie w tym roku akademickim spotkanie odbyło się 25 kwietnia, a szczegóły na jego temat znajdą Państwo w kolejnym numerze „Więści Akademickich”.

Zapraszamy bardzo serdecznie wszystkich zainteresowanych do sali ćwiczeń nr 15 w budynku Kolegium Zembała Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu, ul. Dąbrowskiego 159 (przy pętli na Ogrodach). Spotkania rozpoczynają się o godzinie 12¹⁵ i trwają zazwyczaj do godziny 15⁰⁰. Wstęp jest wolny. Zapewniamy coś dla duszy i ciała, czyli ciekawe wykłady, miłą atmosferę oraz kawę, herbatę i ciasteczka.

*dr inż. Jolanta Lisiecka
przewodnicząca PTNO Oddział Poznań*



Ogród Botaniczny w Berlinie

Fot. 2 x Joanna Lisiecka

Uroki Maroka

Maroko – kraj o bogatej historii i interesującej kulturze – położony jest w zachodnio-północnej części Afryki. Ludność stanowią w większości Arabowie (25%) i Berberowie (74%). Obowiązującym językiem urzędowym jest arabski, ale planuje się wprowadzić jako drugi berberyjski. Turyści porozmiewają się tam z mieszkańcami po francusku.

Maroko słynie z przypraw, suszonych owoców (figa, daktyle), oliwek, pięknych wyrobów rękodzielniczych. Jednak jest to jedyny kraj na świecie, w którym rośnie argania żelazna (*Argania spinosa*). Z jej owoców pozyskuje się olej arganowy, uznawany za jeden z droższych na świecie. Wykorzystywany jest on do celów spożywczych i kosmetycznych. Olej uzyskuje w sposób tradycyjny kobiety, które ręcznie rozbijają twardą łupinę nasion i miela je w ręcznych żarnach. Kobiety trudnią się także zarobkowym wykonywaniem henny. Jednak zazwyczaj sprawują rolę gospodyni domowej i matki.

W Maroku jest aż osiem obiektów wpisanych na listę dziedzictwa kulturowego UNESCO. Są to między innymi medyny w czterech miastach. Medyna to „serce” miasta, będące jego

najstarszą częścią, ze zwartą zabudową i wąskimi uliczkami. Będąc w Maroku, warto odwiedzić urokliwe miasteczko Chefchaouen („Szafszawan”), którego domy w medynie, a często także uliczki, pomalowane są na niebiesko.

Niepowtarzalny charakter ma też Marrakesz z mnóstwem targowisk, na których można kupić wyroby marokańskiego rzemiosła. Jednak najsłynniejszy w Marrakeszu jest plac Dżemaa El Fna, z podcieniami, meczetem, dorożkami, zaklinaczami węży, fakirami i przygodnymi dentystami. Na placu w godzinach wieczornych oferują swoje specjały restauratorzy, serwując je na rozkładanych na ten czas ławach.

Dla amatorów nieco niższej temperatury niż w Marrakeszu (lipiec: + 37°C) warto polecić miasto Essaouira. Jest to piękna miejscowość portowa położona nad Oceanem Atlantyckim, będąca rajem dla pasjonatów windsurfingu. Maroko ma wiele interesujących miejsc, które swym urokiem zadowolą różnych turystów.

dr hab. Agnieszka Krzywińska



Miasteczko Chefchaouen („Szafszawan”), którego domy w medynie, a często także uliczki, pomalowane są na niebiesko



Maroko słynie z egzotycznych owoców...



... i przypraw

Fot. 3 x Agnieszka Krzyżnińska

Mecze charytatywne na Wydziale Hodowli i Biologii Zwierząt

Samorząd Studencki Wydziału Hodowli i Biologii Zwierząt (WHiBZ) naszego uniwersytetu może poszczycić się zorganizowaniem dwóch charytatywnych imprez sportowych w sali Centrum Kultury Fizycznej. Jedną z nich był odbywający się w środę 26 marca 2014 roku mecz koszykówki, w którym grali studencki kontra wykładowcy.

Rozgrywki odbywały się pod hasłem „Gramy dla Asi” i cały dochód z imprezy przeznaczony był na ten cel. Organizatorzy chcieli pomóc w ten sposób koleżance z V roku zootechniki, której dom rodzinny niemal doszczętnie spłonął. Samorządowcy sprzedawali bilety – cegielki na mecz, zorganizowali licytację różnych przedmiotów podarowanych przez studentów i wykładowców, przygotowali poczęstunek w formie bufetu oraz zapewnili liczne atrakcje, jak na przykład koncert niespodziankę. Jednocześnie przeprowadzili zbiórkę odzieży dla poszkodowanej rodziny, co było świetnym pomysłem, gdyż z pewnością w wielu domach zalegały na półkach zbędne ubrania i zabawki.

Druga tego typu impreza Samorządu WHiBZ odbyła się 27 listopada 2013 roku pod hasłem „Siła dla Chmiela”. Studenci zorganizowali wówczas mecz siatkówki: żacy kontra doktoranci i doktorzy prowadzący z nimi zajęcia. Celem imprezy była pomoc koledze – Jakubowi Chmielowcowi – który uległ poważnemu wypadkowi i wymagał kosztownej rehabilitacji. Impreza była świetną zabawą, nie tylko sportową, a zebrane wówczas fundusze (ponad 2000 zł) w całości przekazano potrzebującemu. Tu również nie zabrakło licznych atrakcji, jak na przykład: pokazy tanecznej grupy *breakdance* oraz *show* w wy-



Pokaz frisbee show



Organizatorzy, zawodnicy i wykładowcy



Mecz siatkówki „Siła dla Chmiela”

konaniu jednej z najlepszych par *frisbee*. Na zakończenie dnia na zewnątrz budynku odbył się *fire show*, czyli pokaz sztuki z ogniem.

Oba mecze cieszyły się zainteresowaniem studentów oraz wykładowców, a także pozwoliły pomóc finansowo i material-

nie potrzebującym. Inicjatywa Samorządu Studenckiego Wydziału Hodowli i Biologii Zwierząt UP zasługuje na uznanie i pokazała, że razem możemy więcej.

Luiza Dawidowicz



Trybuny pełne kibiców

Fot. 4 x archiwum Samorządu Studenckiego WHiBZ

„Nauka dla środowiska przyrodniczego”

III Ogólnopolska Konferencja Studenckich Kół Naukowych

W dniach 10–12 kwietnia 2014 roku na naszym uniwersytecie odbyła się III Ogólnopolska Konferencja Studenckich Kół Naukowych „Nauka dla środowiska przyrodniczego”. Zorganizowali ją już po raz trzeci doktoranci i studenci naszej uczelni w składzie: mgr inż. Tomasz Ł. Cłapa – przewodniczący Komitetu Organizacyjnego (Koło Naukowe Rolników), mgr inż. Anna Kowalska, mgr inż. Luiza Dawidowicz (Koło Naukowe Ogrodników), inż. Barbara Budzik, inż. Amadeusz Wiciak (Koło Naukowe Techniki Rolniczej i Leśnej), mgr inż. Marianna Raczyk, inż. Małgorzata Zmysłona (Koło Naukowe Technologii Żywności). Celem tych odbywających się corocznie konferencji jest wymiana doświadczeń, rozwój młodych naukowców oraz integracja środowiska. Do udziału zaproszono studentów skupionych w studenckich kołach naukowych, doktorantów oraz młodych naukowców, którym bliska jest problematyka różnych dziedzin nauk w powiązaniu z szeroko rozumianym środowiskiem przyrodniczym. Zarówno w tym roku, jak i poprzednich latach mieliśmy zaszczyt gościć studentów i doktorantów z całej Polski.

Na trzecią konferencję przyjechali do nas młodzi naukowcy z Warszawy, Krakowa, Wrocławia, Gdańska, Lublina, Olsztyna, Kielc, Siedlec, Bydgoszczy i Słupska. Przybyli również prelegenci z uczelni poznańskich – Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza, Uniwersytetu Ekonomicznego i Politechniki Poznańskiej. Nie zabrakło oczywiście przedstawicieli naszego uniwersytetu – w tym roku reprezentowało nas: Koło Naukowe Ochrony Środowiska, Koło Naukowe Botaników, Koło Naukowe Leśników, Koło Naukowe Zootechników i Biologów,

Koło Naukowe Ekoenergetyki oraz Koło Naukowe Inżynierii Rolniczej.

Uroczyste otwarcie konferencji i powitanie jej uczestników przez prorektor ds. nauki, prof. dr hab. Monikę Kozłowską oraz organizatorów, odbyło się w czwartek (10 kwietnia) w sali wykładowej w budynku Chemii Ogólnej. Po uroczystej inauguracji odbyła się sesja posterowa, podczas której prelegenci omawiali przed jury swoje prace. Wieczorem przybyli goście grali w kręgle oraz bawili się na imprezie integracyjnej w Galerii MM w klubie „MK Bowling”.

Sesja referatowa odbywała się 11 kwietnia w budynku Biocentrum w sekcjach przyrodniczej i interdyscyplinarnej. Każde wystąpienie trwało około 15 minut, po nim następowały pytania od jury i innych prelegentów oraz często burzliwa dyskusja. Wygłoszone prace zostały wydane w formie książkowej i wręczone każdemu uczestnikowi wraz z materiałami konferencyjnymi.

Po owocnych wystąpieniach w Biocentrum nastąpiło uroczyste zakończenie konferencji. Rozdano dyplomy laureatom, których wybrało jury. Wśród nagrodzonych znaleźli się także przedstawiciele naszej uczelni. Wieczorem uczestnicy konferencji bawili się na Starówce w klubie „Muchos Potatos” do białego rana.

W sobotę, 12 kwietnia, dla przybyłych gości zorganizowano wycieczkę – zwiedzanie najciekawszych miejsc Poznania. Obowiązkowym punktem były trykające się w samo południe koziołki na wieży Ratusza.

Luiza Dawidowicz



Fot. Marianna Raczyk

Zwiedzanie najciekawszych miejsc Poznania; tu: przy pomniku poznańskich koziołków na placu przed Urzędem Miasta

„Z tobą chcę oglądać świat” – 8 marca w Kolegium Rungego

Trudno mówić o tradycji, ale sądzę, że jesteśmy na dobrej drodze. Po raz drugi Centrum Kultury Studenckiej we współpracy z Samorządem Studenckim świętowało w dniu 8 marca w Kolegium Rungego.

Program artystyczny, jak zwykle przygotowany specjalnie na tę okazję, był kolejną premierą spektaklu Teatru PULS działającego w ramach Sceny Muzyczno-Teatralnej i nosił nazwę „Z tobą chcę oglądać świat”. Mogliśmy usłyszeć utwory znanych twórców muzyki popularnej, musicalu i kabaretu. Myślą przewodnią była miłość, kobieta i damsko-męskie problemy. „Masz w sobie coś” – twierdziły w tercecie autorstwa Mariusza Winnickiego Magdalena Przybył, Zuzanna Burghardt i Anna Maria Antkowiak-Podolańczuk. Męska płęć, reprezentowana przez Jakuba Kocińskiego, Adama Emila Szukałę i Marka Behnke, posługując się utworem Piotra Bukartyka, oświadczyła: „Kobiety, jak te kwiaty, tylko je wachać, ale nie dotykać...” Roztańczone nogi zaprezentowała Zuzanna Burghardt, wołając później: „Gdzie ci mężczyźni?!” W odpowiedzi usłyszała: „Nie dowodź, miła, nie dowodź” w wykonaniu Adama Emila Szukały. Marek Behnke pytał: „Czy pani mieszka sama?”, cytując w końcu „tańcząco” Jerzego Kerna i Zbigniewa Kurtycza: „Cicha woda brzegi rwie”. Jakub Kociński wykrzyczał w „arii z krzykiem” swoje rodzinne problemy, po czym w liryczne klimaty wprowadził *Grande Valse Brillante* w pięknym wykonaniu Magdaleny Przybył, a także duet *Zakochani* w wykonaniu Magdaleny Przybył i Marka Behnke oraz tytułowy utwór: *Z tobą chcę oglądać świat*, który wykonała Magdalena Przybył tym razem z Jakubem Kocińskim. Lirycznie i dowcipnie zaprezentowali się Adam Emil Szukała w utworze *Bez ciebie* oraz Jakub Kociński w utworze *Bynajmniej*. Tempo i odrobinę refleksji narzuciły duety: *Zorba* i *Niech żyje bal* w wykonaniu Anny Marii Antkowiak-Podolańczuk i Magdaleny Przybył oraz utwór finałowy *Cała sala śpiewa z nami*.

Świetne aranżacje i akompaniament Dawida Krupy, choreografia Jakuba Grzelaka, a całość opracował i przygotował piszący te słowa. Obecnością swą zaszczyliła nas prorektor, prof. dr hab. Monika Kozłowska. Widownia wypełniona w komplecie i tradycyjny tort po spektaklu każą mieć nadzieję na następne świętowanie za rok – na co już dziś serdecznie zapraszam.

Paweł Antkowiak



Z tobą chcę oglądać świat – tytułowy utwór tegorocznego przedstawienia muzyczno-teatralnego zorganizowanego z okazji Dnia Kobiet

Fot. archiwum CKS

XVI Bal Technologa Żywności – bal w kropeczki w rytmie lat sześćdziesiątych

Po roku przerwy powróciliśmy do organizacji tradycyjnego już na Wydziale Nauk o Żywności i Żywieniu (WNoŻiŻ) karnawałowego Balu Technologa Żywności. W tym roku bawiliśmy się po raz szesnasty. Wśród gości byli jak co roku pracownicy naszego Wydziału z rodzinami i przyjaciółmi oraz osoby mocno związane z uczelnią, czyli absolwenci technologii rolno-spożywczej i technologii żywności. Tym razem na uczestników czekały dwie niespodzianki: nowi organizatorzy oraz nowe miejsce.

Organizacji tegorocznego balu pod czujnym okiem dr hab. Teresy Szczęsnej oraz mgr inż. Elżbiety Piotrowskiej podjęli się młodzi pracownicy WNoŻiŻ: dr inż. Agnieszka Frala, dr inż. Małgorzata Gumienna oraz dr inż. Tomasz Szablewski.

W ostatnią sobotę karnawału – 1 marca – restauracja Meridian w Parku Sołackim zamieniła się w salę balową. Po oficjalnym otwarciu balu przez prezes Wielkopolskiego Oddziału Polskiego Towarzystwa Technologów Żywności, dr hab. Dorotę Piasecką-Kwiatkowską, oraz dziekana Wydziału Nauk o Żywności i Żywieniu, prof. dr. hab. Jana Michniewicza, goście za-

tańczyli walca wiedeńskiego. Później dzięki didżejowi przenieśli się kilkadziesiąt lat wstecz.

Wzorem lat ubiegłych goście przebierali się zgodnie z tematyką balu. Tym razem obowiązywał ubiór lat 60/70 XX wieku, w których królował styl disco i hippisi, czyli dużo wzorów i kolorów, ale przede wszystkim grochy, groszki, kropki i kropeczki. Nasi goście bawili się w rytmie muzyki sprzed ponad pół wieku. Na parkiecie tańczono w rytm przebojów takich sław, jak: The Beatles, Ray'a Charlesa, Elvisa Presley'a oraz Czernych Gitar i Maryli Rodowicz.

W imieniu organizatorów chciałam podziękować naszym gościom, którzy swoim ubiorem oraz chęcią szalonej zabawy w rytmie lat sześćdziesiątych stworzyli niesamowity klimat na tegorocznym balu. Mam nadzieję, że w przyszłym roku frekwencja oraz humory pozostaną bez zmian, gdyż już mamy pomysł na tematykę siedemnastego karnawałowego Balu Technologa Żywności.

Agnieszka Frala



ot. Marcin Reguła

Na sali balowej znalazło się dużo wzorów i kolorów, ale dominowały grochy, groszki, kropki i kropeczki



Parkiet przez cały czas był wypełniony po brzegi

Drugi Bal Przyrodnika

Wzorem ubiegłego roku w czasie karnawału Konwent Samorządu Studenckiego wspomagany przez Fundację Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu zorganizował drugi już Bal Przyrodnika. Impreza odbyła się z soboty na niedzielę 15/16 lutego br. i akurat zbiegła się z terminem zakończenia zimowej sesji egzaminacyjnej, obron inżynierskich oraz zdobywania medali przez reprezentację naszego kraju na olimpiadzie w Soczi. Była zatem znakomitą okazją do uczczenia tych wydarzeń.

Tak jak ostatnio na miejsce imprezy wybrano Biocentrum, w którym aby pomieścić wszystkich gości, zajęto aż trzy jego poziomy, czyli o jeden więcej niż na pierwszym takim balu. Na parterze zorganizowano parkiet z didżejem oraz część stolików dla gości, na pierwszym piętrze umieszczono świeżo upieczonych inżynierów, a na drugim urzędował Konwent oraz zaproszone władze naszego uniwersytetu i wykładowcy. Całe Biocentrum było przystrojone balonami, których naliczono aż 4 tysiące. Ich nadmuchianiem i powieszeniem samorzą-

dowcy zajęli się dzień wcześniej, spędzając w ten sposób pracowicie całe Walentynki.

Na bal przybyło ponad 300 osób, swą obecnością zaszczyliła nas również prorektorka Monika Kozłowska wraz z małżonkiem oraz profesorowie, dziekani i prodziekani niektórych wydziałów. Gości uraczono wykwintnym menu, a didżej serwował muzykę w różnych rytmach, sprawiając, że parkiet przez całą imprezę był pełen. Wspomagał go profesjonalny muzyk – Jan Adamczewski, który grał na saksofonie.

Bilety na Drugi Bal Przyrodnika rozeszły się wśród studentów w ciągu trzech godzin, co świadczy o popularności balu i zapotrzebowaniu na tego rodzaju uczelniane zabawy. Jak przystało na studentów Uniwersytetu Przyrodniczego, bawiono się bardzo kulturalnie, o czym świadczy profesjonalna dokumentacja foto-wideo.

Luiza Dawidowicz

Zootechnik misjonarzem w Kamerunie

Różne są losy absolwentów każdej uczelni. Jedni po ich ukończeniu konsekwentnie podążają w wybranym kierunku, inni diametralnie zmieniają zainteresowania. Do tych innych zalicza się mgr inż. Dariusz Godawa, absolwent zootechniki dawnej Akademii Rolniczej im. Augusta Cieszkowskiego w Poznaniu. Ledwie w 1986 roku obronił pracę magisterską pod kierunkiem prof. Godynickiego, natychmiast wstąpił do zakonu. Wybrał zakon dominikanów. I tak zaczęła się nowa droga życiowa o. Dariusza, dominikanina.

Od dwudziestu lat prowadzi w Kamerunie działalność duszpasterską oraz szereg akcji charytatywnych na rzecz osieroconych dzieci. Regularnie odwiedza mieszkańców odległych wiosek, odprawia msze święte, nabożeństwa, udziela sakramentów i katechizuje.

To była kwestia przypadku

Będąc na trzecim roku studiów, a było to w 1983 roku, koleżanka i kolega, oboje z zootechniki, postanowili wziąć ślub i zabrali mnie ze sobą do kościoła słynnych, dla mnie wówczas nieznanymi, mimo że byłem poznaniakiem, dominikanów. Tam poznałem o. Tomasza Aleksiewicza, który zapytał mych przyjaciół wprost – przyszlście z gorylem? Choć nie mam postury goryla, to ujął mnie tym młodzieżowym, bezpośrednim językiem. Od tej pory zacząłem coraz częściej zaglądać do Duszpasterstwa Akademickiego, zwłaszcza na poranne akademickie „siódemki”, czyli codzienne msze święte o godzinie siódmej i na śródowe spotkania grupy charyzmatycznej „Jerozolima”. To był początek kontaktów z braćmi dominikanami, co przerodziło się w rychły zamiar wstąpienia do zakonu. Warunkiem było jednak ukończenie studiów w normalnym trybie i dopiero wówczas o. Aleksiewicz, mój spowiednik, radził mi przyłączyć się do wspólnoty.

Rozważania o wstąpieniu do zakonu nie ustawały. Będąc jeszcze studentem Akademii Rolniczej, myślał o pracy misjonarza i o przemienianiu świata gdzieś daleko, gdzie ludzie Pana Boga nie znają i żyją w biedzie.

Na ostatnim roku studiów było nas stu pięciu przyszłych zootechników. Pamiętam, że jako pierwszy napisałem i obroniłem pracę magisterską. Ogólnie byłem średnim studentem, z wyjątkiem dwóch pierwszych lat. Jedynie u prof. Gedymina z genetyki byłem piątkowym. Miło wspominałem profesorów: Sobocińskiego, Gedymina, Godynickiego, Frąckowiaka, recenzentkę mojej pracy magisterskiej dr Szram, Wioletkę Knasiecką, którą nazywaliśmy, jak pamiętam, Krwawą Wioletką, a kolegów z roku: Genka Węcka i późniejszą jego żonę Hanię, która tragicznie zginęła, Marysię Kopańską, Ewę Lisek. To są osoby ze studiów, z którymi do dziś utrzymuję bliskie kontakty i wzajemnie się odwiedzamy.

Po otrzymaniu dyplomu ukończenia Akademii Rolniczej...

... tego samego roku w marcu nowo upieczony magister inżynier zootechniki wstąpił do zakonu. W nowicjacie przebywał zaledwie do września.

Długo tu nie zagrzałem miejsca. Zdecydowałem się na studia teologiczne w Seminarium Diecezjalnym, by po krótkiej przerwie wrócić i ponownie zasilić szeregi dominikanów. W habicie zakonnika kontynuowałem studia teologiczne.

Po święceniach kapłańskich w 1993 roku marzenia misyjne stały się faktem.

Znałem język francuski i po trzech tygodniach od dnia święceń za zgodą władz zakonnych wsiałem do samolotu i wyleciałem do dalekiego Kamerunu, nie zdając sobie do końca sprawy, jak bardzo jest to egzotyczny kraj i jak bardzo potrzebna jest tam praca misyjna, i zarazem jak ciężka jest praca misjonarza.

Na początku pobytu w Kamerunie o. Dariusz trafił do niewielkiego miasteczka koło Bertoua, oddalonego od cywilizacji, gdzie wspólnie z braćmi z zakonu z polecenia tamtejszego biskupa zamierzali utworzyć centrum formacji katechistów. Niestety, brak funduszy zniweczył te plany i w konsekwencji zakonnicy przenieśli się do wspomnianego miasta Bertoua, gdzie o. Dariusz powołany został do pełnienia trudnej funkcji proboszcza w parafii pod wezwaniem świętych Piotra i Pawła.

I rozpocząłem w Kamerunie żmudną...

... acz wdzięczną pracę z dziećmi i młodzieżą w dwunastu grupach liturgicznych, biblijnych i tym podobnych.

W Kamerunie połowa populacji to dzieci w wieku od 0 do 15. roku życia, a coraz bardziej rozpowszechniający się AIDS osieraca je, i one najbardziej wymagają opieki.



Fot. archiwum Dariusza Godawy

Ojciec Dariusz Godawa na swojej misji w Kamerunie

Widząc potrzebę takiej pomocy, w 2000 roku otworzyłem na siedem lat drzwi swojej plebani dla 25 najmłodszych sierot. W 2007 roku, już w pojedynkę, bo dwóch współbraci wyjechało z Kamerunu, ze składek ludzi dobrej woli, głównie z dziewięciu poznańskich parafii, wybudowałem w Bertoua z prawdziwego zdarzenia, jak na tamte warunki, sierociniec, na wzór polskiego domu dziecka, a po dwóch latach następnym w stolicy kraju, w Jaounde. Łącznie od 1997 roku objęliśmy, my, dominikanie, opieką blisko 850 kameruńskich dzieci.

Pomoc udzielana na misji...

... obejmuje zarówno wspomaganie najuboższych, jak i zapewnianie dzieciom edukacji, finansowanie kosztów przygotowania i zdania matury. W miarę możliwości finansowych Misja Kamerun wspomaga najzdolniejszą młodzież. Obecnie o. Dariusz w Kamerunie na placówce misyjnej sam pracuje. Pomaga mu jedynie miejscowe małżeństwo Marianne i Achille Dinga. Dodatkowo okresowo wspierają go rodacy – wolontariusze z Poznania, Kalisza, Ostrowa, którzy co pewien czas na własny koszt przyjeżdżają do Kamerunu i włączają się w misyjną pracę. Na przykład do marca 2014 roku zapowiedziało przyjazd do Kamerunu 20 osób, między innymi studenci z poznańskiej Akademii Wychowania Fizycznego.

Czas w Kamerunie płynie zupełnie inaczej. Tubylcy mawiają: wy w Europie macie zegarki, my mamy czas. Niczego nie można planować, bowiem dla nich

obowiązkowość to fikcja, która dodatkowo utrudnia pracę misjonarzowi. Do tego można się przyzwyczaić, nie ma innej rady. Trzeba być cierpliwym.

Nie uławiają życia różnego rodzaju zagrożenia, które czyhają na obcokrajowców, zwłaszcza w północnej części kraju.

Dwukrotnie w 2004 roku miałem przez bandytów przykładaną maczetę do gardła, na szczęście żyję. Najczęściej uprowadzają dla okupu, ostatnio doświadczają tego Francuzi – osoby cywilne i katolicy misjonarze.

Kamerun to także kraj wszechobecnej korupcji, co nie ułatwia pracy misjonarzom, którzy narażani są na protekcyjne ułatwienia najdrobniejszych spraw. Dodatkowym utrudnieniem są choroby tropikalne.

Działalność misyjna, podobnie jak w innych krajach, finansowana jest wyłącznie przez sponsorów i przyjaciół, tylko dzięki hojności ludzi dobrej woli.

Dla sformalizowania wsparcia Misji Kamerun powołaliśmy organizację pożytku publicznego – **Stowarzyszenie Przyjaciół Dzieci** – z siedzibą w Poznaniu. Zachęcam do odwiedzenia nas na stronie: www.misje-kamerun.pl lub napisanie e-maila: info@dziecislonca.org. Każda złotówka wpłacona na nasze konto jest na wagę nieocenioną, za co z góry w imieniu kameruńskich sierot serdecznie Bóg zapłać.

*Ojca dominikanina Dariusza Godawę,
absolwenta zootechniki, misjonarza w Kamerunie,
wysłuchał Jerzy Lorych*

Syberyjska apteka

Podczas moich licznych wizyt na Syberii podziwiałem zaufanie Rosjan i Buriatów do leków wyrabianych z miejscowych ziół i grzybów. Handluje się nimi powszechnie i nigdy od nikogo nie słyszałem, aby były jakieś reklamacje odnośnie do ich skuteczności. Jednak dopiero w zeszłym i tym roku zimą, podczas pobytu w Akademii Rolniczej w Irkucku, udało mi się spotkać i porozmawiać z pracownikami firmy, która przygotowuje mieszanki z syberyjskich roślin, znane tutaj powszechnie pod nazwą „syberyjska herbata”. Dowiedziałem się tam, że choć w skład mieszanek wchodzi ponad 50 różnych roślin i grzybów, to najważniejszych jest zaledwie kilka z nich. Handlarze z bazaru oraz prof. Olga Zacepina – botanik z Akademii Rolniczej w Irkucku – w dużej części potwierdzili te informacje, dodając jeszcze kilka innych.

Jeżdżąc przez wiele lat po rejonie Irkucka (otacza jezioro Bajkał), już wcześniej zauważyłem, że towarzyszący mi Rosjanie i Buriaci za każdym razem „z terenu” przywozili pewne ilości suszonych traw i ziół. Kupowali je na targach i bazarach w małych miejscowościach nizinnych albo na wsi Przedbajkalia lub w Górach Sajańskich Zabajkalia. Jednocześnie w Irkucku, na Centralnym Rynku, widziałem starsze osoby przyjezdne ze wsi i zwykłych handlarzy sprzedających surowiec i gotowe już wyroby w postaci mieszanek (zwanych tutaj herbatami) lub wyciągów. Nie umiem ocenić ich skuteczności w leczeniu różnych dolegliwości ludzkich, na jakie są zalecane. Robi jednak wrażenie ich masowe stosowanie i zgodna opinia nie tylko Buriatów (pierwotnych mieszkańców Syberii,



Wyciąg z 'czagi'

zanim w XVIII wieku przyjechali tu Rosjanie) i Rosjan, ale także przyjezdnych Uzbeków, Azerów, Tadżyków i Ewenków, że „to” działa.

Doktor Anatolij Pełnomocznikow – szef miejscowej rolniczej firmy nasiennej – pomógł mi więc załatwić spotkanie w laboratorium firmy rosyjskiej, gdzie sporządza się te gotowe produkty. Skład mieszanek jest tajemnicą firmy, ale pracow-



'Sagaan-dali' – surowiec

nicy laboratorium bez problemów wymienili najważniejsze ich składniki. Są to dziko rosnące rośliny i grzyby z rejonu Syberii. W 70% pochodzą one ze stanowisk naturalnych i do firmy trafiają z wolnego skupu w okolicznych wsiach. Pozostała część pochodzi z plantacji zakładanych specjalnie w tym celu. W ich uprawie nie używa się żadnych nawozów naturalnych i sztucznych, gdyż ziemia jest tu bardzo żyzna. Nie stosuje się też żadnych zabiegów chemicznych przeciwko chorobom i szkodnikom. Zebrane rośliny suszy się w domu na podwórzu lub w szopach na klepisku.

Wśród składników mieszanek ziołowych z Syberii najczęściej wymienia się **rododendron Adamsa** (*Rhododendron fragrans* (Adam) Maxim) – rosyjska nazwa: 'sagaan-dali' lub 'bietoje kryło'. Wśród Rosjan ma on opinię „syberyjskiego żeń-szenia”. Występuje na kamienistych zboczach Gór Sajańskich i Altaju oraz na górzystych i mało dostępnych stromych zboczach jeziora Bajkał. Surowcem zielarskim są młode liście i pąki kwiatowe lub wierzchołki już kwitnących roślin, zbierane na przełomie czerwca i lipca. Obowiązkowe jest ich suszenie w zacienionym miejscu, aby rośliny zachowały silny aromat. Przez Buriatów wywar z tej rośliny (płaska łyżeczka od herbaty suszu na szklankę wrzątku) stosowany jest na ogólne wzmocnienie organizmu przy rozmaitych chorobach serca, poprawę rytmu jego pracy, w walce z silnym przeziębieniem, zaawansowaną anginą oraz niektórymi chorobami nerek. Rosjanie niewielkie ilości (2-3 listki) suszu z tej rośliny dodają też do parzonych przez siebie herbat czarnych, jednak nie dłużej niż przez miesiąc. Jego działanie jest bowiem silnie stymulujące (porównywalne do mocnej zielonej herbaty) i antydepresyjne. Wywar z tej rośliny pity dłużej może uzależniać, jak każda używka. 'Sagaan-dali' to podstawowy dziś składnik herbat syberyjskich o nazwach handlowych: „Płatek Uspiecha”, „Złotoj Czaj”, „Skazka Sybiri” czy „Czaj Tiejożnyj”. Wszystkie te mieszanki, przynajmniej na początku, powinny być stosowane z dużym wyczuciem i umiarem.

Drugim powszechnie stosowanym składnikiem mieszanek ziołowych na Syberii jest **rożeńnic górski** (*Rhodiola rosea* L.) – rosyjska nazwa: 'rodioła rozowaja' lub 'złotoj korień'. Rośnie w szczelinach skalnych w górach i pomiędzy kamieniami w korytach rzek syberyjskich w tundrze. To niewielka bylina dorastająca do 30 cm o kwiatach żółtych lub żółto-zielonych. Surowcem zielarskim są kłaczka i kawałki korzeni zbierane w okresie po kwitnieniu, czyli na przełomie lipca i sierpnia, tylko z największych roślin. Wykopuje się je, oczyszcza z ziemi, myje w dostępnej na miejscu zimnej wodzie i suszy w temperaturze 50–60°C. Susz mieli się i dodaje do mieszanek albo stosuje oddzielnie w formie wyciągu. Suche korzenie zalewa się 40% spirytusem, w proporcjach objętościowych jeden do jeden. Powstały roztwór stosuje się w formie kropli: 5-10 kropli naraz trzy razy dziennie przed jedzeniem, jednak nie później niż 4-5 godzin przed snem. Wyciąg stosuje się przez trzy tygodnie. Od Burjatów dowiedziałem się jednak, że oni sami stosują wyciąg ze złotego korzenia głównie jako naturalny lek przeciwdepresyjny w nieco wyższych dawkach: najpierw 10 kropli na jeden raz, a potem stopniowo coraz więcej, aż do 40 kropli, trzy razy dziennie – i tak aż przez dwa miesiące. Stosuje się go na wszelkie problemy nerwowe: depresje, rozdrażnienia, bezsenność, przesilenie oraz „wypalenie” psychiczne, a także w leczeniu różnych infekcji, anginy i paradontozy. Ponadto łagodzi bóle menstruacyjne u kobiet. Jest on także uznawany przez wielu mieszkańców Syberii jako naturalny stymulant, czyli środek istotnie podwyższający wydolność fizyczną, szczególnie podczas pracy w trudnych warunkach. Kilka osób potwierdziło mi, że złoty korzeń poprawia też potencję u mężczyzn.

Inną bardzo popularną rośliną stosowaną w ziołolecznictwie na Syberii jest **pięciornik krzewiasty** (*Potentilla fructi-*



Przykłady gotowych mieszanek ziół dostępnych na syberyjskim rynku

cosa L.) – rosyjska nazwa: ‘łapczatka kustarinkowaja’ lub ‘kurylskij czaj’. Występuje dość powszechnie na nizinnych terenach Środkowej Syberii, rzadko samodzielnie, najczęściej przy innych większych krzewach i drzewach. W dobrych warunkach dorasta do 1,5 metra, ma kwiaty jasnożółte. Kwitnie do późnej jesieni (na Syberii to koniec września). Surowcem zielarskim są wierzchołki roślin, które zbiera się od początku kwitnienia do pierwszych mrozów. Inni zbierają tylko same liście i kwiaty, bez łodyg. Inną metodą zbioru jest czekanie do mrozów i zbiór całych wierzchołków w takim stadium. Zebrany materiał suszy się w ciepłe. Najbardziej wartościowe są młode liście. Parzy się je tak, jak herbatę, w proporcji 10–20 gramów suszu na 200 ml wrzątku i pije cztery razy dziennie. Wywar z kurylskiej herbaty stosuje się przeciw różnym zapaleniom, bólom, szczególnie żołądka i całego przewodu pokarmowego oraz w zwalczaniu biegunki. W ginekologii stosowany był z powodzeniem w leczeniu nadżerek macicy. Fusami z kurylskiej herbaty okłada się też rany po oparzeniach.

Bardzo dużo osób na Syberii chwaliło **macierzankę piaskową** (*Thymus serpyllum* L.) – rosyjska nazwa: ‘bogorodskaja trawa’ albo ‘czabrieć’. Występuje na skalnych, mało dostępnych zboczach całej Syberii, a także na piaszczystych nizinach Wschodniej Syberii oraz na stepach syberyjskich. Dorasta do 10 cm, pokrój szeroki, kwiaty w różnych odcieniach fioletowo-czerwonych, kwitną od czerwca do sierpnia. Surowcem zielarskim są młode liście i kwiaty lub całe wierzchołki młodych roślin. Z suszu rośliny sporządza się wywary i ekstrakty. Nasycone nim (i innymi roślinami) małe aromatyczne woreczki (poduszki) kładzie się na poduszcze w łóżku, w którym śpiemy przez dwa tygodnie – jeśli chcemy zwalczyć bezsenność. Jest też skuteczny w leczeniu chorób górnych dróg oddechowych, stosuje się go między innymi do odkrztuszania, w zwalczaniu kaszlu i kokluszu. Innym sposobem jego stosowania są kąpiele w mieszance ziół (w której znajduje się też ‘czabrieć’).

Stosowany jest również jako środek wzmacniający oraz na długowieczność.

Inną rośliną dobrze znaną na Syberii jest **szczodrak krokoszowaty** (*Rhaponticum carthamoides* (Willd.) Iljin) – rosyjska nazwa: ‘bolszegołownik wostocznyj’ lub ‘malarij korień’. Występuje w Górach Altaj i Sajańskich na wysokościach od 1700 do 2000 m n.p.m. Ta wieloletnia trawa dorasta do 1,8 metra, tworzy silne, poziome korzenie, ma duże (do 40 cm), złożone liście. Kwiaty duże, filetowo-liliowe, kwitną na przełomie lipca i sierpnia. Surowcem zielarskim są korzenie. We wrześniu całe rośliny wykopuje się, korzenie myje i wstępnie suszy na powietrzu, następnie tną na kawałki i suszy w ciepłym pomieszczeniu. Następnie otrzymany materiał roślinny się mieli. Z suszu sporządza się ekstrakty i wywary wodne. Na Syberii stosowane są też 10% wyciągi alkoholowe (70% spirytus), które zażywa się w postaci 25–30 kropli trzy razy dziennie, jednak nie później niż 4–5 godzin przed snem. Wyciągi ze szczodraka działają wzmacniająco na cały organizm, antydepresyjnie oraz zwiększają wydajność i wytrzymałość organizmu podczas pracy w trudnych warunkach, na przykład na mrozie. Ponadto stymulują układ nerwowy i podnoszą potencję. Działają też korzystnie na osoby z cukrzycą.

Inną rośliną syberyjską wskazaną przez miejscowych sprzedawców jest **krwiściąg lekarski** (*Sanguisorba officinalis* L.) – rosyjska nazwa: ‘krowohliebka apteczna’ lub ‘czernogołownik’. Rośnie na łąkach, prześwitach leśnych i stepach, a także nad błotnistymi brzegami rzek Wschodniej Syberii. Roślina wieloletnia, o płytko zalegających korzeniach. Dorasta do metra wysokości, liście drobne, zmniejszające się ku górze. Kwiaty drobne, ciemnoczerwone, zebrane na końcach pędów, kwitną od czerwca do sierpnia. Surowcem zielarskim są korzenie wykopywane jesienią po kwitnieniu roślin. Po wykopaniu czyści się je z ziemi, myje w wodzie i suszy na powietrzu na stojakach lub w suszarniach. Wywary i 10% wodne ekstrakty z krwiściąga stosuje się w leczeniu chorób przewodu pokar-



Sprzedaż ziół w rejonie Arszanu (Góry Sajańskie) na Syberii



Sprzedaż ziół na targowisku w Irkucku



'Czaga' w naturze

mowego, do hamowania krwotoków wewnętrznych, do płukania gardła oraz leczenia bronchitu. Stosowany jest też w chińskiej i tybetańskiej medycynie naturalnej.

Kolejną ważną rośliną z syberyjskiej apteki jest **mącznica lekarska** (*Arctostaphylos uva-ursi* (L.) Sprengel.) – rosyjska nazwa: 'tołoknianka obykniawna' lub 'medwieżaja jagada'. Występuje w lasach iglastych prawie całej Syberii, na glebach piaszczystych, często w sąsiedztwie cedru syberyjskiego, szczególnie w rozległych i bezludnych obszarach leśnych rejonów Bracka, Krasnojarska i Czity, a także na nizinnych terenach rzek Ude i Angary. Jest to niewielki krzew o licznych rozgałęzieniach bocznych oraz silnych i rozległych korzeniach. Pokrój rośliny jest zawarty, kwiaty drobne, kwitnie od maja do czerwca. Owocem jest mała, około 8 mm średnicy jagoda. Surowcem zielarskim są młode liście wyrastające z pędów, które zbiera się zaraz po ustąpieniu śniegów, co tu na Syberii przypada zwykle na koniec maja lub w okresie kwitnienia roślin. Innym terminem zbioru liści jest późna jesień. Liści nie zbiera się latem, gdyż mają wtedy mniej substancji czynnych (arbutyny) i dłużej schną. Z suchych liści mącznicy sporządza się wywary i roztwory wodne. Są one lekiem w walce z chorobami układu pokarmowego, nietrzymaniem moczu i chorobami wenerycznymi. Wzmacniają też układ nerwowy.

Inną ważną i bardzo cenną rośliną pochodzenia syberyjskiego jest **tarczycza bajkalska** (*Scutellaria baikalensis* Georgi.) – rosyjska nazwa: 'szliemnik bajkalskij'. Występuje na Zabajkału, na południe od jeziora Bajkał. To roślina wieloletnia, dorastająca do 50 cm, o charakterystycznych lancetowatych liściach oraz płtykich kłączach i korzeniach. Kwitnie w lipcu, owocem są orzeszki. Roślina szeroko znana między innymi w naturalnej medycynie chińskiej, tybetańskiej i japońskiej. Surowcem zielarskim są kłącza i korzenie, które wykopuje się



Autor artykułu wraz z miejscową pracownicą w firmie, gdzie komponuje się nowe mieszanki ziół

jesienią, czyści z ziemi, tnie na kawałki i suszy w temperaturze do 40°C. Jako lek stosuje się wodne wyciągi z kłączy i korzeni lub też nalewki na 70% spirytusie, przed użyciem rozcieńczone do 20%. Działa kojąco na układ nerwowy, a także zwalcza bezsenność. Wyciągi z tarczycy skutecznie zwalczają wszelkie infekcje u ludzi, a także koklusz, bronchit i niektóre alergie.

Oprócz roślin w naturalnej medycynie syberyjskiej stosuje się jeszcze dość często dwa grzyby: pierwszy to **chrobotek reniferowy** (*Cladonia rangiferina* (L.) Weber ex F. H. Wigg.) – rosyjska nazwa: 'kłodonia olienia'. Jest to niewielki szary grzyb, który przypomina porost i jest chętnie zjadany przez renifery. Drugi to **błyskoporek podkorowy** (*Jnonotus obliquus*) – rosyjska nazwa: 'czaga bieriozowaja'. Można go spotkać na żywych brzożach prawie w całej Syberii. Oba grzyby zbiera się i suszy, a otrzymany susz zalewa przegotowaną wodą (o temperaturze nie wyższej niż 50–60°C) w proporcji: pięć części przegotowanej wody na jedną część grzyba. Po zmiękczeniu suszu wodę się zlewa, a napęczniały susz zalewa ponownie przegotowaną wodą o temperaturze pokojowej. Po dwóch dniach wyciąg jest gotowy. Pije się w ilości trzech szklanek dziennie na pół godziny przed jedzeniem. Stosuje się też wyciągi spirytusowe z obu grzybów. Chrobotek stosowany regularnie zwalcza kamień w nerce, infekcje oraz podnosi ogólną wydolność organizmu, na przykład przy pracy na mrozie. Błyskoporek z kolei obniża ciśnienie krwi, poprawia pracę żołądka i jelit, leczy stany zapalne.

Wszystkie przedstawione w artykule informacje pochodzą ze źródeł rosyjskich. Niektóre z opisanych mieszanek ziołowych i grzybów lub poszczególne rośliny już dotarły do Polski, inne – miejmy nadzieję – niedługo też trafią do nas, stając się naturalną alternatywą dla leków syntetycznych.

Roman Hołubowicz

Giovanni Battista Ferrari i jego publikacje botaniczne

Ze zbiorów Biblioteki Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk

Giovanni Battista Ferrari (1584–1654), włoski jezuita, urodził się w Sienie w Toskanii. Przez 28 lat był profesorem Collegium Romanum, szkoły założonej w Rzymie przez Ignacego Loyolę i prowadzonej przez jezuitów. Jako znawca języka hebrajskiego i innych języków bliskowschodnich Ferrari wydał *Nomenklator Syriacus* (Rzym 1622), łacińsko-syryjski



Ozdobny frontispis dzieła *Flora, seu de florum cultura* (Amsterdam 1664) z alegorią bogini Flory

leksykon Starego i Nowego Testamentu. W późniejszych latach jego zainteresowania zwróciły się ku botanice. Ferrari opublikował kilka dzieł o roślinach, w których wykorzystał obserwacje poczynione w rzymskich ogrodach. Szczególnie owocna okazała się współpraca autora z rodem Barberini. Dzięki niej powstało słynne, bogato ilustrowane dzieło poświęcone uprawie i użytkowaniu roślin cytrusowych *Hesperides sive de Malorum aureorum cultura et usu* (Rzym 1646). Rośliny opisane przez autora pochodziły z prywatnego ogrodu botanicznego należącego do kardynała Francesca Barberiniego, bibliofila, znawcy i mecenasa sztuki. Ogrody otaczające pałac – w którym obecnie znajduje się Galleria Nazionale d'Arte Antica, rzymska galeria dzieł sztuki – istnieją do dziś i zachwycają widza precyzją kształtów żywoportów przyciętych ręką ogrodnika. Jeszcze wspanialsze są – niedawno udo-

stępnione do zwiedzania dla szerszej publiczności – ogrody

otaczające willę Barberini w papieskiej rezydencji w Castel Gandolfo, w których piękno natury harmonijnie spleta się z zabytkami archeologicznymi.

Swoją wdzięczność dla rodu Barberinich wyraził Giovanni Battista Ferrari w innym dziele: *Flora, seu de florum cultura*, zamieszczając na początku książki portret kardynała oraz słowa podziękowania dla swojego mecenasa. Dzieło doczekało się kilku wydań, z których pierwsze – z 1633 roku – nosiło tytuł *De florum cultura libri IV*. Wzorem dawnych zielników autor *De florum* opisał różne gatunki roślin, jednak wiele miejsca poświęcił również urządzaniu i pielęgnacji ogrodów. Książka została zilustrowana licznymi miedziorytami wykonanymi przez wybitnych artystów. Jedna seria rycin ukazuje rośliny ozdobne, inna – plany założen ogrodowych, kolejna – narzędzia ogrodnicze i naczynia służące do układania kwiatów. Całość uzupełniają sceny alegoryczne, począwszy od frontispisu, ozdobnej strony przedtytułowej przedstawiającej boginię Florę. W niektórych egzemplarzach miedzioryty zostały ręcznie pokolorowane, zachwycając do dziś świeżością kolorów.

W Bibliotece Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk przechowywany jest egzemplarz *Flora, seu de florum cultura*



Bukiet kwiatów



Jedno z przykładowych założeń ogrodu



I kolejny, tym razem asymetryczny plan ogrodu

Fot. 5 x Joanna Pietrowicz



Jedno z narzędzi ogrodniczych; po dosłownym przetłumaczeniu jego nazwy z łaciny otrzymaliśmy określenie: „dachówka żelazna wyciągająca”; po konsultacji z kierownikiem Katedry Terenów Zieleni i Architektury Krajobrazu, dr. hab. Piotrem Urbańskim, możemy bliżej określić to narzędzie jako po prostu łopatkę do wyjmowania roślin (przyp. red.)

wydany w Amsterdamie w 1664 roku. Ryciny, wprawdzie niepokolorowane, ukazują ówczesny stan ogrodnictwa w sposób charakterystyczny dla starej grafiki: z wykorzystaniem ozdobnych wstęg jako napisów oraz elementów dawnej architektury w charakterze tła. Rośliny przedstawiono wraz z kwiatami oraz częściami podziemnymi, a ich nazwy umieszczono na rozwiniętych wstęgach, podobnie jak określenia narzędzi ogrodniczych na innych rycinach. Uwagę przyciągają również ilustracje ukazujące ozdobne kompozycje kwiatowe oraz naczynia florystyczne służące ich tworzeniu, a także projekty założeń ogrodowych.

Książka Giovanni Battista Ferrari *Flora, seu de florum cultura* została zaprezentowana podczas Nocy Muzeów – 17 maja 2014 roku na wystawie „Zagubieni w ogrodach”. Tego wieczoru ekspozycja w Sali Posiedzeń Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk była poświęcona rozwojowi nauk przyrodniczych oraz ogrodnictwu. Przedstawiono tam unikatowe książki wydane od XV do XIX wieku, zawierające najpiękniejsze ilustracje drzeworytowe, miedziorytowe, litograficzne i inne. Poza tym można było zobaczyć rękopisy, ikonografie i ekslibrisy o tematyce botanicznej.

Joanna Pietrowicz
Biblioteka Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk

Źródła: *Larousse de XX^e siècle*, t. 3, Paris 1930, s. 455; *Grand Larousse encyclopédique en dix volumes*, t. 4, Paris 1961, s. 972; *Enciclopedia cattolica*, t. 2, Citta del Vaticano, s. 826-827.

Ilustracje pochodzą z dzieła: Giovanni Battista Ferrari, *Flora, seu de florum cultura*, Amsterdam 1664.

Akademickie Mistrzostwa Wielkopolski w judo

W pierwszym rzucie Akademickich Mistrzostw Wielkopolski w judo nasza zawodniczka ponownie odniosła sukces. Wzorem ubiegłego sezonu Aleksandra Grygiel w kategorii 78 kg wygrała zawody. W dwóch poprzednich rzutach również zwyciężyła, a w roku 2013 na Akademickich Mistrzostwach Polski zdobyła dla nas srebrny medal.

mgr inż. Karolina Dopierała



W białym stroju...



... Aleksandra Grygiel

Fot. 2 x archiwum Karoliny Dopierały

Łódź 2014

Już po raz szósty Politechnika Łódzka gościła w swoim mieście biegaczy z całej Polski na Akademickich Mistrzostwach Polski w biegach przełajowych. Zawody odbyły się 5 kwietnia 2014 roku na stałej trasie w Parku im. 3 Maja i Baden Po-wella.

Zawodnicy – mając w pamięci warunki atmosferyczne z zeszłorocznych „zimowych” edycji – startowali w znacznie lepszych warunkach pogodowych, które mimo wszystko nie rozpieszczały sportowców. Na starcie stanęło 573 zawodników i zawodniczek. Reprezentacja sekcji lekkoatletycznej KU AZS UP liczyła w tym roku 10 zawodników (pięć zawodniczek i pięciu zawodników). Kobiety i mężczyźni mieli do wyboru jeden z dwóch dystansów, dla kobiet 3 i 6 km, dla mężczyzn zaś 4,5 i 9 km.

Drużynę męską Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu reprezentowali:

- Michał Ławrowski, bieg 4,5 km
- Patryk Wojtkowiak, bieg 4,5 km
- Jacek Gwóźdź, bieg 4,5 km
- Michał Kaczmarek, bieg 9 km
- Łukasz Szmagulski, bieg 9 km.

Szczególnym osiągnięciem może pochwalić się Michał Ławrowski, który zajął dwudzieste miejsce w biegu na 4,5 km, co dało mu pozycję czwartą w kategorii uczelni społeczno-przyrodniczych.



Fot. Julia Samulczyk

Reprezentacja kobiet naszego uniwersytetu zdobyła puchar za zajęcie trzeciego miejsca drużynowo w klasyfikacji uczelni społeczno-przyrodniczych

Drużyna kobiet składała się z następujących zawodniczek:

- Angelika Stefańska, bieg 3 km
- Beata Wilczyńska, bieg 3 km
- Magdalena Raś, bieg 3 km
- Małgorzata Kołacka, bieg 6 km
- Marcelina Puchała, bieg 6 km.

W typie uczelni społeczno-przyrodniczych Małgorzata Kołacka zajęła drugie miejsce, a Angelika Stefańska trzecie. Reprezentacja kobiet naszego uniwersytetu zajęła trzecie miejsce drużynowo w klasyfikacji uczelni społeczno-przyrodniczych.

Gratulujemy!

*Marcelina Puchała
mgr Julia Samulczyk*

Londyn 2014

W dniu 15 lutego 2014 roku w londyńskim Hyde Parku odbyły się (już po raz 66) Międzynarodowe Sztafetowe Biegi Przełajowe „Hyde Park Relays”. Uniwersytet Przyrodniczy w Poznaniu w zawodach reprezentowała sztafeta żeńska w składzie:

- Marcelina Puchała (dietetyka, I rok, studia magisterskie)
- Małgorzata Kołacka (technologia żywności i żywienie człowieka, II rok)
- Maria Tadyszak (pracownik uczelni).

Sztafeta zdobyła pierwsze miejsce w kategorii zespołów spoza Wielkiej Brytanii (External Teams) oraz siódme miejsce w klasyfikacji ogólnej.

„Hyde Park Relays” to międzynarodowe zawody dla studentów organizowane przez Imperial College Cross Country Club

na uczelni Imperial Collage w Londynie. Pierwszy raz odbyły się w 1949 roku i od tej pory przyciągają corocznie setki studentów z całej Europy.

Trasa biegu wiedzie przez park położony w samym centrum Londynu – Hyde Park. Każda z biegaczek w sztafecie ma do pokonania 3,21 km, a trasa dla biegaczy w sztafecie męskiej wynosi 5,0 km.

Reprezentującym naszą uczelnię dziewczynom bardzo serdecznie gratulujemy oraz życzymy dalszych sukcesów. Z kolei zawodniczki chciałyby podziękować uczelni za umożliwienie wyjazdu.

Marcelina Puchała

W Beskidzie Sądeckim – *postscriptum*

W relacjach z wędrówek beskidzkich w ubiegłym roku (WA 9-10 i 11-12/2013) opisałem trasy przemierzone przez tzw. grupę zasadniczą (lub większościową), czyli przez tych uczestników, którzy w danym dniu zdecydowali się towarzyszyć kierownikowi obozu i realizowali jego program. Ponieważ jednak na naszych obozach górskich nie ma przymusu codziennego podążania za mną, zdarza się, że nie zawsze wszyscy idziemy tym samym szlakiem. Po zakończeniu obozu proporcje ulegają zmianie: większość obiera kurs bezpośrednio do domu. Natomiast my (z żoną) staramy się wygospodarować jeszcze kilka dni na zwiedzenie tego, co nie zmieściło się w głównym programie (z braku czasu lub z powodu utrudnionego dojazdu).

Również tym razem zostaliśmy jeszcze przez trzy dni w Krynicy, aby skoncentrować się na atrakcjach znajdujących się po

słowackiej stronie. Najwięcej czasu spędziliśmy w Bardejowie i położonym w pobliżu uzdrowisku (Bardejovské kúpele). Do bardejowskich wód przyjeżdżali znakomici goście z Europy, między innymi królowa Węgier, córka cesarza austriackiego, żona cesarza Francuzów, car rosyjski, a także Maria Kazimiera Sobieska. Oprócz parku zdrojowego i licznych obiektów sanatoryjnych (głównie z przełomu XIX i XX wieku) jest tam duży i najstarszy na Słowacji skansen architektury ludowej górnego Szarysza, między innymi z dwoma cerkwiami. Bardejów jest wpisany na listę światowego dziedzictwa UNESCO. W centrum miasta na szczególną uwagę zasługuje pochodzący z XIV wieku kościół bazylikowy św. Idziego (słow. sv. Egídiá) z jedenaściami późnogotyckimi ołtarzami skrzydłowymi. Wspaniały jest również widok z wieży tejże świątyni na duży rynek z ratuszem opisywanym jako przykład harmonijnego połączenia gotyku z renesansem, a także na całe miasteczko i jego górskie otoczenie.

Na następny dzień ułożyłem trasę architektoniczną łączącą miejscowości ze świątyniami różnych wyznań i różnych konstrukcji (między innymi Friczka, Gabaltów, Herwatów i Troczany). W regionie tym tablice z nazwami miejscowości są w dwóch językach, mieszka tu bowiem sporo ludności łemkowskiej (po tej stronie granicy nie było akcji „Wisła”). Dodatkowego kolorytu niektórym z tych wiosek nadają też osiedlenia w nich Romowie.

Opuszczając trzeciego dnia rano Krynicę, zatrzymaliśmy się w Jastrzębiku (między Krynicą a Złockiem) przy dawnej cerkwi św. Łukasza, ale bardziej interesowały nas mofety, czyli miejsca wydzielania się z ziemi dwutlenku węgla. W pobliżu Jastrzębika jest taki obiekt z ułatwionym dostępem, gdzie można obserwować, jak gaz ten, wydzielając się do powierzchniowej wody, powoduje jej „wrzenie”. Jest to największa i najefektowniejsza mofeta w Polsce.

Głównym celem trzeciego dnia był Przełom Jarzębiński (Jarabinské tiesňavy). Jest to rezerwat przyrody chroniący przełom potoku Mały Lipnik położony na południe od granicznego grzbietu Eliaszkówki. Dojście do przełomu i jego zwiedzanie zajęło sporo czasu, dlatego zamek w Starej Lubowli (kiedyś odwiedzany przez królów węgierskich i polskich) oglądaliśmy tylko z daleka, podobnie jak stosunkowo blisko już leżące Tatry. Czas nas poganiał, następny nocleg mieliśmy bowiem zarezerwowany w Krakowie (to już wieloletnia tradycja – jeśli tylko możliwe, chociaż krótki pobyt w Krakowie w drodze powrotnej z gór).

Mimo przedłużenia pobytu pozostało jeszcze w okolicy wiele miejsc, do których chciałoby się chociaż na chwilkę zajrzeć. Ale to dobrze – będzie po co wracać w te strony przy kolejnej okazji. Może w drodze na obóz „Beskid Niski’ 2014”? Do zobaczenia na szlaku!



Fot. Jerzy Świgoń

Troczany, cerkiew św. Łukasza

Jerzy Świgoń



Cerkiew w bardejowskim skansenie



Rynek w Bardejowie z wieży bazyliki



Zamek w Starej Lubowli



Zapylenie



Tatry z przełęczy Wabnik

